



22

E. V. 22.

POROZDZIELANE, i OBIASNIONE
NIEDZIELNE, i SWIĄTECZNE
EWANGELIE

SŁUŻĄCE
KATECHISTOM

DO UŻYWANIA
W CESARSKO-KRÓLEWSKICH
PANSTWACH.



S. Exneri . M. Argelini.

Nieoprawne kosztują 22. Gr6. Pol.

w L W O W I E,
DRUKOWANO, i ZNAYDZIA SIĘ u TOMASZA
PILLERA ARCYBISKUPA LWOW. IMPRES. 1785.



PRZEDMOWA.

Wyznaczone do przeczytania podczas uroczystego nabożeństwa części Ewangelii, i Listów, tyle zawierają w sobie nauk, że godne są, aby je każdy z Chrześcian dobrze zważył, i należycie zrozumiał; w nich, znajduie się nayistotniejszy treść tego, co wierzyć mamy, a nadto jeszcze takowe Prawidła, podług którychbyśmy kierowali obyczaje nasze.

Niemniej rzeczą pożyteczną jest, a w Szkołach Narodowych ma bydz i powszechnie zwyczajną, aby młodzieży w tej nauce dawać oświecenia; lecz, że ani samym czytaniem, ani uczeniem się na pamięć, ułożonego zamiaśu nieosiągamy: przeto z takowego powodu, gdy Szkoły narodowe poprawić zaczęto, pomysłono
także

także o środkach, (*) ktoremi by nayprzywzwoiciey do tego celu trafić można, a te są następujące: aby nauczyciel

- 1) Ewangelią, albo List wszystkim uczniom (gdyby wszyscy, albo przynajmniej większa ich część Ewangeliki iednakowey mieli edycyi) zwolna czytać nakazał; jeżeli by zaś uczniowie nie mieli Książek, w tedy sam Nauczyciel zwolna, i wyraźnie czytać będzie Ewangelią, albo ją zdatnemu uczniowi poda do przeczytania; co gdy się kilka razy stanie, wymieni Nauczyciel
- 2) Ewangelię, lub Książkę, z ktorey przeczytana część wyięta, powie im Rozdział, i wiersz, od ktorego zaczyna się, i gdzie się kończy.
- 3) Wszystko to, iako i co następuje, napisze podług literalnego sposobu na Tablicy, rozkaże po razy kilka powtarzać, i nayprzód mowić pojedynczo niektórym, potym wszystkim.

A 2

4)

(*) Patrz *Przepisy metodyczne* sposobie wykładania Ewangelii, kar. 49. i następujące.

4) Podobnież uczyni Nauczyciel z treścią, albo z owemi punktami, któreby w Ewangelii, albo w Liście więkŝzey uwagi godnemi były. Takowe zaś części, na które Ewangelia, albo Liŝt poroździelanym jest dla lepszego objaśnienia ułoży w podziały, *na podobieństwo tabel w teyże Książce podanych*, i za każdą razą zacytuje wiersz, w którym się te znaczniejszye znajdują punkta, nawet i sam wiersz odczyta.

5) Skoro treść w zwyż rzeczony sposob przełoży, w tedy im znaczniejszye owe miejsca objaśni, które takowego objaśnienia potrzebować będą; chcieć albowiem wszystko objaśniać, wieleby na to trzeba czasu: młodzieży zaś tego spaamiętać byłoby zatrudno. Mieysca takowe oznaczy literą, albo też innym podług upodobania znakiem, iuż to dla przypominania uczniom, że zamyśla w tym mieyscu dać im iakoweś objaśnienie, iuż to dla tego, ażeby takowe oznaczone objaśnienia, wykładając je podczas trwającej nauki, łatwiej wynalazł.

- 6) Naostatek okaże im zawarte w Ewangeliu, albo też wypływające z niej nauki wiary, i obyczajów, przy których oznaczy miejsca, albo wiersz, z którego są wyjęte, a miejsca takowe przeczyta z Ewangeliu; co uczyni i z owemi częstkami, na które Ewangelią podzielił.

Rostropny Nauczyciel będzie niezawodnie sam z siebie wiedział, iak sobie w takowey okoliczności ma postąpić. Ale że niektórym byłoby zatrudno, i nie każdy potrzebne do takowego objaśnienia będzie miał książki; przeto za rzecz potrzebną osądziliśmy, tym czasem Ewangelię, podług zwyż rzeczzonego sposobu ułożone podać do druku, zaczym Listy nastąpią. Dobrze uczyni Nauczyciel, gdy obszerniejszey przy wykładaniu użyje Ewangeliiki; trzeba bowiem było częstokroć takowe przywozić miejsca, które nie są wyznaczone od Kościoła do publicznego przeczytania, a zatym nie w naszej mniejszey, ale w obszerniejszey znajduią się Ewangeliice,

Jeżeliby kto odłożył dwie godziny na tydzień, mogłoby niewodnie przez cały

rok w iedney takowey odłożoney godzinie Ewangelie Niedzielne, a w drugiey Listy przeczytać: po iedney zaś odkładając godzinie, przeczytałby tylko w iednym roku Ewangelie, a w drugim Listy. Święteczne Ewangelie dla tego tu przyłączyliśmy, aby ie podczas Świąt uroczyſtych młodzieży Szkolney czytano, i objaſniono.

Na końcu tey książki oprócz formularza, na którym pokazuje się, iak Zbiór treści kaźdey Ewangelii literalnym sposobem w Szkołach napisać można, przyłącza się oraz tabella, w ktorey wszystkie w tey książce wyrażone nauki wiary, i obyczajów podaia się; aby z pierwszego zaraz weyrzenia poznano, iak obfite w sobie zawiera nauki Ewangelia, i iako w tych od kościoła podczas uroczyſtego nabożeństwa do przeczytania wyznaczonych częściach nayistotnieysze dowierzenia Prawdy, i naygłównieysze do ułożenia obyczajów naszych znajduią się prawidła. Przez co Pasterzom, i Kaznodzieiom iakąkolwiek przyſługę uczynić ſpodziewamy się.



CZĘŚĆ I.
NIEDZIELNE
EWANGELIE

WRAZ Z TEMI

Ktore podczas Uroczyſtych nieruchomych

S W I A T

czytane bywaią.



Ewangelia na Niedzielę pierwszą
Adwentową u Łukacza S. w Rozdz. XXI.
od 25. do 33. mierza.

Treść: Jezus przepowiada drugie swoje przyście
na ten świat.

- I. Jezus wymienia te znaki, które jego
przyście poprzedzą.
 1. Znaki na Słońcu, Księżycu, i Gwiazdach.
 2. Uciśnienie narodów dla nieznośnego szu-
mu morskiego, i nawałności. v. 25.
 3. Boiaźń Ludzi w oczekiwaniu tych rzeczy,
gdy się wzruszą moey niebieskie. v. 26.
- II. Jezus przepowiada.
 1. Przyście Syna Człowieczego, (a) w o-
błokach z wielką mocą, i wspaniałością.
v. 27.
 2. Że Niebo, i ziemia przeminą, (b) lecz
słowa jego nie przeminą. (c) v. 33.
- III. Jezus kończy swoje przepowiadanie
z upomnieniem.
 1. Upomina bogoboynych, aby podnosili
głowy swoje, gdy się to dzieć będzie; po-
nieważ przybliża się odkupienie ich. (d)
 2. Jak my z pukających się drzew wnoście-
my, że blisko jest Lato, tak z wyżej wy-
rażonych znaków mają sobie wnościć bo-
goboyni, że blisko jest Królestwo Boże. (e)

O B I A S N I E N I A.

Jezus Chrystus Syn Boski nazywa się z pokory Sy.
a) nem Człowieczym.

b)



- b) Świat, i wszystkie jego istności, z których się składa, niebędą trwały bez końca w tym samym stanie, w którym się teraz znajdują.
- c) Słowo Boskie będzie zawsze miało swoją chwałę, i będą go opowiadać; wszystko, co Chrystus Pan przepowiedział, spełni się.
- d) Zupelne zbawienie przybliży się; bo dotąd Święci Pańscy tylko na Duszy uszczęśliwionemi zostali; w ów zaś dzień i ciała ich zmartwychwstań, i do Nieba dostaną się.
- e) Królestwem Bożym nazywa się w Ewangeliu czasem Kościół, czasem Prawdy Chrześcijańskiej wraz z środkami zbawiającymi; tu zaś Królestwem Bożym nazywa się wieczna szczęśliwość.

NAUKA WIARY.

Jeżus Chrystus przyjdzie znowu przy końcu Świata
▼. 27. *Wszyscy Ludzie przed nim staną. v. 36. a to przeto, ażeby od niego sądzeni byli. U Mateusza S. w Rozdziale XXV. w wierszu 31.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrystus upomina, aby uważać nietylko na przepowiedziane znaki, ale bardziej na to, żeby każdy przed Tronem Sędziego mógł się ostać. u Łukasza S. w Rozdz. XXI. w wierszu 34. aż do 37.

Mieście się na pieczy, aby kiedy niebyły obciążone serwa wasze obżarstwem, i opilstwem, i staraniem tego żywota, ażeby na was z trząskiem on dzień nieprzypadł; albowiem i iako słońce przypadnie na wszystkich, którzy siedzą po wszystkiej ziemi: A przeto uczynicie modłać się na każdy czas, abyście byli godni wyjść tego wszystkiego, co przyiść ma, i stanąć przed Synem człowieczym.



**Ewangelia na Niedzielę drugą Adwentową u Mateusza S. w Rozdz. XI,
od 2. aż do 10. wiersza.**

Treść: Jan każe pytać się Jezusa, czyliby on był Mefyaszem: *Jezus odpowiada* przyślanym z potwierdzeniem, odwoływa się do swoich cudów, i wychwala Jana:

I. Jan każe pytać się Chrystusa, czyliby był Mefyaszem?

1. Jan slyszal w wiewzieniu, (a) o dziełach Chrystusowych. v. 2.
2. To przywioldo go, że wystal swoich Uczniow, i kazal się zapytac, czyliby on byl tym, ktory mial przyjsc, (b) albo czyliby inzego oczekiwac miano. v. 3.

II. Jezus twierdzi, że jest Mefyaszem, i do swoich cudów odwołuje się. (c)

1. Każe Posłańcom Jana, opowiedziec mu, co slyzeli, i widzieli. v. 4.
2. Slepi widzą, chromi chodzą &c. v. 5.
3. Nazywa Błogosławionemi tych, (d) którzy się z niego niegorszą. (e) v. 6.

III. Jezus wyślawia Jana:

1. Że nie jest człowiekiem niestatecznym.
2. Że nie jest człowiekiem pieszczonym.
3. Ale jest więcej niż Prorok. (f)
4. O którym napisano: (g) Oto, ja posyłam Anioła mego (h) przed obliczem twoim, który zgotuje drogę twą przed tobą.

O B I A S N I E N I A.

(a) Tu trzeba opowiedzieć, za co Jan był w więzieniu: czytaj Rozdział 6, u Marka S. od 17. aż do 29. wiersza.

b)



- b) Który ma przyjść, to jest ten, o którym Prorocy przepowiedzieli, Mefyasf, i którego Żydzi oczekiwali.
- c) Że Mefyasf, że Chrystus cuda te czynić będzie, przepowiedział Jzaiasz w Rozdz. 35. i 16.
- d) Ci będą zbawionemi, którzy w Chrystusa wierzą.
- e) Żydzi mieli o Mefyaszu fałszywe zdania, rozumieli, że miał być potężnym Monarchą, któryby ich z poddaństwa Rzymskiego uwolnił, i ich Państwo, i naród sławnym uczynił; a że tego nie mogli się spodziewać po Chrystusie, który był ubogim, życie prowadził bardzo nędzne, nauki ostre dawał, a naostatek na Krzyżu umarł; przeto zgorszyli się z niego, i weń nie wierzyli. Ztąd Chrystus owych zowie błogosławionemi, którzy się z niego nie tak, iak Żydzi, gorszyli, ale go za Mefyasza mieli.
- f) u Proroka Malachiasza III. 2.
- g) Jan więcej niż Prorok, bo widział Chrystusa cieleśnemi oczyma, i innym go palcem ukazywał.
- h) To słowo: *Anioł*, znaczy w Hebrayskim, i Greckim języku Połta, i takowym jest Jan; bo był od Boga poślany, aby ogłosił Chrystusa.

NAUKA WIARY.

Jezus jest Mefyaszem -- Chrystusem, -- Namazańcem, który przyobiecany był pierwszym naszym Rodzicom, Pa-tryarchom, i o którym Prorocy przepowiedzieli.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niemamy się gorszyć Jezusa, powinniśmy go uznać za obiecanego Mefyasza, Odkupiciela świata, a ztym wierzyć, czego nauczał, spodziewać się, co obiecał, i czynić, co przykazał.

Ewan-



Ewangelia na Niedzielę trzecią
Adwentową u Jana S. w Rozdziale I.
od 19. aż do 29. miewsza.

Treść: Wyznanie Jana, czym nie jest, a czym jest: tudzież mowa jego o Chrystusie.

I. Jan wyznaie, czym nie jest.

1. Żydzi z Jeruzalem kazali zapytać się Jana, czyinby był? (a) v. 19.
2. On wyznał, że nie jest ani Chrystusem, ani Mefyaszem, ani Eliafzem, ani Prokiem. (b) v. 21.

II. Jan wyznaie, czym jest.

1. *Postańcy* żądaią, aby im powiedział, kto-by był. v. 22.
2. On rzekł: Jam głos wołającego na Pufczy: Proftuycie drogę Pańską, iako powiedział Jzaiáfz Prorok (c) v. 23.

III. Mowa o Chrystusie.

1. *Postańcy*, ktorzy z Faryzeuszow (d) byli, pytali się Jana: Czemuz tedy chrzczisz, ieśliżes ty nie jest Chrystus, ani Eliafz, ani Prorok? v. 24.
2. Odpowiedział im Jan: Jac chrzczę wodą; ale ten (e) w pośrodku was stanął, ktorogo wy nieznacie. Tenci jest, ktorzy za mną przydzie, ktorzy przedemną był, ktorogom ia niegodzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika Jego. v. 26. 27.
3. To się działo w Betanii za Jordanem, kiedy Jan chrzciał. v. 28.



O B I A S N I E N I A.

- a) Jana sposób życia, kazania, i powaga stały się przyczyną, że wiele ludzi rozumieli, iakoby on podobno był Mefyaszem, i z tey to przyczyny do niego posłano.
- b) Jan kazał o Pokucie, i upominał, by się nawrócili; zatym przy przyściu Chrystusa Zbawiciela czynił to, co Eliaż podług Proroctwa Malachiasza IV. 5. przy przyściu Chrystusa Pana iako Sędziego żywych, i umarłych czynić będzie. Nadto odzienie, i sposób życia Jana podobny był do owego, ktorego Eliaż żyjąc na tey ziemi używał; Aże Żydzi wiedzieli, iż Eliaż nieumarł, ale znowu miał powrócić, przeto Jana sądzili być Eliażem.
- c) Rozumiy Mefyasza.
- d) Ja jestem ten, o którym Jzaiasz 40. 3. przepowiedział: Przygotowywam Ludzi przez kazania, i chrzest na przyście Mefyasza.
- e) Żydzi dzielili się na trzy sekty, ale dopiero właśnie przed przyściem Jezusa Chrystusa, tak około czasow Machabeyczyków; na Faryzeuszów, Saduceuszów, i Esfeyczyków. Sekta Faryzeuszów naysławniejszą była. Faryzeuszowie przestrzegali Prawa, i Tradycye Oycow swoich iak nayscisley, lecz między te bardzo wiele zdań zabobonnych mieszali.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus jest Bogiem oraz, i Człowiekiem. Jako człowiek przyszedł dopiero po Janie na świat, ale iako Bóg już przed Janem, przed wszelkim stworzeniem, owszem od wieków był. v. 27.

NAUKA OBYCZAIOW.

Niemamy dozwałać, aby nam niezastużonych dawano honorów, i Tytułow, ale należy się nam bydź pokornymi, samych siebie poznać, -- osądzić, i o sobie samych mówić bez wynoszenia się.



Ewangelia na Niedzielę czwartą Adwentową u Łukasza S. w Rozdz. III.

w wierszu 1. -- 6.

Treść: Wiadomość z okolicznościami o zejściu S. Jana.

1. Wymieniają się Rządcy Swieccy, i Zwierzchność Duchowna, (a) którzy na ow czas żyli. v. 1. 2. gdy
2. Jan od BOGA otrzymał rozkaz, aby kazał o chrzcie Pokuty, (b) aby dostąpić odpuszczenia grzechów. v. 3.
3. Jako Jzaiasz przepowiedział. (c) v. 5. 6.
4. Wszelkie ciało ogląda Zbawiciela (czyli *zbanienie Boże*) (d).

O B I A S N I E N I A.

- a) Po śmierci Heroda, który Młodzianków, potracić kazał, a którego *wielkim* zowią, zostało Królestwo jego podzielone na cztery części; których Rządcy nazywali się czworo-Królowie. Częstokroć nazywali się podobnym imieniem i owi Rządcy, którzy nad małą częścią kraju panowali. Annas był złożony z wielkiego Księstwa, po którym na ow czas nastąpił Kajfasz.
- b) Przez chrzest Jana otrzymywali ochrzczeni odpuszczenia grzechów tylko w nadziei: przez chrzest zaś Chrystusa w samym skutku. S. Aug. I. 5. de Baptis.
- c) u Jzaiasza. 40. 3.
- d) Wszyscy ludzie uyrzą Zbawiciela Boga, ale dopiero w tedy, gdy sędzię przyjdzie. S. Grzegorz w Homilii 20.
Mieysce to może się i tak rozumieć, że wszystkie Narody ziemskie, (to jest, w czasie) zbanie-



wienie, które przyniósł Zbawiciel, na świat przyszedłszy, uznają, tego świątkami, i uczestnikami będą.

NAUKA WIARY.

Przez Pokutę dostępujemy odpuszczenia grzechów swoich. v. 3.

Chrystus przyszedł nawracać grzeszników, którzy weni wierzyć, i z niego strzedz się mają.

NAUKA OBYCZAIÓW.

- 1.) Doliny to jest: pokorni napętnieni zostali od Chrystusa Łaską Bożą.
- 2.) Góry i Pagórki, to jest: pyszni maleńkami, i pokornymi zostali przez naukę Chrystusa.
- 3.) Krzywe (miejsca) to jest: wszelka niesprawiedliwość ma być poprawiona, nagrodzona, i polepszona.
- 4.) Ostre drogi, to jest: gniewliwi, i uporczywi mają się stać łagodnymi. S. Grzegorz w Homilii 20, nad Ewangelią.





Ewangelia na pierwszey Mszy Bo- zego Narodzenia u Łukasza S. w Roz. II.

w mierzku I. - 14.

Treść: Opis Narodzenia Jezusa Chrystufa.

II. Co się przed Narodzeniem Chrystufa stało.

1. Cesarz August wydał rozkaz, aby całe Państwo iego (a) spisane było.
2. Każdy poszedł do swego miasta, (b) i po-
dał do spisu imie swoje.
3. Jozef z pokolenia Dawida poszedł (c) do
Judzkiej ziemi do Betleem, (d) aby był
popisan z Maryą, która była Brzemienną.
v. 5.
4. Jozef, i Marya nieznalezli żadney Go-
spody.

II. Co się przy Narodzeniu Chrystufa stało.

1. Marya powiła swego pierworodnego (e)
Syna v. 7.
2. Uwinęła go w pieluszki, i położyła go
we żłobie (f) v. 7.
3. Anioł ukazał się Pasterzom, którzy mieli
nocne fraze nad trzodą swoją, i ulękli się
iśności Bożej (g)
4. Anioł pocietzył ich, i rzekł: Opowiadam
wam wielkie wesele; bo dziś w mieście
Dawidowym narodził się Zbawiciel. (b)
5. Ukazało się wiele zastępów Niebieskich
chwalących Boga, i mówiących: *Chwała
na wysokości Bogu, pa na ziemi pokoy lu-
dzion dobrej woli.* (i)



O B I A S N I E N I A.

- a) Poddani Rzymskiego Państwa, pod którego panowaniem większa część świata na ów czas zoflawala, mieli bydz spifani, aby każdy podatek do wyptacenia miał sobie wyznaczony.
- b) udał się na owe mieysce, z kąd był rodem.
- c) Z Nazaretu Galilei.
- d) Betleem zwał się miastem Dawidowym; ponieważ gniazdem iego pokolenia, i mieyscem było, gdzie iego Potomkowie, a Przodkowie J zefa mieszkali.
- e) Z tych słów nie można sobie wnieść, aby Marya iefzcze iednego miała Syna. Wyraz ten dowodzi tylko, że przedtym żadnego innego nie miała.
- f) Podług zwyczaju krajów wschodnych.
- g) Uyrzeli wielkie, i niezwyčajne światło, co za rzecz iakowas cudowną mieli, przelękli się nie tylko tego niezwyčajnego światła, ale też i słów Anielskich.
- h) Przyobiecany, i tak tęskliwie oczekiwany Mefyasż.
- i) Ktorzy z upragnieniem oczekiwają przyścia Mefyasza, i gotowemi są przyjąć go do serca swojego.

NAUKA WIARY.

Bóg wie o wszystkich przyszłych rzeczach; obiawia ietym, ktorzy takowe przepowiedają. Umie wszystko, co się dzieie, nakierować do skutecznienia zamiarów swoich.

Te prawdy dowodzi treść tej Ewangelii. Prorok Mischeasz V. v. 2. na kilka set lat wprzód przepowiedział, że się Mefyasż w Betleem urodzi. Matka iego, która mieszkała w Nazaret, w ciąży będąca, pewnieby niebyła poszła do Betleem, gdyby ją niebył przynaglił rozkaz namiestnika Cesarwskiego do udania się tamże w samym czasie swojego, potogu.

NAUKA OBYCZAIOW.

Chrześcianie powinni się ukazać tak powolnemi w pętnieniu wszystkich, choć uciążliwych, rozkazów swojej Zwierzchności, iak Marya była: mają sobie przypominać, że nic bez dopuszczenia B skiego nie staie się, i że Bóg umie wszystko nakierować do skutecznienia zamiarów swoich.



Ewangelia na wtórą Mszę Bożego
Narodzenia, u Łukafza S. w Roz. II.
w wierszu 15. -- 20.

Treść : Pasterze idą do Betleem, i oglądają, co się tam stało.

1. Pasterze idą do Betleem, znaleźli Maryą, i Jozefa, i niemowlętko, (a) które leżało we żłobie. v. 15. 16.
2. Uyrzeli, i uznali przeto to za prawdę, co Anioł powiedział, i opowiedzieli innym, co o dzieciątku onym usłyszeli, czemu się wszyscy dziwowali.
3. Lecz Marya wszystkie te słowa, i rzeczy, które się stały, zachowała, ie stosując w sercu swoim. (b).
4. Powracając Pasterze wyśławiali, i chwali-
li Boga.

OBIASNIENIA.

a) JEZUS Chrystus.

b) Marya rozważała z wielkim ukontentowaniem, iako się wszystko z przepowiadaniem Proroków zgadzało, i wszystko spełniło się, cokolwiek iey Anioł Pański był przepowiedział.



NAUKA WIARY.

Aniołowie oznajmią częstokroć ludziom z rozkazu
Boskiego skryte rzeczy, nauczając ich, cohy czynić mie-
li. u Łukasza S. II. 16. 17.

NAUKA OBYCZAIÓW.

I my powinniśmy Boga tak sławić, i wychwalać, ia-
ko Pasterze, że nam Zbawiciela na świat zesłał.





Ewangelia na trzecią Mszę Bożego Narodzenia. u Jana S. w Rozdziale I.

w *wierszu* I. -- 14.

Treść: Syn Bożki stał się Człowiekiem.

I. Syn Boży, Słowo (a).

1. było na początku (b).
2. U BOGA. (c),
3. było Bogiem. (d) v. 1. 2.
4. Wszystko się przez nie stało, a bez niego nie się nie stało (e) v. 4. 5. W nim był żywot (f). v. 4.

II. Jan był posłany od Boga, aby świadczył o Chrystusie: v 6. 8. że on

1. był światłością, która oświeca wszelkiego Człowieka (g), v. 9.
2. Był światłością, której świat, i owżem swoi (b) nieprzyjęli. v. 10. 11.

III. Tym, którzy go przyjęli, i weń uwierzyli, dał moc, aby się stali Synami Bożemi. v. 13.

1. Którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, (i) ani z woli męża, (k) ale
2. z Boga się tylko narodzili. (l) v. 13.

IV. Syn Boży stał się ciałem (m).

1. Mieszkał między nami. (n)
2. Widzieliśmy chwałę jego. (o)
3. Ta chwała była chwałą jednorodzonego Syna od Ojca pełney łaski, i prawdy. (p).

O B I A S N I E N I A

(a) Starzy Filozofowie, Platonicy, i Stoicy zowią czasem Boga słowem. Chrystus zowie się także słowem Ojca Niebieskiego; ponieważ on przez niego do nas mówił, i objawił nam wolę swo-



swoię ku zbawieniu naszeniu. w Liście do Hebrayczyków w Rozdziale I. 1.

- b) Ponieważ słowo było na początku, więc musi być wieczne.
- c) Słowo było u Boga, więc Syn Boży wcale różna Osoba od Boga Ojca.
- d) Syn Boży jest przeto Bogiem.
- e) Zatem musi być Wszehmocnym.
- f) On jest owym, który nam pozyskał życie wieczne.
- g) Obiawił nam Prawdy, z których wielu rozum nasz nigdy pojąć nie mógł, inne zaś nie bez wielkiej trudności, światła objawienia niemając, nie byłby odkrył.
- h) Światowi za zmyślnościami idący ludzie, i Narod jego, to jest: żydzi zawierają oczy swoje przed tym światłem, nie chcąc wierzyć.
- k) Dzieci podług natury.
- l) z Boga być urodzonym, znaczy: być odrodzonym przez chrzest, przezeń stają się ludzie nienaturalnemi w prawdzie, ale przywłaszczonemi Synami Boskiemi.
- m) Syn Boski przyjął na się ciało, i krew, to jest: ludzkie ciało. i Duszę.
- n) Żył na ziemi między innymi ludźmi.
- o) Chwałą największą Jezusa Chrystusa na tym zawiśla, że cuda czynił, i przyszłe rzeczy przepowiedział!
- p) Przez cuda, które po większej części zmierzały ku zbawieniu ludzkiemu, ukazał się Synem Boskim pełnym łaski, a spełnione Proroctwa ukazały go być pełnym Prawdy.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem, iemu daie się Imie Boga; v. 1. przypisują się Boskie własności (wieczność. v. 1. 2.) Boskie dzieło (Wszehmocność; v. 3.) jest osobą od Boga Ojca wcale różną v. 2. jednorodnym Synem Ojca Niebieskiego v. 14. przez cuda, i Proroctwa dał poznać, że Bogiem jest. *Ibid.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy Jezusa, i jego naukę przyjęli, weni wierzyli, a zatem jego przykazania strzegli. Choć stał się Synem Boskim, trzeba, żebyśmy się z Boga urodzili, czyli odbraczeni byli.



Ewangelia na Niedzielę po Bożym Narodzeniu, u Łukasza S. w Roz. II.

w *wierszu* 34. -- 40.

Treść: Gdy dzieciątko Jezus przynieśli do Kościoła, prorokowali Symeon i Anna, i oboje dowodzili, że Jezus jest Mefyaszem.

I. Proroctwo Symeona.

1. Symeon (*a*) błogosławił Maryi, i rzekł do niey: Oto! ten połączony jest na upad, (*b*) i na powstanie (*c*) wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. (*d*) v. 34.
2. Symeon przepowiedział także Maryi: Duszę twą własną przeniknie miecz, (*e*) a by myśli z wielu fere były objawione. (*f*) v. 35.

II Proroctwo Anny.

1. Anna, osmdziesiąt cztery lat mająca wdowa, uznała także dzieciątko Jezus za Zbawiciela, i wychwalała Boga. v. 36. 37.
2. I mówiła o nim przed wszystkimi, którzy oczekiwali odkupienia Izraelskiego.

III. Co Marya po ofiarowaniu Syna swojego uczyniła.

1. Marya wróciła się z Jozefem znowu do Galilei do Nazaretu miasta swego.
2. Dziecie rosło, i umacniało się pełne mądrości; i Łaska Boża była w nim. (*g*) v. 40.

O B I A S N I E N I A.

a) Symeon był to człowiek pobożny w Ierozolimie, który oczekiwał przyścia Mefyafza; napełniony był Duchem Świętym, mając od niego przyrzeczenie, iako pól, nieumyśle, póki nieogląda Zbawiciela. u Łukasza S. w Roz. II. v. 25.



- b) Chrystus staie się tym, którzy weń niewierzą, zgu-
ba, i potępieniem.
- c) Chrystus staie się tym, którzy weń wierzą, i iego
przykazania chowają, zmartwychwstaniem, i
wiecznym życiem.
- d) Chrystusowi wielu, osobliwie uczeni Pisma, i Fa-
ryzeuszowie oprzec się, nauce iego sprzeczyć, a
cuda iego za sztuki diabelskie głosić będą, wie-
le nań złego wymyślą, a naostaték na haniebną
śmierć krzyżową skażą. Iakoż w rzeczy samey,
podług świadectwa Ewangelistów, wielu przeci-
wnych było Chrystusowi, którzy naukę, i życie
iego ganili, i iako złoczyńcę ściągali, i zabili.
- e) Bolesci, które Marya z mąk Syna swego, a o-
sobliwie z ukrzyżowania iego uczuie, przyro-
wnywa Symeon do przenikającego miecza.
- f) Myśli przepowiadania Proroków, które aż do
ówego czasu niezrozumiane były, mają być przez
mękę Chrystusa, gdy miecz litości Duszę Maryi
przebodł, objawione, i od wielu za prawdziwe
uznane.
- g) Wzrost, o którym Ewangelista mówi, na tym
szczególnie zawiśł, że się Boska mądrość, która
w nim od samego już urodzenia doskonała była, z
czasem co raz więcej oczom ludzkim objawia-
ła się.

NAUKA WIARY.

Bóg objawia czasem przyszłe rzeczy.

NAUKA OBYCZAIÓW.

*Jako Marya najsławniej dopełniała Przykazania Za-
konu Żydowskiego, tak i my dopełniać powinniśmy przy-
kazania Katolickiego Kościoła. Mądrość powinna ufi-
tować w nabieraniu wzrostu w mądrości, i łasce Boskiej.*



Ewangelia na nowy Rok, u Łukaza S. w Rozdziale II. v. 21.

Treść: Jezus Zbawiciel obrzezuie się.

1. Jezus był osmego dnia obrzezany (a).
2. Przy obrzezaniu dane mu było Imie *Jezus* (b), które mu od Anioła wyznaczone było, (c).

O B I A S N I E N I A.

- a) Obrzezanie przykazał Bóg Abrahamowi, którego Potomkowie różnili się tym od innych Narodów; było to znakiem przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem, przez co przyrzekł mu być, iako ten, w którym wszystkie Narody miały bydz ubłogostawione, z jego urodzi się pokolenia.
- b) To słowo *Jezus* znaczy Zbawiciela, któryby w nas ranę grzechu uleczył, nas zbawił, i od grzechów, i wiecznego ukarania odkupił.
- c) Anioł Gabryel rzekł do Maryi: Nazwiesz Imie Jego Jezus; bowiem on zbawi lud swój od grzechów ich, u Mateusza S. w Roz. I. v. 21.

NAUKA WIARY.

Jezus jest naszym Zbawicielem, naszym odkupicielem, on w nas ranę, którą grzech uczynił, uleczył.

NAU-



NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy Prawom Boskim tak byli posłuszniemi, iak Jezus był posłusznym, dozwalając się podług Prawa obrzezać. Dając na sobie dopełniać to rozrządzenie Boskie, stał się nam zaraz w dzieciństwie przykładem, iak go naśladować mamy.





Ewangelia na niedzielę po nowym Roku, u Mateusza S w Rozdziale II.

w wierszu 19. -- 23.

Treść: Powrót (a) Józefa, i Maryi z Jezusem z Egiptu.

1. Gdy Herod umarł, (b)
2. Otrzymał Józef przez Anioła rozkaz, aby Egipt opuścił. v. 20.
3. Idzie do Kraju Izraelskiego (c) z Jezusem, i jego matką.
4. Ale nie do Prowincyi Judei, (d) gdzie Archelaus (e) panował. v. 22.
5. Lecz do Nazaret w Galilei, aby się wypełniło, co powiedziano jest przez Proroków, że ma być Nazareczykiem (f) zwany.

O B I A S N I E N I A.

- a) Gdy Mędrcy z wschodnich krajów pokłon Jezusowi oddali, otrzymał Józef przez Anioła rozkaz, aby z Jezusem, i Matką Jego uciekł do Egiptu; ponieważ go Herod szukał na zabicie.
- b) Herod był pierwszym Królem Żydowskiim, który cudzoziemcem, a nie z pokolenia Żydowskiego był; obawiał się, żeby go Mefyasza nie zepchnął z Tronu, przeto przykazał, aby dzieci pewnego wieku pozabijać, spodziewając się, że w liczbie ich i Mefyasza zabije.
- c) Północna część Judei zwała się krajem Izraelskim; ponieważ przedtem tamże królestwo Izraelskie było.
- d) Południowa część Judei zwała się krainą Judzką; ponieważ tamże po rozdzieleniu Państwa królestwo Judzkie było.



- e) w Galilei panował czworokról Herod *Antipas*, także Syn Heroda Dziecioboycy.
- f) Nazareyczykiem zowią się pochodzący z Nazaretu, jako i ten, który się Bogu poświęcił, do świętobliwego życia obowiązał, i usiłuje stać się doskonałym nad innych, obydwie te rzeczy stosują się do Chrystusa; mieszkał w Nazarecie, a życie jego było naydoskonalsze, i bez nagany.

NAUKA WIARY.

1. Są Aniołowie. U Mateusza S. II. v. 19.
2. Bóg przykazuje Aniołom strzedz ludzi. Ibid.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Wolno jest uchronić się niebezpieczeństwa, i bezpieczeństwa dla siebie szukać.





Ewangelia na Święto Obiawienia Pańskiego, u Mat S. w Roz II, I. - 12.

Treść: Mędrcy ze wschodu (a) szukają Chrystusa, a znalazłszy go, oddali mu pokłon, i ofiary.

I. Mędrcy ze wschodu szukają Chrystusa.

1. Gdy się narodził Jezus w Betlehemie Judzkim: (b) oto! Mędrcy ze wschodu przybyli do Jerozolimy (c) pytając się, gdzieby się narodził nowy Król Żydowski; albowiem widzieli gwiazdę jego. (d).
2. Herod, i wszystka Jerozolima zatrwożyła się nad tym pytaniem, (e); dowiadywał się od Doktorów ludu, gdzie się miał Chrystus narodzić. (f).
3. Doktorowie ludu odpowiedzieli: (g) W Betlehemie Judzkim, iak napisano przez Proroka. (h).
4. Dowiedziawszy się Mędrcy o mieyscu, poiechali tamże, a gwiazda stanęła nad tym mieyscu, gdzie było dzieciątko. v. 9.

II. Mędrcy oddali pokłon Chrystusowi, i dary.

1. Weszli w dom, znaleźli dzieciątko z Maryą Matką jego, i upadłszy pokłonili się iemu.
2. Otworzyli skarby swe, i ofiarowali mu złoto, kadzidło, i mirrę.
3. A wzięwszy odpowiedź we śnie, aby się do Heroda niewracali, inną drogą wrócili się do krainy swoiey.

O B I A S N I E N I A.

- a) Podług bardzo dawnego, lecz niepewnego mniemania ci Mędrcy mieli być Królami, którzy oraz zważaniem gwiazd często zabawiać się mieli.

b)



- b) Oprócz Betlehemu Judzkiego ieszcze było inſze mieyſce tegoż imienia w Jzraelu, i dla tego czyni ſię tu różnica, aby nam mieyſce narodzenia Zbawiciela wyraźnie wytknięte było.
- c) Ponieważ za wielkim podobieństwem z objawienia iakiegoś widzieli, że nowo narodzone dzieciątko miało być Królem Żydowskim, przeto ſprawiedliwie go ſzukali w Stolicy Państwa.
- d) Proroctwo było, że ſię gwiazda z Jakóba ukaże, to ieſt: z pokolenia Jakóba będzie ten, który będzie panował.
- e) Herod, i jego partya troſzczyła ſię, aby mu nowo-narodzony Król Państwa nieodebrał.
- f) Wiadome bowiem było, że nayszczególnieyſze okoliczności o Meſyafzu przez Proroków przepowiedziane były.
- g) Gdy Doktorowie ludu wiadomością Mędrców przymuſzeni byli przewzryć ſię w Prorokach: zaſiſte to tym ſamym przez Mędrców oznaymione im było przyſcie Meſyafza.
- h) Owym Prorokiem, który mieyſce narodzenia Meſyafza przepowiedział, był Micheaſz, rzecze on: I. v. 2. I ty Betlehemie! ziemio Judzka, z żadney miary nie ieſteſ nayspodleyſzy między Kſiażęty Judzkimi; albowiem z ciebie wynidzie Wódz, który będzie rządził Lud mój Jzraelſki.

NAUKA WIARY.

Jezufowi Chryſtuſowi, który Bogiem będąc człowiekiem ſtał ſię, trzeba pokłony oddawać naysztębsze.

NAUKA OBYCZAIÓW

Trzeba, żebyśmy za oſwieceniem Boſkim, i powołaniem ſzli, i żadnym niedali ſię odwić trudnościom, tak iak owi Mędrcy, których ni odległſe drogi, ani niedowiarſtwa Mieszkańców Jerozolimſkich niewſtrzymało od oddania pokłonu Chryſtuſowi.

Ewan-



Ewangelia na Niedzielę I. po O- biawieniu Pańskim u Łukasza Ś. w Roz. I.

w wierszu 42 -- 52.

Treść: Jezus, Marya, i Jozef idą do Jerozolimy, gu-
bią Jezusa, i naydują go w Kościele.

- I. Marya, i Jozef idą do Jerozolimy. (a).
 1. Wedle zwyczaju dnia Świętego. (b)
 2. Jezus, który na ów czas we dwunastu le-
ciech był, poszedł z niemi.
- II. Marya, i Jozef powracają po skończonych
Świątach. (c)
 1. Utracili Jezusa, około wieczora ufzedłszy
dzień drogi.
 2. Szukają go między krewnemi.
 3. Powracają nazad do Jerozolimy, i naydu-
ją go po trzech dniach w Kościele. (d).
- III. JEZUS
 1. Słucha Doktorów, i pyta ich:
 2. Zdumiewają się wszyscy, którzy słuchają
pytania, i odpowiedzi jego: (e)
 3. Odpowiedział na zalenie się, (f) v. 48.)
które Matka jego czyniła, że się był po-
został, v. 49. lecz ona niezrozumiała go.
v. 50. (g)
 4. Poszedł z Maryą, i Jozefem do Nazaretu, i
był im poddany. (h) v. 51.
 5. Pomnażał się w mądrości -- w latach -- w
ślasce u Boga, i u ludzi.

O B I A S N I E N I A.

- a) Jeden szczegółnie był Kościół w Jerozolimie dla
Żydowskiego narodu.
- b) Żydzi rodzaju Hebrajskiego prawem byli obowiązani
trzy razy w rok bywać w Kościele, to jest: na
Święta Wielkonocne, zielone świątki, i na Uro-
czy-



- czystość Namiotow (czyli na kuczki). Niewiaſty ani obowiążane, ani też wyłączone niebyły od tego prawa. Zdaie ſię, że Marya miała zwyczaj zawsze na Święta Wielkonocne bywać w Kościele
- c) Zdaie ſię, że Gromadami ze Świat powracali, i podobno oſobno męſzczyzni od Białychgłów, a przeto i Marya ſzła oſobno od Jozefa. Jezus będąc młodzieuchnym mógł albo z kobietami, albo też z męſzczyznami iść, przeto nie tak łatwo poſtrzegli, iż go zgubili.
- d) Kościół (Bożnica) był wielkim ginachem, w którym Kapłani, i Lewitowie mieſzkali, i gdzie nawet Szkoły były. Pomieſzkania zaś te zamykały owe mieyſce, kędy ofiary, i inną ſłużbę Boſką czyniono.
- e) Jezus ieſzcze dziecina dał poznać, że treść Piſina wiedział, i na ów czas iuż ukazał część ſwoiey wſzechwiedomości, aby przekonał nas, że umiei-tności nie nabył, ale ją miał ſam od ſiebie.
- f) Zdaie ſię, że Marya żalenie ſwoie bardziey z mi-łości macierzyńkiey uczyniła, a niżeli, żeby mu nagane iaką dawała; boleſno iey pewnie było, że Jezufa utraciła.
- g) Rodzice Jezufa niepoznawali ieſzcze na ów czas, iak ſię uſługami Oyca ſwoiego zatrudniać miał.
- h) Ewangelista dla tego pewnie przytacza tu poddańſtwo Jezufa, aby pozoſtanie iego niemiano za niepoſuſzeńſtwo.

NAUKA WIARY.

Jezus był wſzechwiedzający, i w dziecińſtwie ſwoim ukazywał iuż, że Boſką miał w ſobie właſność wſzechwiedomości.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Dzieci powinne tak, iak Jezus był Rodzicom ſwoim, być poddanemi, i poſuſznemi.
2. Powinniſmy nakazane Święta iak chować, iak Marya, i Jozef, na publicznych nabożeńſtwach bywać, oczekując zakończenia ich.

Ewan-



Ewangelia na Niedzielę II. po Ob- jawieniu Pańskim. u Jana S. w Rozdz. II.

w wierszu I. -- II.

Treść: Jezus idzie z swoją Matką, i ze swemi Ucznia-
mi do Kany Galilejskiej na gody Matżeńskie, i
pierwszy cud czyni.

I. Co Marya na Godach Matżeńskich w Kanie uczyniła

1. Gdy Marya postrzegła, że gościom wina
niestało, ostrzegła o tym Syna swojego. (a)
v. 3.
2. Upomniała służących, aby to uczynili,
czego by Jezus żądał (b) v. 5.

II. Co Jezus tamże uczynił.

1. Jezus wymawia się od czynienia cudu dla
zapobieżenia niedostatkowi, mówiąc: Nie-
wiało! (c) co to do mnie, i do ciebie na-
leży? Jeszcze nieprzyszła godzina moja
v. 4.
2. Przecież naostatek przystał na prozby
Matki swojej.
3. Żąda, aby słudzy sześć kamiennych Stą-
giew napełnili wodą, (e) i Przełożonemu
wefela z tych Stągiew cożkolwiek domości.

III. Cud przemienioney wody w wino v 7 8.

1. Przełożony wefela postrzegł, że Stągwy
naywysmienitszym winem były napełnio-
ne. v. 9.
2. To było pierwszym cudem, którym Chry-
stus chwale swoją (f) objawił.
3. Cud ten nakłonił Uczniów, ze weń uwie-
rzyli. (g), v. 11.

OBLA-



O B I A S N I E N I A.

- a) Marya z dobrego serca ku Oblubieńcowi, i Gościom żąda, aby Jezus przez swoją wszechmocność, która iey wiadoma była, temu niedostatkowi zapobiegł.
- b) Upomnienie to dała z zaufania mocy, i dobroci Syna swojego.
- c) Ponieważ tu szło o czynienie cudu, który Chrystus jako Bóg uczynić miał, zatym niemówi: *Matko*; bo jako Bóg żadney niema: używa tego słowa: *Niewiašto*; gdy Maryi odpowiedzi daie.
- d) Kamienne Stągwy były wielkie naczynia, których używali Żydzi napelniając ie wodą, aby takowe na pogotowiu mieli do oczyszczania swego, które przed iedzeniem, i często innego czasu przedsięwzięli.
- e) Zdacie się, że na ów czas owe Stągwy próżne były, których wielkość, napelnienie wodą, i iey przemienienie w przytomności Gości daleko oczywistym cud ten czynią, tak właśaie, iakoby wino to Chrystus stworzył był. W okolicznościach takowych daleko mniey o tym cudzie powątpiewać było można.
- f) Przez chwałę rozumie się tu pierwszeństwo, które Jezus miał. Cuda nikt niemoże czynić, tylko Bóg, albo ten, któremu Bóg mocy tej udziela. Cud przeto ten dowodził, że Chrystus Bogiem, Panem natury, albo przynajmniey Boskim był przyjacięlem.
- g) Uczniowie, uyrzawszy cud ten, uwierzyli w Jezusa, uznali za prawdę, co Jan o nim świadczył, i co o sobie samym Jezus powiedział.

NAUKA WIARY.

Chrystus cuda czynił, i niemi sprawił, że wielu uwierzyło.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nietrzeba się chępić z swoich Talentów, owszem należy się ich użyć ku dobremu innych ludzi; tak, iako Chrystus nie sam z siebie, ale na proźbę Matki swojej, i ku przytkowi innych Wszechmocność swoją ukazał, i cud ten uczynił.

Ewan-



Ewangelia na Niedzielę III. po O-
biawieniu Pańsk: u Mat. S. w Roz. VIII.

w wierszu 1. -- 13.

Treść: Jezus leczy trędowatego, i sługę Rotmistrza
uzdrowia.

I. Jezus leczy trędowatego.

1. Gdy Jezus z góry (a) zstępował, szły za
nim wielkie rzesze.
2. Między innemi znajdował się trędowaty,
(b) pokłonił się Jezusowi, i rzekł: Panie!
jeśli chcesz, możesz mnie *oczyścić*. v. 2.
3. Jezus dotknął się go, i rzekł: *Chcę, bądź
oczyszczony*. (c)
4. Na te słowa zginął trąd, i rzekł Jezus do
oczyszczonego: Patrz, abyś nikomu tego
niepowiadał: ale idź, ukaż się Kapłanom,
i ofiaruj dar, który przykazał Moyżesz
na świadectwo. (d). v. 4.

II. Jezus uzdrowia sługę Rotmistrza.

1. Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, prosił
go Rotmistrz, aby sługę jego powietrzem
ruszonego uzdrowił. v. 5. 6.
2. Gdy Jezus przyrzekł, że chorego nawie-
dzi, i uzdrowi, wzbraniał mu Rotmistrz na-
wiedzenia.
3. Prosił Jezusa, aby tylko rozkazał, a chory
będzie uzdrowion: choroba będzie mu
posłuszna, iak iemu samemu posłuszności
są słudzy jego, gdy im co rozkazuje.
4. Jezus chwali wielką wiarę, i upewnia,
iako podobney wiary nigdzie w Izraelu
nieznalazł, że wielu ich ze wschodu, i za-
chodu wniewdzie do Królestwa Niebieskie-
go: (e) Synowie zaś Królestwa (f) wyrzu-
ceni będą.



5. Jeus rozkazał Rotmistrzowi iść do domu, i przyrzekł mu, iako podług wiary iego uzdrowienie sługi nastąpi.

O B I A S N I E N I E.

- a) Tu się mówi o owej Górze, na której Chrystus mowę miał, którą opisuie Mateusz S. w Roz. 5. 6. 7.
- b) Trąd był ciężką chorobą, przez którą skora przeczami cała okryta była. Trędowaci musieli się wstrzymywać u Żydów od towarzystwa innych; za nich były wyznaczone ofiary, i Kapłanie musieli ich ogłosić za oczyszczonych, jeżeliby chcieli otrzymać pozwolenia towarzystwa z innymi.
- c) Przez takowe oczyszczenie pokazał Chrystus, że Panem nad chorobą, że Mesyaszem był; przepowiedziano albowiem o nim, że trędowatych oczyszczać będzie.
- d) To było przykazano w Prawie. Chrystus dwójnym tym rozkazem ukazuje, iako ani chwały nie żąda, ani wprowadzony porządek znosi, ale do brze czyniąc, chce i Prawa dopełniać.
- e) Wszystkie Narody z czafem nawrócą się do Kościoła Chrystusowego, i weń wierzyć będą.
- f) Zaś Żydzi, których Królem miał być Chrystus, dla niedowiarstwa swojego odrzuceni będą.

NAUKA WIARY.

Podwołność, którą Chrystus ukazuje Rotmistrzowi, daje nam poznać, że w tych ma upodobanie, którzy weń wierzą, i że wiarę nadgradza. Zakonczenie zaś Ewangelii ukazuje, że Kościół Chrystusów powszechnym być powinien.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Podług przykładu Rotmistrza powinniśmy w Bogu wielką pokładać ufność, prosić z pokorą, iak ten trędowaty. Dopełnienie prośb naszych iego woli zostawić, a jeżeli skutek onych nienastąpi być jednak przewiadczonemi, że może żądanie nasze skutecznie, jeżeli zechce, i że nawet i zechciałby, gdyby skutecznie onych ku naszemu uszczerbliwieniu zmierzano.



Ewangelia na Niedzielę IV. po O- biawieniu Pańskim: u Mat. S. w Roz.

VIII. v. 23. -- 27.

Ważić: Jezus ucisza burzę morską.

1. Gdy Jezus z Uczniami swoimi w Łodzi płynął, wzruszenie wielkie stało się na morzu, (a) które Łodzi zatopieniem groziło.
2. Jezus spał, Uczniowie obudzili go, i rzekli: *Panie! zachowaj nas, giniemy.* v. 25.
3. Jezus rzekł im: Czemużście boiazliwi, (b) mało wierni? Wstawszy rozkazał wiatrom, i morzu, (c) i stało się uciszenie wielkie.
4. Nadtym dziwowali się przytomni mówiąc: Jakież to jest ten, że mu i wiatry, i morze są posłuszne? (d).

O B I A S N I E N I A

- a) To jest: na Galilejskim morzu.
- b) Czemużście tak boiazliwi, gdy ja z wami jestem? Mam ja o was troskliwość, lubo się spać zdawam.
- c) To było cudem, którym Chrystus ukazał się bydz Panem wszelkiego stworzenia.
- d) Ten, i inne cuda pewnie rozgłosili ci, którzy przy nich przytomnemi byli. Były zdolne do wzbudzenia uwag, i ciekawości szperania w nich, i roztrząśnienia (nych) tak, że wielu na ostatek uznało, czymby Jezus był.

NAU-



NAUKA WIARY.

Jezus ukazuje się być prawdziwym człowiekiem, *śnu używając*; ale dowodzi także, że prawdziwym oraz jest Bogiem; gdy na jego rozkaz wiatry, i morze postąpiły *sznemi są*.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jezusa mamy w każdym niebezpieczeństwie, i w wszelkiej potrzebie wzywać, oraz ufać w jego pomocy.





**Ewangelia na Niedzielę V. po O-
biawieniu Pańskim: u Mateusza S. w
Roz. XIII. v. 24. -- 30.**

Treść: Podobieństwo o stanie Kościoła.

**I. Jezus naucza przez podobieństwo wiel-
kie Prawdy.**

1. To podobieństwo oznacza Królestwo Nie-
bieskie. (a)
2. Królestwo Niebieskie przyrównywa się
do człowieka dobre nasienie siewącego.

II. Podobieństwo same:

1. Od Gospodarza (b) na roli (c) dobre na-
sienie (d) zasiewa się.
2. Gdy ludzie spali, (e) przyszedł nieprzy-
jaciel, (f) i nasiał kłokolu. (g)
3. Kłokol roś razem z pszenicą.
4. Słudzy chcieli kłokol wykorzenieć.
5. Gospodarz rozkazał, aby dali rość kłoko-
lowi razem z pszenicą (h).
6. Podczas żniwa (i) żencom (k) przykaze,
aby kłokol od pszenicy pooddzielali, ze-
brali go w snopki, i spalili, (l) zaś psze-
nicę zgromadzili do gumna. (m)

O B I A S N I E N I A.

a) Przez Królestwo Niebieskie rozumie się tu Ko-
ściół. Czytaj objaśnienie uczynione od samego
Chrystusa w wiej. zu 37. aż do 40. w teyże Ewan-
geli: *Które to wiej. że trzeba czytać z większey Ewan-
geli.*

b) Gospodarzem jest Syn człowieczy Jezus Chrystus.

c) Rolą jest świat.

d) Nauki Chrystusa są dobrym nasieniem.

e) Gdy



- a) Gdy Apostołowie pomarli, albo następcy ich urząd swój ospale sprawowali.
- f) Nieprzyjacielem jest Diabeł, czwli trzymający się Diabła, Kacerze, zli ludzie, grzesznicy.
- g) Rozsiewają fałszywe nauki, niegodziwe maxymy.
- h) Bóg cierpi złych między dobrmi.
- i) Koniec świata.
- k) Swoim Aniołom.
- l) Zli będą do piekła na wieczny ogień skazani.
- m) Zaś pobożni, i cnotliwi będą przyięci do Nieba, do Królestwa Oycy Niebieskiego.

NAUKA WIARY.

Bóg jest łaskawy: złych nie zawsze w tym życiu karze, odkłada często ukaranie ich aż w drugim życiu; dopuszcza niebożnym, i grzesznikom brać wzrost, i aby się im dobrze działo: naostatek zaś skazuje ich na ogień wieczny.

NAUKA OBYCZAIÓW

Penieważ Bóg złych między dobrmi cierpi, przeto i ludzie p winni ich znosić, i z cierpliwością oczekiwać, póki się Bogu niebędzie podobato onych odłączyć, i nie-szczęśliwości, które działaia, zakończyć, albo polepszyć.

Slużący powinni byđ Panom swoim wierne-mi, i posłuznemi; wierności swojej mają dawać do-wod tak, jak owi sludzy Gospodarza, (v. 28.) o-chotą w oddaleniu szkody, i w doniesieniu oney; lecz nie niepowinni czynić z swego własnego domysłu, ale oczekiwać rozkazu Pańskiego, i onego ukutecz-nia.





Ewangelia na Niedzielę VI. po O- biawieniu Pańskim: u Mat. S. w Roz.

XIII. v. 31. -- 35

Treść: Podobieństwo o ziarnie gorczyczym, i o
cieście kwaśnym.

I. Podobieństwo o ziarnie gorczyczym.

Jezus przyrównywa Królestwo Niebieskie
(a) do ziarna gorczyczego, które naj-
mniejszy jest (b) ze wszystkiego nasienia,
ale z którego, gdy się zalicje, wielkie drze-
wo (c) urosnie, na którego gałązkach pta-
stwo siada. v. 31. 32.

II. Podobieństwo o cieście kwaśnym.

Jezus przyrównywa także Królestwo nie-
bieskie do kwaśnego ciasta, (d) którym Nie-
wiała ciasto ze trzech miar mąki zakwasi.
v. 33.

III. Jezus mówi przez podobieństwa.

Przez Proroków. rzeczono: (e) Opowie-
dział przez podobieństwa skryte rzeczy. (f)
v. 35.

O B I A S N I E N I A.

- a) Przez ziarno gorczycze rozumie się tu Kościół,
który w początkach był bardzo małym, potem
rozszerzył się po całym świecie, i w wielu mie-
scach przytłumił pogaństwo, i bałwochwalstwo.
- b) Ziarno gorczycze nazywa się najmniejszym; ponie-
mieważ jest najmniejszym ziarnem ze wszystkie-
go nasienia.
- c) W okolicach, i w których Chrystus nauczał, i w
innych ciepłych krajach wyrasta krzak gorczyczy
tak wysoko, jak iakie drzewo.
- d) Podobieństwo o cieście kwaśnym również ma się
rozumieć o Kościele; albowiem iako garsć kwa-
snej.



śnego ciała sprawuie, że ciało z kilka miar ma-
ki smaku onegoż nabywa: tak i nauka Ewange-
liczna będąc rozgłoszona po świecie, przemianę
onego uczyniła, czyli nawróciła.

e) W 77. Psalmie w wierszu drugim napisano:
Otworzę usła moje w przypowieściach: i Paweł
S. napisał w Liście I. do Koryntów II. 7. Ale
powiadamy mądrość Boską w tajemnicy, która za-
kryta jest, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku
chwale naszey.

f) Ukrytemi rzeczami są nauki, które przed przy-
ściem Chrystusa albo wcale nie, albo niezupełnie
wiadome były, iako to: że trzy są Boskie Osoby;
że Mesyasz na świat przyszedł, aby za grzechy
ludzkie zadosyć uczynił, i nas z Bogiem poiednął,
że ci, którzy chcą bydź zbawieni, weń wierzyć,
i podług jego nauki żyć mają, i tym inrze podo-
bne.

NAUKA WIARY.

*Chrystus nauczył nas nowych, i przed zaczęciem swo-
iego nauczania nam niewiadomych Prawd. v. 35.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

*Jako Ptastwo na gałęziach drzew spoczywa, i na nich
znayduie dla siebie bezpieczeństwa przed napaścią drapie-
żnych zwierząt; tak i członki Kościoła, iezeli podług
nauk Chrystusów żyć będą, i środkow do otrzymania zha-
wienienia przykazanych użyją, znajdui w tymże Kościele dla
siebie bezpieczeństwa przed potęgą złego nieprzyjaciela, czy-
li diabła, którey nabył nad ludzmi przez grzech, ale któ-
rą odebrał mu Jezus, głowa tegoż Kościoła, przez śmierć
swoię.*



Ewangelia na Niedzielę Starozapustną, czyli Septuagesimæ: u Mat. S.

w Roz. XX. v. 1. -- 16.

Treść: Podobieństwo o robotnikach w Winnicy.

I. Podobieństwo.

1. Królestwo Niebieskie (*a*) podobne jest człowiekowi Gospodarzowi, który bardzo rano nawiązuje robotników do swojej winnicy za grosz.
2. Nawiązał także o godzinie trzeciej, (*c*) szóstej, (*d*) dziewiątej, (*e*) i jedenastej więcej robotników.
3. Wieczorem rozkazał Gospodarz szafarzowi swemu, aby robotnikom zapłacił, a to każdemu po groszu.
4. Gdy pierwsi niewzięli więcej od ostatnich, to jest: wzięli tak, jak oni, po groszu, szemrali.
5. Gospodarz zaspokoił to szemranie, rzekłszy do jednego z nich: Przyjacielu! nieczynięć krzywdy &c. czyliż mi się niegodzi uczynić, czego chcesz? czyliż oko twoje przeto złośliwe jest, (*g*) iżem ja jest dobry?

II. Zapewnienie naszego Pana.

1. Ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi. (*b*)
2. Wiele jest wezwanych, ale mało wybranych.

O B I A Ś N I E N I A.

- a*) I to podobieństwo ma się rozumieć o Kościele.
b) Bóg jest Gospodarzem. Kościół Boży jest winnicą, różne godziny oznaczają różne wieki albo świata, albo też ludzi, w których Bóg do Ko-
- scio-



ściota swojego ludzi powołał, i do tych czas powołuje. Robota oznacza życie Chrześcijańskie. Groźnem jest życie wieczne, którego uczestnikami staia się ci, którzy w dobrym trwają aż do wieczora życia swojego.

- c) Żydzi rachowali godziny podług zwyczaju Rzymian, Każdy dzień, i każda noc składa się z dwunastu godzin: lecz godziny dnia, i nocy nie w każdej porze roku były zarówne. Ze wschodem słońca zaczynała się godzina pierwsza, która pod czas porównania dnia z nocą, podług nas jest godzina 6. z rana. Godzina trzecia kończy się właśnie podług podziałania dnia naszego o godzinie 9.
- d) Szósta godzina Żydowska kończy się o południu, kiedy u nas 12.
- e) Dziewiąta kończy się, kiedy u nas po południu trzecia bież.
- f) Jedenaście podług naszych zegarów jest 5ta po południu.
- g) Czyliż przeto zazdrośnym jesteś?
- b) Chrystus powołał najpierwey Żydów do swojego Kościoła: ale dla swojego niedowiarstwa stali się ostatnemi; albowiem Poganie, i prędzey, i w większe, liczbie poprzyjmowali naukę Chrystusa. Żydzi ze wszystkich będą ostatnemi, którzy przed końcem świata do wiary chrześcijańskiej dopiero przystąpią.
- i) Wszyscy są powołani, lecz nie wszyscy, owżem bardzo mało, idą za powołaniem swoim, a przeto bardzo też mało wybranych wchodzi do nieba.

NAUKA WIARY.

Kto chce być zbawionym, i wieżną otrzymać nadgródę, trzeba, żeby się w Kościele mieszcił, to jest: żeby stał się członkiem tego, ale trzeba żeby i pracował, to jest: powinien czynić, co Chrystus głowa Kościoła przykazuje.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Widząc, że się innym dobrze dzieje, niewależ nam być zazdrośnemi, albo zawiśnemi.



**Ewangelia na Niedzielę przed Mię-
sopuły, czyli Sexagesimæ: u Łuk. S.
w Roz. VIII. v. 4. -- 15.**

Treść: Podobieństwo o przyczynach, dla których słowo Boże u niektórych żadnego, a u drugich wiele pożytku przynosi.

I. Podobieństwo.

A. Przyczyna, dla której słowo Boże niektórym wiele pożytku przynosi.

1. Gdy pewny Rolnik zasiewał, padło niektóre ziarno podle drogi, i podeptane jest, a ptacy pożobali go. v. 5.
2. Drugie ziarna padły na opokę, weszły wprawdzie, ale że nie miały wilgoci, uschły. v. 6.
3. Inne padły między ciernie, i przyduśliły się. v. 7.

B. Przyczyna, dla której słowo Boże w niektórych wiele pożytku przynosi.
Inne ziarna padły na ziemię dobrą, a weszły uczyniły owoc stokrotny.

II. Wykład tey przypowieści, którą Chrystus na żądanie uczniów uczynił.

1. Uczniowie pytali się Jezusa, coby te podobieństwo znaczyło.
2. Jezus rzekł im: Wam dano poznać tajemnice Królestwa Bożego; (a) ale innym przez podobieństwa, aby widząc niewidzieli, a słysząc nierozumieli. (b) v. 10.
3. Jezus objaśnia, że
a) nasienie jest słowo Boże.

b) na-



- b) nasienie podle drogi jest słowo Boże, którego się w prawdzie słucha, ale się onemu niewierzy, a zatem nas i zbawić nie może.
- c) nasienie na owoce jest słowo Boże u tych, którzy go słuchają, a czasu pokusy odstępują. (c).
- d) nasienie między ciernie jest słowo Boże u owych, którym starania, bogactwa, i rozkoszy stają się przeszkodą, że im pożytku żadnego nieprzynosi.
- e) nasienie na dobrej ziemi jest słowo Boże u tych, którzy go słuchają, i z niego dobry pożytek odnoszą.

O B I A S N I E N I A.

- a) Apostołowie byli przeznaczeni, aby wszystko wiedzieli, i rozumieli, czego Jezus nauczał.
- b) Inni słuchają w prawdzie też same nauki, a to w podobieństwach; ale że ich nierozumieją są sami winnemi; lubo słyszą, i widzą, przecież to wszystko jedno, iakoby nie słyszeli, i niewidzieli.
- c) Niepełnić go znaczy, nieżyć podług niego, nie dbać na zbawienne przepisy słowa Bożego.

NAUKA WIARY.

Chrześcianie powinni wierzyć, czego Apostołowie naucażali; im albowiem daro było poznawać Tajemnice Królestwa Bożego.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niedosyć na tym, że Chrześcianin słucha słowa Bożego, powinien go chować w sercu swoim, w każdej okoliczności podług niego postępować, czasu pokusy od niego nie odstępować, w uskutecznieniu onego niczym nie dać się odstraszyć. Trzeba koniecznie okazać dobre owoce wiary swojej.

Ewan-



Ewangelia na Niedzielę Mięso-
 pustną, czyli Quinquagesimæ: u Łuk. S.
 w Roz. XVIII. v. 31. -- 43.

Treść: Chrystus przepowiada mękę swoją, i przywraca ślepemu wzrok.

I. Chrystus przepowiada mękę swoją dwunastu, (a) gdy z niemi szedł do Jeruzolimy.

1. *Ogólnie*, że co napisano- jest przez Proroków o Synu Człowieczym, spełnione zostanie. v. 31.
2. *Szczególnie*, że będzie Poganom (b) wydany, nasygrawany, ubiczowany, uplwany, i zamordowany; ale że także dnia trzeciego zmartwychwstanie. v. 32. 33.
3. Uwaga Ewangelisty: Uczniowie niezrozumieli słowa naszego Zbawiciela, (c) v 34.

II. Chrystus przywraca wzrok ślepemu.

1. Gdy Chrystus idąc drogą do Jeruzolimy, ku Jerychu (d) przbliżał się, tedy zawołał niektóry ślepy podle drogi zebrząc, usłyszawszy, że Chrystus przechodził: *Jezusie Synu Dawidów!* (e) *zmiłuj się nademną.* v. 38.
2. Słowa te powtarzał ślepy, pomimo zakazu ludzi póty, póki Jezus niezatrzymał się, onego przywieść do siebie rozkazał, (f) mówiąc: *Czego chcesz, abym ci uczynił?*
3. Ślepy odpowiedział: *Panie! abym przeyrzał.* Rzekł Chrystus: *Przeyrzyj, wiara twoja ciebie uzdrowiła.* Ślepy przeyrzał, i poszedł za nim.



O B I A S N I E N I A.

- a) To jest dwunastu Apostołom.
- b) Ponieważ Piłat, i Żołnierze, którzy Chrystusa ukrzyżowali, byli Poganie.
- c) Apostołowie wierzyli **wprawdzie**, że Jezus Nauczyciel ich **prawdziwym** był Mefyaszem; atoli rozumieli, że on po mimo swojej pokory, i do owego czasu trwającego ubóstwa, naostatek ukaże się światu w zupełnej chwale; a z przyczyny takowego przesądu niemogli zrozumieć Proroctwa Chrystusowego.
- d) Wprawdzie Jerycho, gdy mury jego na dźwięk Trąb obalony się, zrujnowane było przez Jozuego; ale znówu wybudowane zostało.
- e) Żydzi zowią Mefyaza Synem Dawidowym; ponieważ Dawidowi było przyrzeczono, że się Mefysz z jego urodzi pokolenia.
- f) Lud rozumiał, że ślepy będzie tylko o jałmużnę prosił. Zbawicielowi lubo wiadome były myśli tak ludu, jako i ślepego; jednak spytał się go, aby tym większą uwagę wzbudził w przytomnych, i cud bardziej im wpadł w oczy.

NAUKA WIARY.

Jezus ukazuje, że razem Bogiem i człowiekiem był, a zatem wszechwiadomym. Pokazuje się być Bogiem przepowiadając przyszłe rzeczy, które się na nim samym spełnić miały; zaś człowiekiem, zapewniając, że tyle cierpieć będzie musiał. Oraz dowodzi, jako treść owych Ksiąg Pisma Świętego, w których Proroctwa te znajdują się, od Boga podana jest; ponieważ Bóg tylko sam może wiedzieć przyszłe rzeczy, i one, jeżeli chce, objawić.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Może co być rzeczą bardzo prawdziwą, aczkolwiek mniemaniu, i pojęciu naszemu niezdać się być podobną, przeto nienależy się odrzucać wszystkiego, czego pojąć niemożemy.

Niemamy uszczęśliwienia, którego bliżnym należytem sposobem szuka, zagradszać, i owszem mu do tego dopomagać.

Lwan-



Ewangelia na Niedzielę I. Połtut
 Invocabit: u Mateusza S. w Rozdz.

IV. v. 1. -- II.

Treść: Gdy Jezus czterdzieści dni, i nocy na pułstynie przeపోcił, był trzy razy od Diabła kuszony. (a)

I. Chryłtus popierwłszy raz kuszony. (b)

1. *Kuszenie.* Gdy Chryłtus od Ducha (c) na pułstyczą zawiedziony, i tamże czterdzieści dni, i nocy był pościł, to łaknął: (d) w tedy rzekł do niego Diabeł: Jełłiś jełł Syn Boży, rzekniy, aby te kamienie stały się chlebem. (e) v. 3.

2. *Chryłtusa odpowiedź* na te kuszenie.

Napisałno jełł: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych. v. 4.

II. Chryłtus po drugi raz kuszony

1. *Kuszenie.* Diabeł wziął go do Miasta Świętego (g), postawił go na ganku Kościelnym, i rzekł: Jełłiś jełł Syn Boży, spuść się nadół. (h) v. 5. 6.

2. *Chryłtusa odpowiedź* na te kuszenie.

Napisałno jełł: Niebędziesz kułł Pana Boga twego. (i) v. 7.

III. Chryłtus po trzeci raz kuszony.

1. *Kuszenie.* Diabeł wziął go na górę wysoką bardzo, i ukazał mu wszystkie Królestwa światł: i rzekł: To wszystko dam tobie, iełłi ułładłszy, uczynisz mi pokłón. (k) v. 8. 9.

2. *Chryłtusa odpowiedź* na te kuszenie.

Napisałno jełł: Panu Bogu twemu kłaniać się, i iemu samemu służyć będziez. (l) v. 10.

IV.



IV. Co się po kuszeniach stało.

1. Diabeł opuścił Jezusa.
2. Aniołowie przystąpili, i służyli iemu. v. 11.

O B I A S N I E N I A.

- a) Zdał się, że Diabeł chce się dowiedzieć, czyli-
by Jezus prawdziwym był Synem Boskim, albo
tylko cudotwórcą takim.
- b) Chrystus dopuścił siebie kusić, aby pokazał, co
my w czasie pokusy czynić mamy.
- c) Duch Boski, albo ięgo Boska wola powodem mu
była udać się na puszczę.
- d) Diabeł tehcce tu pożądliwości ciała; szczerzy czło-
wiek pewnieby się był niewstrzymał po tak dłu-
gim poście; ale raczey użył danej mocy czynie-
nia cudów na posilenie swoje.
- e) Tu wymaga diabeł Boskiej wszechmocności; bo
Bóg tylko sam może przemienić istotę rzeczy, i
co nie jest, stworzyć.
- f) Deuteronomii, VIII. 3.
- g) Jerozolima jest miastem Świętym.
- h) Gańek Kościoła jest najwyższym onęgo miejscem.
- i) Deutof. IV. 16. Tu się doświadcza pycha. Szcze-
ry człowiek użyłby był pewnie otrzymaney łaski
czynienia cudów; aby był sobie ziednął powagę
u przytomnego zawsze ludu w Kościele.
- k) Tu się doświadcza żądza doczesnego dobra.
- l) Deuteronomii, VI. 13.

NAUKA WIARY.

BÓG dopuszcza czasem pokusy Diabelskie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba dawać odpór Pokusom, iędać się onym zwy-
żężyć, prosić Boga, przywodząc sobie na pamięć Pismo
Święte, i ięgo nauki, i podług nich żyć.

Nienależy się Boga kusić, ani od nięgo żądać; aby
nadzwyczajne dla nas czynił rzeczy.



Ewangelia na Niedzielę II. Poſtu,
Reminiſcere: u Mateusza S. w Roz:
XVII. v. 1. -- 9.

Treść: Chryſtus przemienił ſię na Górze (a)

I. Przemienienie ſame.

1. Zaprowadziwszy Jezus Piotra, Jakóba, i Jana, (b) na górę wyſoką, (c) wtedy
2. Przemienił ſię przed nimi, oblicze jego roziaśniało iako Słońce, ſzaty zaś jego ſtały ſię białe iako ſnieg. (d) v. 2.

II. Co ſię przydarzyło ieſzcze więcey podczas owego Przemienienia.

1. Moyzeſz, (e) i Ełiaſz (f) ukazałi ſię, i rozmawiali z Jezusem. v. 3.
2. Piotr rzekł: Pańie! dobrze ieſt nam tu bydź: ieſli chcesz, uczynmy tu trzy przybytki, tobie ieden, Moyzeſzowi ieden, i Ełiaſzowi ieden. v. 4.
3. Chryſtusa, i przytomnych Uczniów okrył iaſny obłok, i z obłoku rzekł głos: Ten ieſt mój Syn miły, w którymem ſobie dobrze upodobał, iego ſłuchajcie. (g) v. 5.
4. Uczniowie upadli na twarz ſwoję, i bali ſię bardzo.

III. Co ſię po przemienieniu ſtało.

1. Jezus przyſiapiwszy do Uczniów dotknął ſię ich, i rzekł: Wſtańcie, a niebóycie ſię.
2. Uczniowie wyrzeli ſamego tylko Jezusa, i przykazał im zſtepując z góry, aby tego widzenia (h) nikomu niepowiadali, aż Syn człowieczy zmartwychwſtanie. v. 9.



OBIASNIENIA.

- a) Przemienić się znaczy tu tyle właśnie, co ukazać się w chwale.
- b) Jakób, i Jan byli Bracia, nazywają się po Oycu Synami Zebedeuszowemi.
- c) Wysoką górą, na której się Chrystus przemienił, podług powszechnego zdania, jest góra Tabor.
- d) Chwalebne ukazanie się, które się tu opisuje, stało się podług mniemania przeto, aby przytomni Uczniowie w wierze, zostali utwierdzeni, i z iego ubóstwa, męki, i śmierci niegorzrzyli się.
- e) Moyżesz był to ów, który Lud Izraelski z Egiptu wyprowadził, któremu Bóg dał Prawa dla wybranego Ludu.
- f) Tu objawił Ojciec Niebieski Uczniom, że Jezus był Synem iego.
- g) To, co widzieli.

NAUKA WIARY.

Chrystusa powinniśmy słuchać, iego nauki poznawać, i podług nich sprawować się.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Przykaz Jezusa dany Uczniom, aby przed Zmartwychwstaniem iego nikomu o tym nie powiedzieli, co pod czas przemienienia iego widzieli, naucza, abyśmy się ani z dobrych przymiotów, ani też talentów naszych w niewczas niechępli.





Ewangelia na Niedzielę III. Poštu

Oculi: u Luk. S w Roz. XI. v 14. = 28.

Treść: Jezus wyrzuca Diabła, zbija bluźnierstwa tych, którzy cuda jego Diabłu przypisują, i od nieiakiey Niewiasty publicznie zostaje wyśławionym.

I. Jezus wyrzuca Diabła.

1. Jezus wyrzuca Czarta, który był niemy, (a) v. 14.
2. Niektórzy dziwowali się temu.
3. Niektórzy szkalowali go, i mówili, że przez Belzebuba Xięcia czartowskiego (b) wyrzuca Diabła. v. 15.
4. Drudzy domagali się widzieć od niego znaku z Nieba. (c) v. 16.

II. Jezus zbija, (d) bluźnierstwa tych, którzy cuda jego czartowi przypisują.

1. Pyta się: Jeśli Szatan rozdzielony jest przeciw sobie, iak się ostoi Królestwo (e) jego? v. 18.
2. Jeśli ja mocą Belzebuba wyrzucam czarty: Synowie wasi, przez kogo wyrzucają? (f) v. 19.
3. Lecz jeśli palcem Bożym wyrzucam czarty: zaiste na was przyszło (g) Królestwo Boże. (d) v. 20.
4. Jezus przytacza ieszcze podobieństwo o zbroynym mieczu, (i) v. 21.
5. Chrystus mówi, że, gdy Duch nieczysty wynidzie od człowieka, i znowu powrócić może, i w tedy poslednieysze rzeczy gorsze, niż pierwsze. v. 26.

III. Jezusa wyśławia nieiaką Niewiasta.

1. Niektóra niewiasta rzekła: Błogosławiony żywot, który cię nosił, i pierś, któreś ssał.



2. Zaś Chrystus odpowiedział: Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego, i strzegą go, v. 28.

O B I A S N I E N I A.

- a) Podług wszelakiego mniemania uczynił Diabeł niemym tego człowieka, którego był opanował.
- b) Belzebubem zwało się Bożyfcze, którego czczono w Akkaronie mieście Żydowskim za czasów Królów Izraelskich. Prawowierni Żydzi brzydzili się bałwochwaltwem, i mieli go za służbę Diabelską. A że niezwyčajne rzeczy czafem czynią diabli, przeto też obwiniali Jezusa, że cuda swoje sztuka diabelską, imieniem Bożyfcza Belzebuba czynił.
- c) Faryzeuszowie żądali, aby Jezus cud iaki na niebie ukazał. Niewierz yli, żeby się moc jego aż do nieba rozciągała, i spodziewali się, że, gdyby takowy cud uczynić niepotrafił, pewnieby poważanie jego między pospółstwem ustato.
- d) Jezus nieczyni zadofyc żądaniu ich w uczynieniu cudu, i zbija obwinienia te gruntownemi dowodami.
- e) To znaczy, wżakci diabeł ieden niebędzie wyganiał drugiego, i Państwo, i władzę swoją sam zniszczy?
- f) Znajdowali się między Żydami tacy, którzy diabłów wyrzucali; a że owych nieobwiniano, aby to mocą diabelską czynili, przeto też i Jezusa niepowinni w tym obwiniać.
- g) Przez palec Boży rozumie się moc Boska.
- h) Królestwem Bożym zowie się tu czas, w którym Zbawiciel, Mesyasz przyść miał.
- i) Tym, co Jezus o zbrojnym mocarzu powiedział, okazuje, że zwycięzca czart jest, a przeto musi być i mocniejszy, mod niego, tedy przed nim czarci ustępują.

NAUKA WIARY.

Niedofyc do zbawienia słuchać słowa Bożego, ale trzeba go też strzec, i podług niego żyć.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niepowinniśmy czartowi, albo jego dziełom, grzechom dawować powrotu do siebie, gdy od nich uwolnionemi zostaiemy.



Ewangelia na Niedzielę IV. Postu

Latare: u Jana S. w Roz. VI. 1. -- 15.

Treść: Jezus karmi cudownie pięcią chlebami ięczmiennemi, i dwiema Rybami pięć tysięcy Męzów.

I. Cud.

1. Jezus około wielkanocy (*a*) przyszedł był do Galilei, (*b*) i szła zanim rzesza wielka, iż widzieli iego cuda, a niemieli, coby iedli.
2. Chrystus rozmawiał z Filipem, (*c*) aby chleba kupić: on przekładał mu wielką mnogość ludu. *v.* 7.
3. Piotr uwiadomia Chrystusa, że było iedno pachole z pięcią chlebami ięczmiennemi, i ze dwiema Rybami.
4. Jezus rozkazuje, aby ci, którzy szli za nim w liczbie pięć tysięcy, sobie usiedli. *v.* 10.
5. Wziął chleby, uczynił dzięki, kazał ie, i ryby porozdzielać, a gdy się nasycili ludzie, zbywające ułomki zebrać.
6. Uczniowie napełnili tym, co zebrawi, dwa nąście kofszów. *v.* 13.

II. Skutki cudu.

1. Lud uznał, i wyznał, że Chrystus był Mefyaszem, i który miał przyiść na świat. (*d*), *v.* 14.
2. Chrystus chronił się; ponieważ wiedział, że go Lud gwałtem miał Królem (*e*) uczynić. *v.* 15.

OBIASNIENIA.

- a) Zdać się, że Chrystus chciał na ów czas iść do Jerozolimy na Święta wielkanocne, które Żydzi święcili na pamiątkę wyjścia z Egiptu.
- b) Galileja zwała się północną część kraju Żydowskiego za czasów Chrystusa, w kraju tym znajduje się wielkie Jezioro, które morzem Galilejskim zowią.
- c) Nie żeby od niego rady zasiągał, co by czynić miał, ale żeby w nim wzbudził większą uwagę na cud.
- d) Oczekiwano na ów czas przyścia Mesyasza; czas nadszedł, o którym Daniel przepowiedział, Jezus czynił właśnie to, co o nim Prorocy przepowiedzieli, przeto i lud miał go za Mesyasza.
- e) Było to przeciwko Boskim zamiarom, aby Jezus miał być Żydowskim Królem, iak Żydzi rozumie-
li: przeto też nieprzyjął tej godności, na którą go
Pospolstwo wynieść chciało.

NAUKA WIARY.

Jezus jest wszechwiedzący, i wszechmocny.

NAUKA OBYCZAJÓW.

*Powinniśmy się ulitować nad potrzebami bliźniego,
Darów Boskich używać, i niedawać się onym poniewierać.*

Y. 12.





Ewangelia na Niedzielę V. Postu

Judica: u Jana S w Roz. VIII. 46. - 59.

Treść: Jezus umawia się z Żydami, i objawia im wielkie Prawdy.

I. Jezus Żydom, a Żydzi Jezusowi czynią zarzuty.

a. Jezus rzekł rzeszom Żydowskim.

1. Który z was dowiedzie na mnie grzechu?
(a). v. 46.

2. Jeśli prawdę mówię: czemuż mi niewierzycie?

3. Kto z Boga jest, słów Bożych słucha v. 47.

b. Żydzi czynią Jezusowi zarzuty, mówiąc:

1. Że jest Samarytan, (b)

2. Że w sobie ma czarta, (c). v. 48.

II. Jezus wymawia się, i objawia oraz wielkie Prawdy.

1. Ja czarta w sobie niemam.

2. Ja czeję Oycę mego, a wy mnie nie czcicie. v. 49.

3. Ja nie szukam chwały swojej, i jeśli ten, który szuka, i sędzi v. 50

4. Kto zachowa mowę moję, śmierci nieobaczy na wieki, (d)

III. Żydzi nierozumieją Jezusa.

1. Ponieważ Abraham, i Prorocy pomarli przeto obwiniają go o kłamstwo (e)

2. Zadają mu, że się większym czyni, niżeli Abraham, i Prorocy byli. v. 53.

IV. Jezus zbija zarzuty, i objawia niektóre wielkie Prawdy, mówiąc:

1. Jeśli ja się sam chwale, chwala moja nie jest.



2. Jesteś Ojciec mój, który mnie czei, którego wy powiadacie, iż jest Bogiem w szym. *v.* 54.
3. Abraham z radością żądał tego, aby oglądał dzień mój, oglądał go, i uweselił się (*f*). *v.* 56.
4. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: niż Abraham był, ja jestem. (*g*) *v.* 58.

V. Konkluzya tych rozsterek.

1. Żydzi porwali kamienie, aby ciskali na Jezusa (*b*).
2. Jezus ochronił się.

O B I A S N I E N I A.

- a) Ponieważ życie Jezusa było bez nagany, i zgadzało się z nauką jego; przeto też żądał, aby słowom jego wiarę dawano.
- b) Nazywać kogo Samarytanem, tyle właśnie znaczyło u Żydów, co mieć go za nieprzyjaciela Religii Żydowskiej; albowiem Samarytan pomieszał był Religją Pogańską z Żydowską.
- c) Mieć w sobie diabła, znaczy tyle, co być opętanym od diabła. Żydzi sądzili, że Jezus czynił swoje cuda mocą diabelską.
- d) Tu Chrystus rozumie wieczną śmierć duszy.
- e) Żydzi tłumaczyli sobie słowa Chrystusa o doczesnej śmierci.
- f) Abraham w duchu przejrzał, że dzień przyścia Mesyaszowego pewnie nastąpi.
- g) Jezus tak mówił, aby pokazał, że od wieków był.
- h) Błuznierców kamienowali Żydzi.

NAUKA WIARY.

Chrystus jest Synem Ojca Niebieskiego od wieków, on jest tak bardzo ów oczekiwany Mesyasz. Kto słowa Boże słysze, nieumrze śmiercią wieczną; przeto człowiek ma duszę nieśmiertelną.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Powinniśmy słowa Bożego często, i z ochotą słuchać.



Ewangelia na Niedzielę Kwietnią:
u Mateusza S. w Roz. XXI. v. 1. -- 9.

Treść: Uroczysty wjazd Chrystusa do Jerozolimy.

I. Okoliczności tego uroczystego wjazdu,

1. Jezus przyjechał od Betfagi (a), do Jerozolimy.
2. Jezus rozkazał dwóm z Uczniów swoich, aby mu przywiedli oślicę z osłociem.
3. Jezus rozkazał właścicielowi tych zwierząt powiedzieć, iż Pan (b) ich potrzebuje, v. 3.
4. Prorok Izajasz przepowiedział wjazd ten w te słowa: (c) Powiedźcie Córce Syońskiej: Twój Król iedzie do ciebie cichy siedzący na oślicy. v. 4. 5.

II. Co się przydarzyło więcej przy wjeździe Chrystusa,

1. Posłani Uczniowie uczynili to, co im było rozkazano. (d) v. 6.
2. Jezus wsiadł na oślicę, i iechał do Jerozolimy. (e)
3. Zgromadzony Lud stał szaty na drodze, po której iechał, i rzucali gałązki, (f) wołając: Osanna (g) Synowi Dawidowemu, (b). v. 9.

O B I A S N I E N I A

- a) Betfage było miejsce blisko Jerozolimy.
- b) Chrystus rozkazał nie Uczniom, aby powiedzieli, iż Pan ich potrzebuje, nie nazw Pan: chcąc pokazać, że on Panem wszelkiego jest stworzenia, który oślicy od niego żąda.



- c) w Rozdziale 9. w wierszu 9. Córce Syonskiej, to jest: Mieszkańcom Jerozolimskim. Góra zowie się Syonem przy tym mieście; na tey samey był Zamek Dawida, i Kościół. U Żydów nazwano Mieszkańców, czyli obywatelów Córkami, albo Synami tych mieysc, z których rodem byli, tak iak dotąd zwykli mawiać: to jest: Wiedeńczyk, Lwowianin. Prorok więc ukazuje na iakim mieyscu, i iakim kształtem Mefyasza wieźdząc będzie.
- d) Uczniowie pełnią rozkaz, nieuważając nań, ani przekładając, czyli pewnie właściciel przyśtanie na żądanie ich.
- e) Jezus dopełnił Proroctwo, aby nowy dał dowod Ludowi, że on tym był, którego Prorocy za Mefyasza głosili.
- f) Ślanie szat, i rzucanie gałązkow było znakiem czczenia.
- g) *Osanna* jest słowo Hebrayskie, znaczy: *Przyimiy, proszę.* Wołanie takowe tyle właśnie znaczy, iak, gdy teraz wołamy: *vivat*: niechay żyje.
- h) Syn Dawida było przezwiśkiem Mefyasza, ponieważ tenże miał pochodzić z Pokolenia Dawidowego. Lud przeto uznawał Chrystusa za Mefyasza.

NAUKA WIARY.

Chrystus ukazuje:

1. Ze jest Panem wszech rzeczy, to jest: że jest Bogiem, gdy mówi: Jż Pan ich potrzebuie. v. 3.
2. Ze jest Mefyaszem, gdy czyni o uroczyscie, co Mefyaszu przepowiedziano było. v. 4. 5.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy Zwierzchności posłusznemi być, nie zakłaniając się bynajmniej, z których przyczyn rozkazy swoje nam daje.

Ewan.



Ewangelia na Niedzielę Wielkono- cną: u Mat. S. w Roz. XXVIII l. 7.

Treść: Trzy Niewiasty dowiadują się nayıpierwey o Zmarłychwstaniu Chrystusa.

I. Trzy Święte Niewiasty *Maryja Magda-
lena, (a) Maryja Jakóbowa, (b) i Salo-
m, (c)* nakupiły oleykow, aby nama-
zały Jezusa (d)

Przyeszły pierwszego dnia z Sabatu (e) przed
wchodem słońca do grobu v. 2.

Troszczyły się, kłoby im odwalił kamień
wielki od drzwi grobowych. (f)

Ujrzały Młodzienca ubranego w izatę bia-
łą, (g) siedzącego po prawey stronie, y
zdumiały się. v. 5.

II. Młodzieniec rzekł do nich:

Nie lękaycie się. Szukacie Jezusa Naza-
reńskiego ukrzyżowanego? Wstałci z
martwych, niemaści go tu. v. 6. Oto miey-
sce, gdzie go położono.

Jdźcie, powiedźcie Uczniom iego, i Piotro-
wi, (h) iż was poprzędzi do Galilei (i);
tam go oglądacie, iako wam powiedział,

O B I A S N I E N I A.

a) Siostra Marty i Łazarza przez Chrystusa zmar-
tych wkrzesłonego.

b) Matka Apostoła.

c) Zona Zebedeuszowa, a Matka Jakóba większego, i
Jana Ewangelisty.

d) Żydzi, a osobliwie znaczneyści namaszczali ciała
swoich zmarłych krewnych.

e) Pierwszy dzień Sabatu w tygodniu, który nazy-
wamy Niedziela.



Grobem Chrystusa była iakinia w opoće, którego waiście wielkim kamieniem zawalone było.

g) Ze ów Młodzieniec był Aniołem, można doysć z drugiego wierszu Rozdziału XXVIII. u Mareusza Świętego, gdzie też sama okoliczność opisana jest.

b) Chrystus

Galileją zwała się północna część Judei; z kąd najwięcey było Apostołów, i dokąd podobno w krótcie powrócić mieli; Anioł im przeto temi słowy oznaczył, że tam nauczyciela swowego zmartwychwstałego uyrzec mieli.

NAUKA WIARY.

Zaisle Chrystus zmartwychwstał. Świadcami zmartwychwstania jego były osoby wiary godne, które o zmartwychwstaniu Jego nie tylko powzięły wiadomość od Anioła, ale też same widziały Chrystusa.

NAUKA OBYCZAIÓW

Jako Chrystus chwata Oycę zmartwychwstał, tak i my nowe życie prowadzić powinniemy. w Liście do Rzymian w Rozdziale VI. w wierszu 4.





Ewangelia na Poniedziałek Wielki

konocny: u Łukasza S. w Roz XXIV.

w wierfszu 13. -- 35:

Treść: Jezus rozmawiał z dwoma Uczniami, którzy do Emaus szli.

I. Okoliczność, i treść rozmowy.

1. Dway Uczniowie szli do Emaus. (a) Jezus przybliżył się do nich, a oni go niepoznali. (b) Spytał się ich, o czymby z sobą rozmawiali, i czemuby byli smutnemi: v. 13: aż do 17.

2. Kleofas jeden z Uczniów zadziwił się, że on sam tylko był z przychodniów, (c) który o niczym niewiedział, co się w Jeruzalem w te dni stało. v. 18:

3. Jezus kazał sobie o wszystkim powiedzieć. Rzekli mu o Jezusie, który był Prorokiem potężnym w uczynkach, i w mowie, (d) że go Arcykapłani na śmierć krzyżową wydali; a oni spodziewali się, i wierzyli, iż miał odkupić Izraela (e), iż to się trzy dni temu stało; iako Uczniowie, i Niewiaſty niektóre powiedziały, że ciała jego niebyło więcej w grobie, i Anioł miał mi powiedzieć, iż żyje. v. 23.

II. Jezus naucza ich o męce swojej.

1. Nagania i, że ku wierzeniu temu wszystkim byci trudnemi, co o nim powiedzieli byli Prorocy. (f) v. 25.

2. Zapytał się ich, czyliby Chrystus nie miał być cierpieć, i tak wyjść do chwały swojej? v. 26.

3. Wykładał im wszystkie miejsca pisma, w których o nim napisano było. (g) v. 27:

III. Jezus przekonywa ich o rzeczywistości swojego zmartwychwstania.

1. Gdy Jezus z Uczniami do Emaus przy-
szedł, pokazywał, iakoby daley miał iść;
ale na prozbę Uczniów został się z niemi.
2. Uliadł do stołu; a złamawfzy chle**b**, po-
znali go, a on zniknął z oczu ich. v. 30 -- 31.
3. Uczniowie wyznali, że serce w nich pałało,
gdy Jezus piłma otwierzał. v. 32.
4. Wrócili się do Jeruzalem, bpowiedzieli ie-
dynastu, iż Pan zmartwychwstał. v. 33 - 35.

O B I A S N I E N I A

- a) Emaus było miejsce niepełna dwie mil nałzych
od Jeruzolimy.
- b) Jezus dopuścił, że go niezaraz poznali, aby miał tym
więkzłą sposobność naticzenia ich.
- c) Na Święta Wielko**no**cne ze wfzyfkich stron Judei
zawsze byli przychodniowie w Jeruzolimie.
- d) Żydzi zwali owych Prorokami, którzy cudą czy-
nili, albo Imieniem Bołim wielkie Prawdy ogłałzali.
- e) Uczniowie byli tego zdania, co i inni, iakoby Me-
syałz powierzchowną mo**o**cą, i sławą miał się pokazać.
- f) Sam Chrystus przepowiedział był zmartw**y**chwsta-
nie swoje dnia trzeciego. Uczniowie usłyszeli byli
świadc**o**stwo niewiałst, i niektórych Uczniów: a
przecież niewierzyli.
- g) Bog niebyłby mógł oznaymieć Prorokom; ani ci mo-
gliby byli to przepowiedziec, gdyby męka, i śmierć
Chrystusowa niebyła przeznac**o**na. Według tego
dobrowolnego przeznaczenia i. istał Jezus cierpiec.

NAUKA WIARY.

Świadc**o**stwom Pisma Świętego wi. czyć potrzeba. v. 25.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jak się Jezus uniżajęcym Uczniom swoim ukazał; i ich
zwolna dowodami gruntownemi; i okazaniem siebie przeświad-
czył; tak i my nieumiejętnych mamy naucza**o**ć, błądząc**y**ch prze-
świadcza**o**ć, słowem: nikomu bez dowodów do przyięcia Prawdy
nie przynagla**o**ć:

Ewan-



Ewangelia na Niedz. I. po Wiel-
kieynocy: Quasimodogeniti: u Jana S.
w Roz. XX. v. 19. -- 31.

Treść: Jezus pokazał się po dwa razy swoim Uczniom.

I. Pierwsze pokazanie się.

1. Ku wieczorowi dnia zmartwychwstania pokazał się Chrystus; gdy drzwi były zamknięte. (a) v. 19.
2. Ukazał im ręce, i bok.
3. Uczniowie uradowali się ujrzawszy Pana: (b) v. 20.

II. Chrystusa zlecenie podczas pierwszego pokazania się.

1. Rzekł do nich: Jako mnie posłał Ojciec; tak i ja was posyłam. (c) v. 21.
2. Tchnął na nich; i rzekł: Weźmiście Ducha Świętego; którym odpuscicie grzechy; są im odpuszczone, a których zatrzymacie; (d), są zatrzymane. v. 23.

III. Niedowiarstwo Tomasza stałe się przyczyną drugiego pokazania się.

1. Tomasz nie był przytomnym pod czas pierwszego pokazania się. Uczniowie opowiedzieli mu, iako widzieli Pana.
2. Tomasz nie chciał temu wierzyć, chyba, że ujrzy rany jego, albo w nie włoży palece, i ręce swoje. (e) v. 24. -- 25.

IV. Okoliczności przy drugim pokazaniu się.

1. Po ośmiu dniach powtórę pokazał się Jezus. v. 26.
2. Rzekł Tomaszowi: Włóż sam palec twój; oglądaj ręce moje; i ściągnij rękę twoją; a włóż w bok mój; a nie bądź niewiercym; ale wiernym. v. 27.



3. Rzekł Tomasz: Pan mój, i Bóg mój.

4. Powiedział mu zaś Jezus: Iżes mnie uzrzał, uwierzyłeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. (f) v. 28.

5. Wiele i innych cudów uczynił Jezus.

V. Powody pokazania się, i cudów Jezusa.

1. Aby uwierzyć, że Jezus jest Syn Boży.

2. Aby ci, co wierzą, żywot mieli w Imię Jezusa. v. 31.

O B I A S N I E N I A.

- a) Uczniowie pozamykali się byli, obawiając się Żydów
- b) Radość okazuje, że go poznali.
- c) To jest Ewangelią ogłosić po świecie, nauczać prawd, w które wierzyć trzeba, chcąc być zbawionym; wyznaczyć następców na tak wielki urząd, i tam daley.
- d) To jest tym, którzy odpuszczenia dla niedostatku tego, co z srony grzeźnika do tego potrzebnego jest, niegodnemi są.
- e) To wszystko dowodzi, że Tomasz niechciał się spuścić na świadectwa wiary godnych, ale sam chciał dóżyć prawdy.
- f) Jezus daie poznać słowy, że Tomasz niepowinien był tyle domagać się, ale na świadectwie innych Uczniów wiary godnych poprześcić, i że zmarłych wstał, uwierzyć.

NAUKA WIARY.

1. Chrystus dał moc Kapłanom swojego Kościoła odpuszczając, i zatrzymywając grzechy. v. 28.

2. Wierni otrzymują przez Jezusa Chrystusa żywot wieczny. v. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Względem Artykułów wiary nienależy się wielkich dowodów wymagać, ale na świadectwach, które żadney wątpliwości niepodpadają, poprześcić. v. 29.



Ewangelia na Niedz. II. po Wiel-
kiejnocy: Misericordia Domini: u Jana
S. w Roz. X. v. II. -- 16.

Treść: Chrystus ukazuje pod podobieństwem dobre-
go Pasterza, iak troskliwy jest o zbawienie ludzkie.

I. Chrystus dowodzi, przytaczając własno-
ści dobrego Pasterza, że on dobrym jest
Pasterzem.

1. Dobry Pasterz duszę swą daie za owce
swoie. (a)

2. Naiemnik (b) opuszcza owce, gdy wilk
przychodzi. v. 9. -- 13.

II. Chrystus objaśnia tę prawdę bardziej
ieszcze, gdy mówi:

1. Znam owce moje, (c) i owce moje znają
mnie, słuchają głosu mego. (d) v. 14.

2. Jak mnie zna Oyciec, tak i ja znam Oyca.
(e) v. 15.

III. Co Chrystus dla owiec uczynił, mówi
w następujących słowach:

1. Duszę moję kładę za owce. (f)

2. Mam ieszcze drugie owce, które nie są z
tey Owczarni: i one potrzeba, abym przy-
wiodł. (g)

3. Głosu mego słuchać będą, będzie jedna
Owczarnia i ieden Pasterz. (h) v. 16.

O B I A S N I E N I A.

a) Dobry Pasterz nie lęka się żadnego niebezpieczeń-
stwa, kiedy potrzeba, aby bronił owce swoje.

b) Przez naiemnika rozumie się naięty, za zapłatę u-
godzony człowiek, który nigdy tego nieuczyni,
co właściciel za swoje własne czynił.



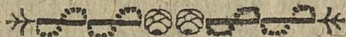
- a) Jezus zna owce swoje, i kocha je. Słabości ludzkie, duszy, i ciała, ich potrzeby są mu wiadome. Tak ich kocha, że wszystko dla nich czyni, coby było ku zbawieniu ich.
- d) Słowa te okazują wielkość jego miłości, i troskliwości. Jak jest wielka miłość ku niemu Ojca jego, tak wielka jest i jego ku temuż: iako Oyciec kocha ludzi, tak i on ich kocha.
- e) Ci, którzy prawdziwie sobie zasługują nazywać się owieczkami Chrystusowemi, znają go, słuchają jego rozkazów, są posłusznemi jego przeprosom, i natchnięciom.
- f) Chrystus prawdziwie cierpiał za człowieka, aby zań uczynił zadość, a przez to zaisze pokazał nam największą swoją miłość.
- g) To mówi Jezus do Żydów, i Uczniów swoich: dał im przez to do zrozumienia, że nietylko sami Żydzi, ale raczy wszystkie narody uczestnikami zostali odkupienia jego, i członkami prawowierne-go Kościoła zostać mają.
- h) Upewnia, że nauk jego słuchać, i powoli je przyjąć będą.

NAUKA WIARY.

Jeden jest szczególnie Kościół, który prawdziwym jest Kościołem Jezusa Chrystusa, którego członkiem byćż potrzeba.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Owce mają znać swojego Pasterza, głosu jego słuchać. Członki Kościoła Chrystusowego nietylko mają poznawać Chrystusa, weń wierzyć, i jego nauki wiedzieć, ale i one wykonywać.





Ewangelia na Niedz. III. pò Wiel.
kieynocy; Jubilate; u Jana S. w Roz.
XVI. v. 16 -- 22.

Treść: Chrystus przepowiada Uczniom swoim smutek, i radość.

I. Przyczyny smutku, i radości.

Smutku.

Maluczko, a iuż mnie nieuyzrzecie. (a)

Radości.

Maluczko, a uyrzecie mnie (b), bo ia idę do Oyca. (c) v. 16.

II. Skutki tego przepowiedzenia.

Uczniowie mówili między sobą: Coż to iest, co nam powiada? v. 18.

Jezus objaśnia im swoje przepowiedzenie. v. 19.

Będziecie płakać, i narzekać: (d)

Swiat będzie się weselił. (e)

Wy się smucić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. (f) v. 20.

III. Chrystus objaśnia swoje przepowiedzenie.

Podobieństwem rodzącey Niewiaſty.

Niewiaſta, gdy r/dzi, ma smutek, iż przyſzła iey godzina.

Raduie się porodziwszy. v. 21.

IV. Chrystus cieży Uczniów swoich następuiącemi słowy:

Ja was znowu oglądać będę, (g) a będzie się radowało serce wasze, a radości waszey nikt wam nieodeymie. v. 22.

OBIA-



OBIASNIENIA.

- a) To jest w tedy, gdy cierpieć będę, i umrę.
- b) Po zmartwychwstaniu.
- c) Uyzrawszy mnie na krótki czas, pòydę do Ojca, wstąpię do nieba.
- d) Tak z śmierci, którą podeymę, iako też, gdy do moiego Ojca do nieba powrócę, i was opuszczę.
- e) Owi ludzie, którzy Jezusa nieprzyjaciółami byli, radowali się, uyzrawszy go poymanego.
- f) Tak po zmartwychwstaniu, iako i w Niebie, gdy otrzymacie nadgródę wierności swojej w opowiadaniu nauk moich.
- g) Gdy wierność waszę w Niebie nadgródzę

NAUKA WIARY.

Wierni studzy Chrystusowi wieczney radości (która od nich odięta niebędzie) spodziewać się mają.

NAUKA OBYCZAIÓW.

W dolegliwościach, i utrapieniu niepotrzeba rozpaczat. Po smutku następuje radość. Nadzieia przyszłego dobra powinna nas w smutku stałemi uczynić.





Ewangelia na Niedz. IV. po Wiel-
kieynocy: Cantate: u Jana S. w Roz.
XVI. v. 5. -- 15.

Treść: Jezus chce, Uczniów swoich opuścić, i ze-
brać im Ducha Świętego.

I. Jezus rzekł Uczniom swoim, iako ich
opuści (a)

1. Jezus rzekł: Jdę do tego, który mnie po-
stał.
2. — — Żaden z was niepyta mnie: Dokąd
idziesz? v. 6.
3. — — A iżem to wam powiedział; smutek
napelnił serce wasze. (b)
4. — — Mamci wam jeszcze wiele mówić;
ale tego teraz znieść niemożecie.
v. 12.

II. Chrystus cieszy Uczniów swoich:

1. Pożyteczno wam, abym ja odszedł; (c)
bo jeżeli nieodeydę, Pocięzyciel nieprzy-
dzie do was.
2. Ale jeśli odeydę, pošę go do was.

III. Dzielność Ducha Świętego.

1. Będzie świat karał z grzechu, (e) z *spra-*
miedliwości, (f) i z *Sądu*; (g) v. 8.
2. Nauczy was, wszelkicy prawdy. v. 13.
3. Lecz nie są od siebie mówić będzie: (b)
ale cokolwiek usłyszy, to powie.
4. Przyszłe rzeczy wam oznaymi. (i) v. 14.
5. Oni mnie wślawi, (k) ale z mego we-
zmie, i wam opowie. v. 15.

O B I A S N I E N I A.

- a) Jezus mówi to, co w tey się Ewangelii zamyka,
przed śmiercią swoją.



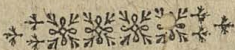
- b) Smutek okazuje, iako Uczniowie na ów czas niewierzyli, aby Jezusa znowu oglądać mieli.
- c) Tu mówi Jezus o swojej męce, i śmierci, która nam była pożyteczna; ponieważ nią odkupionemi zostaliśmy, i nabyli prawa do wiecznej szczęśliwości.
- d) Apostołowie mieli się o tym dowiedzieć wyraźniej od Ducha Świętego.
- e) Duch Święty będzie karał świat za grzech, to jest: okaże iak wielkiey niesprawiedliwości dopuścili się ci, którzy w Jezusa niewierzyli.
- f) O *sprawiedliwość*, podług której życie zaniedbali, lubo iey Jezus sam nauczał.
- g) O *Sąd*, którym Jezus niewinnie był potępiony.
- h) Duch Święty będzie nietakich prawd nauczał, które się iego samego tyczą: ale takie opowie, które zmierzają do Jezusa, i ku zbawieniu ludzkiemu.
- i) Daru Proroctwa, czyli przepowiedzenia przyszłych rzeczy on udzieli.
- k) Przez nauki Ducha Świętego dopiero chwala Jezusa da się poznać.

NAUKA WIARY.

Pocieszyciel Duch Święty jest wcale różną osobą od Chrystusa, wie, o czym Ojciec, i Syn wie, przeto jest *Wszeczwiedzącym*.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy byli *troskliwemi*, ale nie mniej poważającemi tych rzeczy, które się o nich tyczą, których kochamy, i szanujemy. Tego naucza Jezus, gdy nagania Uczniom, że zaniedbali zapytać się go, dokądby odechodzili. v. 6.





Ewangelia na Niedz. V. po Wiel-
kieynocy: Rogate: u Jana S. w Roz.
XVI. v. 23. -- 30.

Treść: Jezus upomina, aby się modlić, i obiecuje, że ci, którzy w Imię Jego proszą, będą wysłuchani, tudzież naucza Prawdy wielkiej wagi.

I. Jezus upomina, aby się modlić, i obiecuje, że ci będą wysłuchani, którzy w Imię Jego prosić będą.

1. *Zaprawdę, zaprawdę (a)* powiadam wam: jeśli o cokolwiek prosić będziecie Oycę w Imię moje. *(b)*, da wam, v. 23.
2. Dorych czas niocności nieprosiłi w Imię moje *(c)*; proście, a weźmiecie, *(d)* aby radość wasza była doskonała. *(e)* v. 24.
3. Tom wam powiadał przez przypowieści: lecz przychodzi godzina, gdy już daley nie przez przypowieści mówić wam będę, ale iawnie o Oycu oznaymię wam *(f)*. v. 25.

II. Jezus naucza niektórych prawd wielkiej wagi.

1. Sam Oyciec miłnie was, żeście wy mnie umiłowali, i uwierzyliście, że od Boga wyszedł. v. 27.
2. wyszedłem od Oycy, i przyszedłem na świat, zaś opuszczam świat, i idę do Oycy. *(g)* v. 28.
3. Uczniowie poznali, *(b)* i uwierzyli, że Jezus od Boga wyszedł. v. 30.

OBLA-



OBIASNIENIA.

- a) Te to są słowa, któremi Jezus to wszystko, cokolwiek powiada, utwierdza. Są to słowa przysięgi, które tyleż właśnie utwierdzają mowę, co przysięgania się u ludzi.
- b) W Imię Jezusa prosić znaczy: prosić, aby Ojciec Niebieski raczył nas wysłuchać dla Jezusa.
- c) Ieszczeście niewiedzieli, iakom waszym Przyczyną u Boga.
- d) Tu jest rozkaz do modlitwy czynienia, i z tego, co poprzedzito, rzecz oczywista, abysmy przez Jezusa Oycę prosili.
- e) Zawsze ogarnie radość, i wesele owego, który tego, czego żąda otrzymuje.
- f) Przed śmiercią (gdy nauczał Jezus Uczniów swoich) używał podobieństw: po zmartwychwstaniu zaś przyrzeka, że iasniecy, bez podobieństw, a ósobliwie o swoim Oycu mówić będzie.
- g) Jezus wyszedł od Oycy, a będąc razem z Oycem od wieków, przyszedł na świat, stawszy się człowiekiem; opuścił świat, umierając za nas, i przy Wniebowstąpieniu swoim powrócił znowu do Nieba do Oycy.
- h) Uczniowie temi słowy okazują, że mowy Jezusa rozumieją, i że tego (co mówi) za żadne niemiają podobieństwo.

NAUKA WIARY.

Bóg jest bardzo łaskawy, kocha nas, v. 27. Idzie, czego od niego żądamy: v. 28. Jezus wyszedł od Oycy v. 28.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Powinniśmy BOGA v. 24. I to w Imię Jezusa prosić. v. 23.



Ewangelia na dni Krzyżowe: u Łu- kafza S. w Roz. XI. v. 5. -- 14.

Treść: Powinniśmy się modlić, Bog nas wysłucha, kiedy skuteczenie proźby naszej ku naszemu dobremu będzie.

I. Powinniśmy się modlić.

1. Gdy kto z was będzie miał przyjaciela, i pòydzie do niego opułnocy prosząc go z naprzykrzeniem się, aby mu pożyczyl troyga chleba: tedy naostatek proszący dla przykrego nalegania otrzyma, czego żada. (a) v. 5. 8.
2. Proście, a będzie wam dano; szukajcie, a znajdziecie; kołajcie, a będzie wam otworzono. v. 9.

II. Bóg nas wysłucha, kiedy skuteczenie proźby naszej ku dobremu naszemu zmierzać będzie.

1. Któryż Oyciec. (b) da kamienia swojemu dziecięciu, gdy go o chleb prosi, albo miasto ryby poda mu węza, albo poda mu niedzwiadka miasto iaiia? (c) v. 10. 12.
2. Jeśli wy (będąc złemi) umiecie dawać dobre datki dziatkom waszym; (d) iakoż daleko więcej Oyciec wasz z Nieba da Ducha dobrego (e) tym, którzy go oto proszą. v. 13.

O B J A S N I E N I A.

- a) To jest podobieństwo, którym Chrystus zachęcić chce, nie tylko żebyśmy się modlili, ale też i wytrwali w modlitwie, chociażbyśmy niezaraz byli wysłuchani.



- b) Oycowie kochają dzieci swoje, niedadzą im nic takowego, coby im szkodzić mogło.
- c) Wszystkie takowe rzeczy szkodliwe są ludziom.
- d) Jako Ojciec to tylko dał swojemu dziecięciu, co mu pożytecznego jest, tak też i Ojciec Niebieski owe tylko proźby uskutecznia, których dopełnienie prawdziwie ku naszemu dobremu zmierza.
- e) Przez dobrego ducha i takowe rzeczy rozumieją się, które ku dobremu duszy zmierzają. Chrystus chce nam dać poznać, żebyśmy osobliwie o duchowne dobra profili; ponieważ dobra doczesne (iako Chrystus-u Mateusza S. w Roz. 6. w wierszu 33. mówi) będą nam przydane, gdy wprzód Królestwa Bożego, i jego sprawiedliwości szukać będziemy.

NAUKA WIARY.

Modlitwa nasza będzie od Boga wysłuchana, kiedy go o takie rzeczy (iako należy) prosić będziemy, które dla nas prawdziwie dobrami są.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nietylko modlić się, ale i na modlitwie wytrwać powinniśmy, a chociażbyśmy i wysłuchani niebyli, byż jednak przeświadczonemi, iako uskutecznienie żądania naszego, albo wcale nam nie jest pożyteczne, albo też w tych szafach, w tych okolicznościach, w których niebywamy wysłuchani, niezmiernie ku naszemu dobremu.





Ewangelia na Święto Wniebo- wstąpienia Pańskiego: u Marka Świę- tego w Roz. XVI. v. 14. 20.

Treść: Jezus, pomó wiwszy z Uczniami swoiemi o ro-
żnych rzeczach, wstępuje w Niebo. Dzieła A-
postołów po Wniebowstąpieniu.

- I. Jezus nagania Apostołom ich niedowiarstwo.
 1. Jezus ukazał się iedynaštu (a), gdy u stołu siedzieli.
 2. Jezus wymawiał im niedowiarstwo ich, i zatwardzenie serca, iż tym, którzy go widzieli zmar-
twychwstałego, niewierzyli. v. 14.
- II. Jezus rozkazuje im, aby nauczali, i skutki
tego przepowiada.
 1. Jdąc na wżyszek świat opowiadajcie *Ewangelią*
(b) wżemu stworzeniu (c). v. 15.
 2. Kto uwierzy, i ochrzci się zbawion będzie. v. 16.
- III. Jezus przepowiada także znaki, które czy-
nić będą ci, którzy uwierzą. (d).
 1. W Imie moie (e) czarty będą wyrzucać. v. 17.
 2. Nowemi językami f będą mówić.
 3. Wężę będą brać. (g)
 4. Choćby co śmiertelnego pili, szkodzić im nie-
będzie. (h)
 5. Na niemocnych ręce będą kłaść, a dobrze się
mieć będą. (i) v. 18.
- IV. Jezus wstępuje do Nieba.
 1. Gdy Jezus rzec do nich odprawił, wzięty iest
do Nieba. (k)
 2. Usiadł na prawicy Bożej. (l) v. 19.
- V. Dzieła Uczniów po Wniebowstąpieniu.
 1. Uczniowie wyśredźszy, przepowiadali wszędy.
 2. Pan dopomagał, i utwierdzał mowę (n) przez
cuda pozadając. (n) v. 20.

O B I A S N I E N I A.

- a) To się ma rozumieć o Apostołach; albowiem poze-
stało ich tylko iedynaštu, gdy się Judasz powiesił był.
- b) *Ewangelią* zowie się tu treść okoliczności, nauk,



- i powinności, na które się czterech Ewangelistów zapatrywało, które też od Jezusa słyszeli, i one na-
- c) Wszemu rozumnemu stworzeniu. (pisali.
 - d) To się ma rozumieć ośbliwie o tych, którzy wiarę opowiadali, ale i po części o tych, którzy wiare przyjęli.
 - e) W Imie Jezusa.
 - f) Apostołowie otrzymali, i okazali te dary, gdy Duch Święty na nich zstąpił.
 - g) To uczynił Apostoł Paweł: w *Dzieiach Apostołskich*, XXVIII. v. 5.
 - h) To się przydarzyło S. Janowi Ewangeliscie. Dla tego też malują go z kielichem potrzekanym.
 - i) Temi, i innemi cudami utwierdzali Apostołowie nauki swoje, i toż uczyniło wielu z ich następcom. W pierwszych wiekach Kościoła największe działo się cudów. w następujących rzadziej, aby cuda przez mnogość swoją nieposzły w pogardę, i żeby ie tym bardziej poważano, im się rzadziej przydarzały.
 - k) Łukasz S. mówi XXIV. v. 50. iako Jezus za miastem Jeruzalem w okolicy ku Betanii, które mieysce przy odnodze Góry oliwney było, pobłogosławiwszy Uczniom swoim, wstąpił do nieba.
 - l) Wyraz ten niepowinien być wzięty co do litery, ale za podobieństwo: Dowodzi się tym, co za chwagę ma Jezus w niebie; albowiem u ludzi mają to za największe uczczenie, kiedy kogo po prawey ręce Króla, albo zacnego iakiego Pana posadzą.
 - m) Nauki, które Apostołowie opowiadali.
 - n) Cuda, o których się wyżey rzekło, następowały, i potwierdzały naukę.

NAUKA WIARY.

1. Chrystus wstąpił do nieba, siedzi na prawicy Ojca Niebieskiego.
2. Ci tylko, którzy ochrzczeni są, i wierzą, będą zbawieni.

NAUKA OBYCZAIOW.

Ochrzczeni, chcąc się zbawić, powinni wierzyć, wiare swoją dobremi uczynkami okazać: trzeba aby to czynili, co Chrystus rozkazuje, iak Apostołowie nauczali, wzięwszy rozkaz od Chrystusa.

Ewan-



Ewangelia na Niedz. VI. po Wiel- kieynocy: u Jana S. XV. 26. XVI. 5.

Treść: Jezus powiada, Uczniom swoim, co jest Duch Święty, i że on im poda do serca, co czynić mają, i co się z niemi dzieć będzie.

- I. Jezus powiada, co jest Duch Święty, i co działać będzie.
 1. Gdy pocieszyciel (*a*) przydzie, którego ja wam pošę (*b*) od Oyca.
 2. Duch Prawdy. (*c*)
 3. Który od Oyca pochodzi. (*d*)
 4. Onci o mnie świadczyć będzie. (*e*)
- II. Co Uczniowie czynić mają.
 1. I wy świadkami będziecie; bo zemną od początku jesteście. (*f*) v. 27.
 2. Tomci (*g*) wam powiedział, abyście się niegorzfyli. XVI.
 3. Ale i to wam powiadam, abyście, gdy przydzie godzina, wspomnieli nato, że ja wam powiedział (*b*) v. 4.
- III. Co się z Uczniami stanie.
 1. Wyłączać was będą z bóżnic.
 2. Wszelki, który was zabię, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu: v. 2.
 3. To wam uczynią, iż niepoznali Oyca, ani mnie. v. 3.

O B I A S N I E N I A.

- a*) Duch Święty staje się pocieszycielem co do Uczniów Chrystusowych; ponieważ ich wprzeciwnościach, i prześladowaniu pocieszę.
- b*) Ponieważ Jezus pocieszyciela od Oyca przysłać chce, przeto pokazuje, że on u Oyca jest, a że go przysłać chce, dowodzi, że on od niego pochodzi.



- e) Zowie się Duchem prawdy; ponieważ miał nauczyć Uczniów prawdy, które przedtym nieznali, albo niezrozumieli, gdy teyże Jezus nauczał.
- d) Chrystus mówi, że pocieszyciel od Oycy pochodzi, chcąc pokazać, że on tak od Oycy, iako i od Syna pochodzi, a zatym wiecznym, i Bogiem jest.
- e) Pocieszyciel daie o Jezusie świadectwo, nauczając Uczniów natchnieniem swoim, że to, co Jezus o sobie sam mówił, albo nauczał, prawdą jest.
- f) Uczniowie mają świadczyć, i innym ogłosić, co od Jezusa widzieli, i slyszeli. To niemógł nikt lepiej uczynić, iako ci, którzy zawsze przy nim byli.
- g) Co zaraz następuje.
- h) Z tych słów poznać można że prześladownicy Uczniów częścią z przesądu, częścią z niewiadomości zle się z niemi obchodzili: ale obydwu sposobu są kary godne; ponieważ nauki Apostołów tak im były wykładane, że od przesądów odstąpić, nauki ich przyjąć powinni byli.

NAUKA WIARY.

Duch Święty pochodzi od Oycy, i Syna; on jest pocieszycielem, nauczycielem, i owym, który dzielnością swoją wyznawców nauki Chrystusowej umacnia.

NAUKA OBYCZAIÓW.

W smutku, i prześladowaniu niepowinniśmy się goryszyc, ale trzeba sobie przypomnieć, i napamięć przywieść, co Chrystus ku naszemu pocieszeniu powiedział, i co z natchnienia Ducha Świętego napisano i st: Bardzo wiele takich ku pocieszeniu służących nayduie się wyrazów w pismie Świętym, których na kazaniach, i w innych duchewnych Książkach używać, i przeczytać zwykli.





Ewangelia na Niedzielę Zielonych Świąt: u Jana S. w Roz. XIV. 23 - 31.

Treść: Jezus naucza, i cieszy Uczniów swoich.

I. Jezus naucza Uczniów swoich miłości.

1. Nauka. Jeśli mnie kto miłuje, będzie chował słowa moje. (a) v. 23.

2. Powód kochania Jezusa.

Oyciec mój umiłuje go. (b)

Przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy. (c) v. 25.

Kto mnie niemiłuje, słów moich niechowa.

II. Jezus cieszy Uczniów swoich.

1. Pocieszyciel, Duch Święty, którego Oyciec pošle w Imię moje, onci was wszystkiego nauczy. v. 26.

2. Pokóy zostawię wam, (d) pokóy mój (e) daię wam, nie iako dawa świat, (f) ia wam daię.

3. Niechayże się nietrwoży serce wasze, ani się lęka v. 27.

4. Odchodzę, i przychodzę zaś do was; (g) gdybyście mnie miłowali, wzdychyście się radowali, iż idę do Oycy; bo Oyciec mój większy jest, niżeli ia. v. 28.

5. Potym (h) już z wami wiele mówić niebędę; albowiem idzie Kráże tego świata (i), a wemnie nic niema. v. 30.

6. Aby świat poznał, że miłuję Oycy, i tak czynię, (k) iak mi Oyciec rozkazał. v. 31.

O B I A Ś N I E N I A.

a) Ten będzie chował przykazania moje, i uskutechni nauki moje.

b) Tego, który maie kocha.

c) c



- e) My, to jest; tak ja, iako i ci, którzy mnie kochają, będziemy z sobą razem wiecznie w niebie.
- d) Pod imieniem: Pokoy, rozumiano na ów czas, gdy Chrystus to mówił, wszystko dobre, co tylko komu życzyć można. Ile razy się z sobą ludzie schodzili, albo się z sobą rozstawali, zwyczajne to było pozdrowienie, i przyjacielskie życzenie: *Pokoy z wami.*
- e) Pokołem Chrystusowym jest *Łaska Boska, dobre sumienie, czystość serca, i spokojność wewnętrzna.*
- f) Światowi ludzie za próżnością idący, rzadko szczerze z sobą obcują; częstokroć ieden drugiemu w oczy dobrze życzy, ale w sercu inaczej pomyśli: lecz Jezus nie tak myślał.
- g) To mówił Jezus, nim cierpiał, i umarł: Powrócił się znowu, gdy po zmartwychwstaniu swoim ieszcz przez dni 40 ze swoimi bawił uczniami.
- h) Po zmartwychwstaniu.
- i) Przez Xiążęcia tego świata można tu rozumieć, władzę światową, która starać się miała naukę Jezusa wygubić, a przez to wyznawców wiary prześladować, co się do osoby Jezusa samego po zmartwychwstaniu już ściągać niemogło.
- k) Jezus dopuścił, aby go na śmierć skazali, a przez to dał poznać światu, że kochał Ojca, który żądał, aby dzieło odkupienia śmiercią swoją dokonał.

NAUKA WIARY.

Ojciec większy jest, niżeli Jezus. v. 18. jeżeli go iako człowieka uważamy; ale skoro go uważamy iako Boga, tedy równy jest Ojcu; albowiem na innym miejscu napisano: Ja, i Ojciec iedno jesteśmy. u Jana S. X. 30.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Powinnością naszą jest kochać Jezusa, a z miłości ku niemu chować słowa, i Przykazania jego, inaczej niedostaniemy się do Boga.



Ewangelia na Poniedziałek Zielo- nych Świąt: u Jana S. w Roz. III.

w wierszu 16. -- 21.

Treść: Dlaczego Jezus na świat przyszedł.

I. Jezus przyszedł, aby ci, którzy weń wie-
rzą, żywot wieczny otrzymali.

1. Tak Bóg (a) umiłował świat, (b) że Sy-
na swego jednorodzonego dał. v. 16.
2. Dał go, aby wszelki, kto weń wierzy, nie-
zginął, (c) ale miał żywot wieczny. (d)
3. Bóg nieposłał Syna swego na świat, aby
sądził świat, (e) ale iżby świat był zba-
wiony przezeń. v. 17.

II. Co ludzie, którzy się chcą zbawić, czy-
nić mają?

1. Kto w Syna wierzy, niebędzie sądzony.
2. Kto niewierzy, już osądzony. (f); iż nie-
wierzy w Imię Boskie. v. 18.
3. Niewierni będą sądzeni, że światłość przy-
szła na świat, a ludzie raczy umiłowali
ciemności, niż światłości. (g)
4. Uczynki takowych ludzi są złe. v. 19.

III. Objaśnienie tej nauki przez podobień-
stwo.

1. Kto źle czyni, nienawidzi światłości, (b)
i nieidzie na światłość, żeby niebyły zga-
nione uczynki jego. v. 20.
2. Kto czyni prawdę, przychodzi do świa-
tłości, aby się ukazały sprawy jego, iż w
Bogu są uczynione. (i) v. 21.

O B I A Ś N I E N I A.

- a) Bóg Oyciec.
- b) Ludzie tego świata.



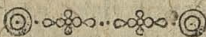
- c) *Zginać* znaczy tu tyle, iak zniszczyć, wiecznie bydz skazanym do piekła.
- d) Błogosławieni.
- e) To jest, żeby iako Sędzia na wieczne ukaranie skazał, to niebyło celem przyjscia iego, i bawienia się na tym świecie, ale przyfzedł zbawić, i nauczać ludzi, coby dla tego wierzyć, i czynić mieli.
- f) Już niegodny wiecznego szczęśliwego życia.
- g) Jezus jest światłością; ponieważ nas naukami swoimi oświeca, co czynić mamy, chcąc się zbawić; którzy zaś ciemności kochają, są ci, którzy nie chcą się dać naukom Jezusowym oświecić.
- h) Zli, i w grzechu kochający się, nienawidzą naukę Jezusową, nie jest im miła; ponieważ nią zakazują się grzechy, i karane bywają.
- i) Którzy w złych nie kochają się czynnościach, przyimują radzi naukę Jezusową; ponieważ nauka takowa niesprzeciwia się ich czynnościom, nawet dostaną się do niego do Nieba, i będą z nim wiecznie szczęśliwemi.

NAUKA WIARY.

Bóg chce zbawienia wszystkich ludzi.

NAUKA OBYCZAIÓW

Nie trzeba złe czynić, a co je dobrego czyni, w Boga to uskutecznić, to jest: Czynić dla Boga, aby woli Boskiej pokazać się przez to posłusznym, i temu przypodobac się.





Ewangelia na Uroczyłość Troycy

Przenayś: u Mat. S. w Roz. XXVIII.

w mierzsu 18. -- 20.

Treść: Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili, i przyrzeka im pomocy swoiey.

I. Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczali, i chrzcili.

1. Dana mi jest wszystka władza na niebie, i na ziemi. (a) v. 18.
2. Idźcie, nauczajcie (b) wszystkie narody. (c)
3. Chrzcijcie ie (d) w Imie Oycy, i Syna, i Ducha Świętego. (e) v. 19.
4. Uczyćcie ie chować (f) wszystko, com wam przykazał.

II. Jezus obiecuje Uczniom swoiey pomocy.

1. Otoż ja jestem z wami. (g)
2. Po wszystkie dni, aż do skończenia świata. (b) v. 20.

O B I A S N I E N I A.

- a) Tu mówi Jezus jako człowiek, któremu Oyciec Niebieski, jako odkupicielowi wszelką nadał władzę; bo jako Bóg ma prócz tego tę władzę; mówi tu tylko o swojey władzy, aby Uczniowie iego z tym większą ufnością Urząd swój objęli, i sprawowali.
- b) Kto chce stać się członkiem Kościoła Chrystusowego, trzeba, aby wprzód oświecony, i nauczony był.
- c) Tu się iasnie okazuje, jako nauka Jezusowa wszędzie, i po wszystkich mieyscach powinna być opowiadana.
- d) U dorosłych dopiero po nauce pojętey następuje Chrzest; a ci powinni bowiem wprzód być oświe-



conemi, naukę Jezusową poznać, przyjąć, i przyrzec, iako starać się będą wykonać ją; dopiero daie się im chrzest, a przezeń stają się chrześcianinami.

Nota: Między ochrzczającym, ochrzczonym, i Oycem chrześnym zachodzi powinowactwo, które przedtym było przeskodą do Matrzeństwa, lecz taż st tnię dla C. K. Państwa wydaną ustawą o Matrzeństwie załatwiona była. Hac pro correctione Catechismi sub Nro. 5. typis dati, pagina 76, & 77. ubi de Baptis: & Confirma: agitur dicta sunt.

- e) Gdy Chrystus rozkazuje chrzcic w Imie Oyca, i Syna, i Ducha Świętego: daie do zrozumienia nayspzd, że tak wierzyć powinniśmy w Syna, i w Ducha Świętego, iak wierzymy w Oyca. Powtore, że, ponieważ te trzy Boskie Osoby razem wymieniaią się, przeto rzeczą oczywistą iest, że tak iedna, iako i druga osoba iest Bogiem, a zatyim też wszystkie trzy osoby sobie są równe.
- f) Wiedzieć o nauce Chrystusowej, onę wznawać, i bydź ochrzczonym nie iest dosyć do zbawienia, ale trzeba to chować, co Chrystus rozkazał, i cośmy na chrzcie przyrzekli.
- g) Ponieważ Chrystus niewidocznie iest na świecie, przeto też i te słowa rozumiane być mają o niewidoczney iego pomocy; a tey użyczą łaską swoją, i za posrednictwem u Oyca swojego.
- h) Ponieważ Uczniowie, i Apostołowie nie żyli aż do skończenia świata, ale iuż dawno pomarli: przeto i słowa te okazują, że Jezus i ich następcom udziela pomocy, którzy aż do zakończenia świata będą sprawować Urząd Apostołów.

NAUKA WIARY.

Jezus nieopuszcza swojego Kościoła, udziela mu pomocy, a z tey też przyczyny błędzić niemoże, gdy co do wierzenia podae. v. 20.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Następców Apostołów, to iest: Biskupów, i Kapłanów szanować powinniśmy, ponieważ z niemi Bóg iest, i udziela im pomocy swojej w tych rzeczach, co są ich Urzedu.



Ewangelia na Niedzielę I. po Świę- tkach: u Łuk S. w Roz VI. v 36. - 42.

Treść: Chrystus różne daie nauki, obietnice, podobieństwa, i upomnienia, iak się należy obchodzić z bliźnim.

I. Nauki iak się obchodzić z bliźnim.

1. Bądźcie miłośnierni, iako i Oyciec wasz miłośnierny iest. v. 36.
2. Nieładźcie, a niebędziecie sądzeni. (a)
3. Niepotępiajcie, a niebędziecie potępieni.
4. Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. v. 37.
5. Dawajcie, a będzie wam dano.

II. Obietnice.

1. Miarę dobrą, natłoczoną, potrzęsioną, i opływającą dadzą wam na łono wasze.
2. Tąż miarą, którą mierzacie, będzie wam domierzono. (b) v. 38.

III. Podobieństwa.

1. Jzali może ślepy ślepego prowadzić, azaż nie obydwaj w dół wpadaia? (c)
2. Uczuć nie iest nad mistrza, lecz doskonaly każdy będzie, gdy będzie iako mistrz iego. (d) v. 40.
3. O zdźble w oku Braterskim.

IV. Upomnienie

1. Jako możesz rzec bratu twojemu: Dopusć, że wyrzucę zdźbło z oka twego, sam tramu, który iest w oku twym, niewidząc? (e) v 41.
2. Obłudniku! wyrzuc pierwey tram z oka twego, a tedy przewrżysz, abys wyiał zdźbło z oka brata swego. (f) v. 42.

OBLA-



O B I A S N I E N I A .

- a) Nieśądź ukrytych myśli, i zamiarów, a jeżeli to nie jest Urzędem twoim, ani czynności bliźniego; w tedy i od Boga niebędziesz sądzonym, i ukaranym za posądzenia złośliwe
- b) Podobienstwo to wzięte od miary zboża. To przy mierzeniu niektórego ziarna natłacza się, potym potrząsa się, aby zboże lepiej osiadło, następnie tak się napelnia, że trochę więcej od wierzchu nadfypnie się; Toż właśnie i nam się przydaje, a obobliwie dóznawać zwykliśmy tego, gdy komu co złego wyrządzamy.
- c) Kto chce cudze wady skutecznie poprawić, trzeba, aby był wolnym sam od tej wady, którą chce w drugim poprawić.
- d) Przestajemy na tym, gdy Uczeń takim jest, iakiego Nauczyciel. Bóg żąda od nas, abyśmy się takimi być okazali, iak nas Jezus nauczył.
- e) Nieśuszna rzecz małe wady ganić w bliźnim, nadniemi bardzo się zaślanawiać, a obobliwie, kiedy w sobie większe mamy.
- f) Niech się każdy wprzód sam poprawi, który drugiego poprawiać żąda.

NAUKA WIARY.

Bóg nadgradza w Niebie nasze dobre uczynki podług wielkości ich zasług.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Trzeba, abyśmy byli miłosierni, i nieposądzali złośliwie bliźniego naszego.





Ewangelia na Uroczystość Bożego Ciała: u Jana S. w Roz. VI. 56. - 60.

Treść: Jezus upomina, że Ciało jego pokarmem, a Krew jego napoiem jest, i że, kto tego pokarmu pożywa, mieszka w Chrystusie, a Chrystus w nim, i że na wieki żyć będzie.

I. Chrystus upomina, iako Ciało jego pokarmem, a Krew jego napoiem jest.

Pan Jezus mówił Żydom: Ciało moje prawdziwie jest pokarm: a Krew moja prawdziwie jest napój. v. 56.

II. Chrystus upomina, że kto tego pokarmu pożywa, w nim mieszka.

1. Kto pożywa Ciało mego, a piie Krew moją, we mnie mieszka, a ja w nim. v. 57.

2. Jako mnie posłał ziący Oyciec, i ja życie dla Oycy, tak i ten, kto mnie pożywa; żyć będzie dla mnie. (a) v. 58.

III. Chrystus upewnia, że kto jego ciało pożywa, i krew piie, żyć będzie na wieki.

1. Tenci jest chleb, który z Nieba zstąpił, nieiako *manna*, (b) którą Oycowie wafli iedli, i pom rli.

2. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki. v. 59.

O B I A S N I E N I A.

a) Jak ja w Ovcu życie, który jest początkiem wszelkiego życia, tak i ten, który mnie pożywa, we mnie żyć będzie. Otrzymałem władzę. od Oycy, że mogę życia i inym udzielić.

b)



- b) Manna była owym pokarmem, którym Bóg na pu-
szczy Izraelitów cudownym sposobem karmił. Ten
pokarm utrzymywał wprawdzie przy doczesnym
życiu Izraelitów; ponieważ ich nasycił; niemógł
jednak nikogo uwolnić od śmierci duszy. Ten
chleb, który wam dam, i który jest ciałem moim,
takie przynosi łaski, przez które życia wiecznego
dostać możecie.

NAUKA WIARY.

*Ciało, i krew Jezusa Chrystusa posila człowieka do
wiecznego życia. Jezusa Chrystusa prawdziwie z Ciałem,
i krwią pożywamy; zatym w Sakramencie Otłarza pod po-
stacią chleba, i wina prawdziwie obecnym jest.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

*Jeżeli chcemy zjednoczonemi być z Jezusem Chry-
stusem, i posilonemi być do życia wiecznego, trzeba, aby-
śmy ciała, i krwi Jezusa Chrystusa pożywali, i to godnie;
bo który ie, i piie niegodnie, Sąd sobie ie, i piie. w
Listie I. do Koryntów w Rozdziale XI. v. 29.*





Ewangelia na Niedz. II. po Świątkach: u Łuk. S. w Roz. XIV. 16 - 24.

Treść: Podobieństwo o wielkiej wieczerzy.

I. Wezwanie na tę wielką wieczerzę:

1. Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką, wezwał wielu ich. (a) v. 16.
2. Posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli; ponieważ już wszystko gotowe było. v. 17.

II. Wymawianie się zaproszonych Gości:

Pierwszy wymawiał się kupioną wsią. v. 18.

Drugi wymawiał się kupionemi pięcią iarczmiami wołów. v. 19.

Trzeci wymawiał się poietą żoną. v. 20.

III. Opis tego, co markotnym na to będący Gospodarz (b) czynił.

1. *Rozkazał*, aby ubogich, ułomnych, ślepych, i chromych z ulic miejskich wprowadzić, jako też i z dróg przymusić do wniścia, (c) żeby Dóm iego napełniony był. (d) v. 23.
2. *Groził*, że żaden z onych Mężów, którzy są zaproszeni, niekosztuie wieczerzy iego. v. 24.

O B I A S N I E N I A.

- a) Kościół przyrównywa się tu do wieczerzy. Najpierwey powołał był Zbawiciel Żydów, aby zostali członkami Kościoła iego; ale dla różnych doczesnych zamysłów wymawiali się.

b)



- b) Przez Gospodarza rozumie się tu Jezus Chrystus, Zbawiciel nasz, Założyciel, i, lubo niewidoma, Głowa Kościoła.
- c) Ponieważ Żydzi, których powołał był Zbawiciel do swego Kościoła, niechcieli do niego wniść: przykazał najprzód Apystołem, aby tym, którzy w okolicy Judei mieszkali, opowiadali Ewangelią, a naostatek rozesał ich tym końcem na cały świat.
- d) I tak był dom napelniony, Kościół Chrystusowy rozszerzył się po całym świecie.

NAUKA WIARY.

Kto nie idzie za wezwaniem Chrystusowym, kto nie jest członkiem Kościoła iego, niebędzie zbawionym. v. 24.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Nic nas niepowinno wstrzymać od udania się za powołaniem Chrystusowym, żyć podług iego powołania, i nauki powinno być najpierwszym naszym staraniem. v. 18. 19. 20.





Ewangelia na Niedz. III. po Świę- tkach: u Łuk S. w Roz. XV. I. - II.

Treść: Jezus zbija zarzuty Faryzeuszów, i Doktorów pisma przez podobieństwa.

I. Uczynione zarzuty Chrystusowi.

1. Przybliżali się do Jezusa Celnicy, (a) i grzesznicy, (b) aby go słuchali. v. 1.
2. Doktorowie Pisma, (c) i Faryzeuszowie (d) szemrali mówiąc: Tenci przyimuie grzeszników, i iada z nimi. v. 2.

II. Chrystus odpowiada na zarzuty dwoma podobieństwami.

1. Który z was człowiek, mając sto owiec, a straciwszy jednę z nich, izali niezoftawuie dziewięćdziesiąt dziewięciu na puszczy, a idzie za oną, co zginęła, aż ją naydzie? a znalazłszy ją, kładzie ją na ramiona swoje z radością, i przyśzedłszy do domu, wzywa przyjaciół, mówiąc im: Raduycie się ze mną; bowiem znalazłem owcę moją, którą była zginęła.
2. Któraż niewiaſta, mając dzieſięć groſzy, ieſliby ſtraciła groſz ieden, izali niezapala ſwiecy, i niezamiata domu, i szuka z pilnością, aż by go znalazła? a znalazłszy go wzywa przyjaciołek, i sąsiadek, mówiąc: Raduycie się zemną; bo znalazłam groſz, którym była ſtraciła.

III. Chrystus, obiasnia treść tych podobieństw. (e)

1. Powiadam wam, iż także będzie radość w Niebie nad jednym grzesznikiem pokutującym więcej, niż nad dziewięćdziesiąt dzie-



dziewięcią sprawiedliwych, którzy niepotrzebują pokuty. (f) v. 7.

2. Także, powiadam wam, radość będzie przed Anioły Bożemi nad jednym grzesznikiem pokutującym. v. 10.

O B I A S N I E N I A.

- a) Celnicy byli w nienawiści u żydów przeto, że podatki dla Cesarza wybierali; żydzi albowiem sądzili, iako ich nie było obowiązkiem płacić co Cesarzowi.
- b) Tu się mówi o publicznych grzesznikach, i o takich osobach, z którymi niegodziło się Żydom obcować. Jezus uczynił to krom uwagi: ponieważ przyszedł był grzeszników nawrócić, potym, że się grzechom niemógł dać uwieść.
- c) Doktorami pisma byli owi, którzy w Szkołach, albo Synógogach pisma tłómaczyli, i innych nauczali.
- d) Faryzeuszowie byli Żydami, którzy się z osobliwżey świątobliwości chepili, trzymając się wielu przemyślnych zwyczajów, i nauk, których nie nakazywało prawo Moyżeszowe; żądali, aby ich za najpobożniejszych miano.
- e) To jest, chciał ich przewieść, że się stara o nawrócenie grzeszników, i że jest przyjemne Bogu.
- f) To jest, kiedy nawróceni grzesznicy żarliwością w dobrych uczynkach sprawiedliwych przewyższają.

NAUKA WIARY.

Chrystus przyszedł, aby nawrócić grzeszników.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Jeslibyśmy co takowego uczynili, coby innym pogorszenie dało, ; trzeba się koniecznie starać przytłumić takowe zgorsszenie, tak iako Jezus uczynił, przytaczając przyszyne, dla któreyby z grzesznikami obcował.

Co nam powierzono, powinniśmy pilnie strzedz, a do powetowania iakiey szkody przyktadem Ewangelicznego Pastra, i niewiastry troskliwą przyktadać staranność.



Ewangelia na Niedz. IV. po Świątkach: u Łuk. S. w Roz. V. I. -- II.

Treść: Jezus naucza z łodzi Szymona, i czyni, że ten wielkie mnóstwo ryb połowił.

I. Nauka Jezusa Chrystusa z łodzi Szymonowej. (a)

1. Gdy Chrystus stał podle Jeziora Geneza-retkiego, tłoczyły się rzesze, aby słuchały słowa Bożego. v. 1.
2. Jezus wszedł w iedną łódź, (b) która była Szymonowa, a siadłszy, uczył rzesze z łodki. v. 3.

II. Obfity połów ryb Piotra.

1. Gdy przestał mówić, rozkazał Jezus Szymonowi: Zaidź na głębią, (c) i zapuście sieci wasze na połów. v. 4.
2. Rzekł Szymon: Nauczycielu! przez całą noc pracując niceśmy nieułowili, ale na słowo twoie zapuszczę sieci. v. 5.
3. Zagarneli (d) ryb mnóstwo wielkie. v. 6. Skineli na towarzyszków, co byli w drugiej łodzi, i napełnili obie łodzi, aż się prawie zanurzyli. v. 7.

III. Pokora Piotra, i trwoga drugich Uczniów.

1. To widząc Piotr, upadł do nóg Jezusowych mówiąc: Panie! wynidź odemnie, bo meci jest człowiek grzeszny. (e) v. 8.
2. Także Jakoba, i Jana, którzy byli towarzysze Szymonowi, zadumienie (f) ogarnęło z onego połowu ryb. v. 9.
3. Chrystus rzekł do Szymona: Niebòy się, odtąd iuz ludzi łowić będziesz, v. 10. (g) i opuścili wszystko.

OB



O B I A S N I E N I A.

- a) Apostoł Piotr zwał się pierwey Symon *Beniona*, to iest: Symon Syn Jonafza; potym był takze nazwany od Jezufa *Cephas*.
- b) Lud schodził się z miast, ze wsiów, i z innych okolic w takim mnóstwie do Jezufa, że tłoczeniu się żadnym innym sposobem uchronić się niemógł, tylko wsiadając na łódź, kazawszy ją nieco odbić od brzegu, i z niey lud nauczał.
- c) To iest: Odbiły bardziey od brzegu, gdzie Jezioro głębsze iest.
- d) Ci, którzy w łodzi byli, zagarneli sieciami wielką mnogosc ryb.
- e) Panie! Wynidź odemnie, nie iestem godzien, abym z tobą razem zostawał, widzę żeś wszechwiedzącym, wszechmocnym, zatym Bogiem; i najświętszym iest; ia zaś iestem grzesznikiem, niewartem tey łaski, abys razem zemną na łodzi zostawał.
- f) Ogarnęło ich zadumienie, iakoby nadczym niezwyuczaynym, co nie z przypadku iakowego, ale z wyższey mocy, i z rozrządzenia Boskiego stało się.
- g) Odtąd ludzi potawiać będziesz, nakłaniając ich, aby przyieli moiey nauki, podług niey żyli.

NAUKA WIARY.

Chrystus naucza z łodzi Piotrowey. v. 4. to iest: w Kościele, który mu powierza, i w którym nauczać mu przykazał. v. 10.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrześcianin powinien to, co czyni, w Imie Jezufa, i z ufnością ku niemu czynić, tak iako Piotr sieci swoje zapuścił. v. 5.



Ewängelia na Niedz. V. po Swiątkach: u Mateusza S. w Rozdziale V.

w *wierszu* 20. -- 24.

Treść: O sprawiedliwości, o miłości bliźniego, i pogodzeniu się z nim.

I. O sprawiedliwości w ogólności.

Jeśli sprawiedliwość wasza (a) niebędzie obfitywałą więcej, niż Doktorów zakonnych, i Faryzeuszów, (b) niewniydziecie do Królestwa niebieskiego. v. 20.

II. O piątym przykazaniu w szczególności.

1. Słyszeliście, iż rzeczono starym: Niebędziesz zabił, (c) a ktobykolwiek zabił, będzie winien Sądu. (d).
2. A ja wam (e) powiadam, iż każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. (f) v. 21.
3. A kto rzecze bratu swemu: Raka (g) będzie winien rady.
4. A kto rzecze: Głupcze, będzie winien ognia piekielnego. (i) v. 22.

III. O pogodzeniu się, czyli poiednaniu z bliźnim.

Jeśli ofiarujesz dar (k) twój do Ołtarza, a tam wspomniesz, iż brat twój ma nieco przeciw tobie, v. 23; zostaw tam dar twój przed Ołtarzem, a idź pierwey ziednać się z bratem twoim, a tedy przyśledszy ofiarujesz dar twój. v. 24.

O B I S N I E N I A.

- a) Sprawiedliwość, o której tu mowa jest, zawiała na chowaniu Przykazań Boskich.
- b) Doktorowie Zakonu, czyli Pisma S. Faryzeuszowie niebardzo, albo wcale nic nietroszczyli się o prawdę zdania; przestrzegali szczególnie przepisanego zwyczaju, wstrzymywali się od zakazanych czynności, na które kary były przepisane.
- c) Chrystus wykładając piąte przykazanie, chciał pokazać, że złe myśli ukarania są godne: Trojaką czyni różnicę w tych rzeczach, któremi się nienawiść ka bliźniemu okazuje, która, gdy weźmie



gółę, często do zabójstwa przywiedzie; przeto, aby okazał sprawiedliwe ukarania za trojakie przestępstwa przeciw miłości bliźniego, przytacza wyższy, i niższy sąd Żydowski, a naosłatek i ogień.

d) Sąd skazuje zabójców na śmierć.

e) Inne przewinienia przeciw miłości bliźniego ukarania są godne.

f) Niecierpieć, gniewać się, i zawziętym być, na bliźniego jest pierwszym stopniem pokrzywdzenia miłości bliźniego; to powinno być od niższego już sądu ukarane.

g) Powierzchowne znaki wewnętrznej zawziętości, i wzgardy, iakie u Żydów przez to słowo: *Raka*, rozumiano, są drugim stopniem pokrzywdzenia, co już wyższy sąd, Rada wielka ukarać powinna była.

h) Pokrzywdzenie przez zelżywe słowa, najwyższy stopień zawziętości, powinno być ogniem ukarane, albo też daleko większą karą, niżeli wyższy sąd przepisywał.

i) To słowo w Łacińskim języku: *Gebennia*, oznacza, że mowa nie jest o prawdziwym ogniu piekielnym, ale o owym ogniu, które u Żydów było wyobrażeniem okropnym ognia piekielnego.

k) Tu Chrystus mówi o ofiarach żydowskich, na które zwierzęta, albo inne urodzaje przytosisi, dowodzi, że Bogu bez miłości bliźniego spodobać się niemożna, a przeto, uraziwszy go, trzeba się z nim wprzód pojednać. NAUKA WIARY.

1. *Nietylko złe uczynki, ale i złe i bli, pożądliwości, i słowa są grzechem, i zawinięciem na to, aby je Bóg ukarał. v. 21, 22.*
2. *Są grzechy śmiertelne, które na wieki, inne zaś powszechnie, które mniej karane bywają. Co się z różności kar wyżej opisanych iawnie wydaie.*

NAUKA OBYCZAJÓW.

1. *Na bliźniego nie należy się gniewać, i jego ani słowy, ani uczynkiem urażać, owszem z temi, których urażiliśmy, pogodzić się trzeba.*

2. *Nie na oko, iak Faryzeuszowie, ale w istocie dobremi być starać się mamy; bo zewnętrzna tylko pobożność przed Bogiem na nic nie zasługuie. v. 20.*



Ewangelia na Niedz. VI. po Świątkach: u Mar: S. w Roz VIII. v. 1. - 9.

Treść: Jezus nakarmia 4000 ludzi siedmią chlebami, i kilka rybami.

I. Jezus ulitował się nad ludem.

1. Rzekł: Oto! już trzy dni trwają zębą, (a) a niemają, coby iedli. v. 2.
2. Jeśli ie rospuszczę, głodne do domów ich, ułaną na drodze.
3. Niektórzy z nich zdaleka przyszli. v. 3.

II. Jezus dla nich czyni cud.

1. Pyta się najprzód, wieleby Uczniowie iego chleba mieli. (b)
2. Odpowiedzieli mu, że siedmioro chlebów. v. 5. i trochę ryb mieli.
3. Rozkazał rzeszy ułiesć na ziemi. v. 6.
4. Dzięki czynił Bogu, pobłogosławił pokarm, i kazał przed nie położyć. v. 7.

III. Skutki iego litości.

1. Około czterech tysięcy nasyciło się.
2. ułomkami siedm kofzów napełniono. (c) v. 8.
3. Rospuścił od siebie rzeszę. v. 9.

O B I A S N I E N I A.

- a) Aby nauki, które dawał, słuchali.
- b) Chrystus pyta się iako człowiek; bo iako Bogu nie mu niebyło tajnego. Pytaniem tym, na które żądał odpowiedzi od Uczniów, pewnie mógł ich uważniejszemi na ten cud uczynić, i przekonać ich o potrzebę tego.



c) Napełnienie kofzów ulómkami ukazało cud ten daleko większym.

NAUKA WIARY.

Jezus czyni Cuda, nietylko przeto, aby swoją wszechmocność pokazał, ale też, żeby ludziom dobrze uczynił, i udzielił im pomocy w potrzebie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Potrzeby bliźniego należy się wziąć na uwagę, ale też niepoprzesłać na samym ich poznaniu: lecz nędznych wesprzeć w samej rzeczy. Jeżeliby okoliczności nadzwyczajne były, tedy mogąc temu poradzić, trzeba też coś nadzwyczajnego uczynić.

2. Powinniśmy darów Boskich z dziękczynieniem, i miernie zużywać. Tego przykład daje Chrystus v. 7. 8. Dziękował, i kazał ulomki zbierać.





Ewangelia na Niedz. VII. po Świątkach: u Mat. S. w Roz. VII. 15. - 21.

Treść: Należy się strzedz fałszywych nauczycielów, i obłudney świątobliwości.

I. Trzeba się strzedz fałszywych Nauczycielów.

1. Strzeżcie się fałszywych Proroków, (a) którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, (b) lecz wewnątrz są wilkami drażdzącymi, (c) v. 15.
2. Z owoców ich (d) poznacie ich, tak iak drzewo z swego poznaie się owocu. (e) v. 16. -- 17.
3. Wszelkie drzewo, które nierodzi owoców dobrych, będzie wycięte, i w ogień wrzucione. (f) v. 19.

II. Trzeba się strzedz obłudney świątobliwości

1. Niekażdy, który mi mówi: Panie, Panie! (g) wniydzie do Królestwa niebieskiego.
2. Ale który czyni wolę Ojca mego, (b) który iest w niebieszech, ten wniydzie do Królestwa niebieskiego. v. 21.

O B I A Ś N I E N I A.

a) Prorokami fałszywymi nietylko są owi, którzy się zdaru przepowiadania przyszłych rzeczy chełpią, niemając go, ale i ci, którzy błędliwe co do wiary rozsiewają nauki, prawdy Chrześcijańskiej fałszują, za pobożnych udawają się, a w rzeczy samey obłudnikami są.

b) U Żydów nosili na biodrach Prorocy owcze, albo inne włosiennie odzienie: w Księdze 4. Królów. którzy oraz z tym znakiem niewinności w istocie niewinne życie prowadzić starali się: fałszywi zaś Prorocy



by łatwiej pospółstwo omamili, podobnego używali odzienia, iako to przedtym Feryzeuszowie, potym kacerze, i bezbożni Chrześciance.

- d) Chrystus chciał opowiedzieć, że oni wcale różnią się wewnątrz od tego, czym się powierzchownie bydź okazują; a iako wilcy szkodę robią w owcach, tak ci fałszywi Prorocy szukają szkodzić owieczkom trzody Chrystusowej.
- d) Z ich uczynków, niecotliwych postępów, i ze złych skutków niegodziwych nauk, poznawają się fałszywi Prorocy.
- e) To jest podobieństwo, które się bardzo dobrze stosuje do fałszywych Proroków.
- f) Którzy tylko wiedzą, co, iako Chrześciance, czynić mają, ale tego przecież nieczynią, i owoców, dobrych uczynków niewydają, (Czego wymaga wiara Chrześcijańska) ci będą potępionemi.
- g) Niebędzie ten zbawionym, co tylko usły Boga wyznaie.
- h) Ten, który chowa Przykazania Boskie, i podług nich żyje.

NAUKA WIARY.

Sama wiara, i wyznanie, że do Kościoła Chrystusowego należemy, niezbawia.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chrońcie się złego towarzystwa, które z owoców swoich łatwo poznacie się. v. 16. 17. A bójcie się sprawiedliwości Boskiej, która ludzi żadnego dobrego niewydawających owocu odrzuca. v. 19.





Ewangelia na Niedz. VIII. po Świątkach: u Łuk. S. w Roz. XVI. v. 1. - 9.

Treść: Podobieństwo o niesprawiedliwym Włodarzu.

I. Podobieństwo. W nim wystawia się

1. Gospodarz niektóry, człowiek bogaty miał włodarza, który rosprószył dobra jego, kazał mu rachować się sobie, i złożył go. v. 1. 2.

2. Włodarz, jego

a. *Umagi.* Mówił Włodarz sam w sobie: Coż uczynię? Kopać (a) niemogę, a zebrać się wstydzę; wiem, co uczynię, a by mnie przyjęli do domów swoich. v. 3. 4.

b. *Postępek.* Włodarz przyzwał wszystkich dłużników Pana swego, i każdemu z nich wielką część długu darował; a przeto i karty dłużne przepisane zostały. (b) v. 5. 6. 7.

3. Dekret na postępek Włodarza.

a. Gospodarz pochwalił niesprawiedliwego Włodarza, iż roztropnie uczynił. (c) v. 8.

b. Mówiąc: Synowie tego świata (d) roztropniejsi są w rodzaju swoim, nad Syny światła. (e) v. 8.

II. Przyśłowianie tego podobieństwa. v. 9.

Czyńcie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwości, (f) aby, gdy ustaniecie, przyjęli was do wiecznych przybytków. (g).

O B I A S N I E N I A.

a) Robić niemogę, albo też niechęć, przyzwyczajam się do dobrego życia; abym zaś miał zebrać, byłoby to przeciw stanowi memu.

b) c

- b) Przez to stara się, aby z dłużników swojego Pana zrobił sobie przyjaciół, a każąc im mniej długów napisać, żąda, aby, gdyby znać był złożony z Urzędu, oni wyświadczyli mu łaski, i jego żywili.
- c) Gospodarz chwali niesprawiedliwego Włódarza, nie z oszukania, i niesprawiedliwości, że karty dłużne zfałszował, Pana swojego podszedł, i wielką mu uczynił stratę, ale z przezorności, chytrości, i roztropności, którą sobie ziednał przyjaciel, którzyby mu w przyszłej jego potrzebie pomocą byli.
- d) Synowie świata, to jest: ludzie, którzy się w świecie kochają, w czynnościach swoich daleko są roztropniejszemi, niżeli
- e) Synowie światłości, to jest: Synowie Boscy — niektórzy nabożni. Synowie świata z większą usilnością ubiegają się o doczesne dobra, niżeli cnotliwi o wieczne; przykładają większe staranie o dobro doczesne, niżeli ci o dobro duszy.
- f) Bogactwa zowią się tu niesprawiedliwe; ponieważ często do niesprawiedliwości przyprawiają.
- g) Tu się rozumie dawanie jałmużny, którą można przypodobać się Bogu, i za nią spodziewać się wieczney nagrody w Niebie.

NAUKA WIARY.

Bóg nadgradza każdemu według uczynków jego, albo w teraźniejszym, albo w przyszłym, i życiu. v. 1. 2.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Roztropność jest cnotą, która zdobi Chrzescianina, a zatem powinniśmy się o nią starać.
2. Wcześniej do pracy przyzwyczaić się potrzeba, abyśmy w nieszczęściu innym niebyli ciężarem, albo też dla swego, i swoich wyżywienia niebyli przymuszeni niegodziwych chwycić się środków.



Ewangelia na Niedz. IX. po Świę-
tkach: u Łuk. S. XIX. v. 41. -- 47.

Treść: Jezus przepowiada los miasta Jeruzalem, wy-
pedza sprzedawających, i kupujących z Kościoła.

I. Jezus przepowiada los miasta Jeruzalem.

1. *Z płaczem.* Spoyrzawszy na miasto, płakał nad nim.
2. *Z westchnieniem.* Gdybyś ty poznało, a zwłaszcza w ten to dzień twój, co jest ku pokoiowi (a) twemu; lecz teraz zakryto od oczu twoich. (b) v. 42.
3. *Słowami.* Przyjdą na cię dni, kiedy cię obtoczą nieprzyjaciele twoi waśem, oblegą cię, i ścisną cię zewsząd: (c) dla tego, iż nie doznało czasu nawidzenia twego. (d) v. 44.

II. Jezus wygania kupujących, i sprzedawających z Kościoła.

1. Wszedłszy do Kościoła począł wyganiać, którzy sprzedawali w nim, i kupowali. (e)
2. Mówiąc: Napisałano: (f) Dom mój dom modlitwy, a wyście go uczynili iaskinią zbóyców; (g) uczył na każdy dzień w Kościele, v. 46. 47.

O B I A S N I E N I A.

- a) Jezus przybył do Jerozolimy, aby mieszkańców tego miasta nawrócić, i nakłonił do przyjęcia jego nauki, co im było ku pokoiowi; to jest: ku zbawieniu, i błogostawieństwu, ku doczesney, i wieczney szczęśliwości; ale niechcieli tego poznać, niechcieli w niego wierzyć.



- b) Słpe jesteś, niewidzisz zguby swoiey, i niewiesz, coby cię poratować mogło.
- c) Proroctwo Chrystusa spełniło się we czterdzieści pó nim lat, kiedy Tytus miasto obległ, i dobył.
- d) Czas łaski, w który go Jezus nawiedził, i w nim nauczał.
- e) W pierwszym przyślonku Kościoła przedawano kozły, goiębie, cielęta &c. chleb, makę, zgoła wszystko, co do ofiar potrzebnego było. Ale okrom tego prowadzili i inny ieszcze handel, albow teź w przedaży tego, co do ofiar należało, różney dopuszczali się niesprawiedliwości; co właśnie naygruntownieyszym był powodem, że ich Chrystus porozganiał ztamtad.
- f) U Izaiasza. 56. 7. u Jeremiasza. 7. 11.
- g) Czynicie to w Kościele, co zbóycy w swoich iaskinjach czynią, oni zbierają sobie bogactwa przez niesprawiedliwe zdzierstwa, i kradzieży, wy zaś przez lichwę, i ofzukiwania.

NAUKA WIARY.

Jezus iest wszechwiedzacy, takim się być pokazał, kiedy zburzenie Jerozolimy ze wszyſkimi okolicznościami przepowiedział. v. 43.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. *W Domie Boskim trzeba, awyśmy się modlili, i nie takowego nieczynili, coby Swiętości iego miato sprzeciwić się; ani, ile możności naszej, dopuszczac, aby dóm Boski, lub teź Religia iego od innych była znieważana.*

2. *Nad nieszczęśliwemi powinni ny ubolewać.*





Ewangelia na Niedz: X. po Świątkach: u Łuk. S. w Roz. XVIII. 6. - 14.

Trześ: Podobieństwo o Faryzeufzu, i Celniku.

- I. Jezus mówił to podobieństwo do tych, którzy się sądzą być cnotliwymi, a drugimi pogardzali. (a)

Modlitwa

a. *Faryzeusza*. Dziękuję tobie Boże! że nie jest jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, jako i ten Celnik. Polczę dwakroć w tydzień, (b) i daję dzieściny ze wzyńskiego, co mam. (c) v. 12.

b. *Celnika*. Celnik stojąc z daleka, nie chciał ani oczy podnieść w Niebo, ale się bił w pierś swoje, mówiąc: Boże! bądź miłosciw mnie grzesznemu. v. 13.

II. Sąd Chrystusa na obydwóch.

1. Zaprawdę powiadam wam, że ten zstąpił usprawiedliwiony do domu swego, więcej, niżli tamten. (d) v. 14.
2. Albowiem kto się powyzsza, będzie unizony, a kto się uniza, będzie powyzszony.

O B I A S N I E N I A.

- a) Nauka, którą tym podobieństwem Jezus daie, ty-cze się tych, którzy takimi są, jak ten Faryzeusz.
 b) Faryzeusz chęłpi się tu nie ze zwyczajnych, i w prawie przykazanych postów; bo w tej mierze niczymby się od innych nieróżnił, ale z postu dobrowolnie podiętego. Wielu z Żydów pości dwa razy na tydzień z osobliwzego iakiego nabożeństwa. c)



- e) To jest: inni dają tylko dziesięcinę z owych dóbr, z których podług prawa dziesiątą część dawać obowiązani byli: lecz ja dawać dziesięcinę ze wszystkich moich dóbr; przeto też w tej okoliczności bogobojniejszym jestem, niżeli oni.
- d) Faryzeusz dla niecznośney pychy swoiey nie jest sprawiedliwym w oczach Boskich; lecz Celnik został usprawiedliwionym, i dostąpił łaski Boskiej dla swoiey pokory.

NAUKA WIARY.

Jeżeli czynności nasze będą tylko powierzchowne, i ze żadnych sprawiedliwych powodów, ani z świątobliwego końca pochodzić niebędą, to jest: niebędą czynione dla Boga, nie dostąpimy łaski Boskiej.

NAUKA OBYCZAIÓW,

1. Z dobrego, co czyniemy, nietrzeba się chełpić, ani się wystawiać, owszem pokornemi bądź.
2. Modlitwy z pokornym, i skruszonym sercem odprawiać mamy, v. 10. niewstydząc się powierzchownych przy nabożeństwie zwykłych obrządków, ile te z prawdziwym Kościoła Duchem zgadzają się. Eodem. Vide etiam sequentis Ewang: versum. 34.





Ewangelia na Niedz. XI. po Świątkach: u Mar. S w Roz. VII. 31.- 37.

Treść: Jezus uzdrowia głuchego, który oraz niemym był.

I. Okoliczności tego Cudu.

1. Gdy Jezus wyszedł z granic Tyryjskich, i przeszedł przez Sydon do morza Galilejskiego, przywieśli mu głuchego, i niemego, prosząc, aby nań rękę włożył, (a) v. 31. 32.
2. Odwiódł go na stronę od rzeszy, wpuścił palce swoje w uszy jego, a splunawszy dotknął języka jego; a weyrzawszy w Niebo westchnął, i rzekł: Epheta, to jest: otwórz się, (b) v. 34.

II. Sam Cud, i jego skutki.

1. Uszy jego otworzyły się, i rozwiązała się związka języka jego, (c) i mówił dobrze. v. 35.
2. Jezus przykazał im, aby nikomu niepowiadali, ale im on więcej zakazywał, tym więcej rozślawili, i tym bardziey się dziwowali. mówiąc: Dobrzeć wszystko uczynił, i głuchych uczynił, że słyszą, i niemych, że mówią. v. 36. 37.

O B I A S N I E N I A.

- a) Ponieważ Chrystus infzych chorych wkładaniem rąk uzdrowił, przeto prosił go, aby i na tego niemego ręce włożyć raczył, żeby przemówić, i usłyszeć mógł.



- b) Pewnie mógłby był Zbawiciel uzdrowić go jednym słowem, albo też skinieniem woli swoiey, ale toż samo i tu uczynił, co poniekąd zwykł był czynić, udzielając niewidome dary, przez widome znaki.
- c) Przypadki, które przeszkodziły choremu, że nie mógł słyszeć, i mówić, zniesione były wszechmocnością Jezusa.

NAUKA WIARY.

Jezus czyniąc głuchych słyszącymi, a niemych mówiącymi, dopełnił Proroctwa Izajasz, 35. v. 5. 6. i dał poznać, iako on był tym, którego przyście tenże Prorok przepowiedział był.

NAUKA OBYCZAIÓW

Jest to roztropność, i pokora, nieżądać, aby to, co dobrego czyniemy, niebyło rozgłoszone; ale do wdzięczności, i sprawiedliwości należy, aby ci, którzy dobrodziejstwa odbierają, ukazali się bydź wdzięcznemi, wystawiając odebrane dobrodziejstwa. v. 36. 37.





**Ewangelia na Niedz. XII. po Świę-
tkach: u Łuk. S. w Roz. X. 23 -- 37.**

Treść: Jezus zowie oczy Uczniów błogosławionemi, naucza, że Boga, i bliźniego kochać powinniśmy, jeżeli chcemy być zbawionemi, i ukazuje podobieństwem, kto naszym jest bliźnim.

I. Jezus zowie oczy Uczniów błogosławionemi.

1. Błogosławione oczy, które widzą to, co wy widzicie.
2. Bo powiadam wam, iż wiele Proroków, i Królów żądali widzieć, co wy widzicie, a niewidzieli; i słyżec, co słyżycie, a nie słyżeli. (a) v. 23. 24.

II. Jezus naucza, że Boga, i bliźniego kochać powinniśmy, jeżeli chcemy dostać żywota wiecznego.

1. Niektóry Doktor Zakonu kuśił Jezusa, mówiąc: Co mam czynić, abym dostał żywota wiecznego?
2. Rzekł mu Jezus: Co napisano w zakonie, iako czytaś? (b). v. 25.
3. Odpowiedział on: Będiesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego, ze wszystkięj duszy twoięj &c. v. 27.
4. Rzekł mu Jezus: Dobrześ odpowiedział: to czyn, a będziesz żył. v. 28.

III. Jezus pokazuje podobieństwem, kto naszym bliźnim jest.

1. Doktor Zakonu rzekł do Jezusa: A kto jest mój bliźni? (c) v. 29.
2. Podobieństwo, czyli przypowieść o tym, który wpadł między zbóycy, którego Ka-
płan,



plan, i Lewita miął: Samarytan zaś ulitował się nad nim.

3. Rzekł mu Jezus: Idźże, i ty uczyn tak.
v. 37.

O B I A S N I E N I A.

- a) Wielu życzyło sobie widzieć Mefyafza na ziemi, i jego nauki słyszeć, ale życzeniu ich nie stało się zadobyć. Zatem dla was jest to ofobliwiza łaska, że mnie widzicie, i słyszycie.
- b) Prawo Moyżeszowe nigdzie nie oblicywało wyraźnie życia wiecznego temu, który go pilnie prze-frzeżał, ale doczesnego tylko dobra, i błogoławienstwa Boskiego w tym życiu; jednak zawsze wierzyli żydzi, i spodziewali się wiecznego życia: przeto Doktor ten Zakonu, czyli Pisma słysząc mówiącego Zbawiciela wyraźnie o życiu wiecznym, kuśił go, czyliby znać czego nienauczał przeciwko prawu, i powszechnemu tłumaczeniu onegoż.
- c) Żydzi tego byli zdania, że miłość bliźniego ziomkom tylko swoim okazywać powinni byli, rozumieli, że Poganów, a ofobliwie Samarytanów w nienawisci mieć mogli. Lecz w danym podobieństwie naucza Zbawiciel nasz, że każdy jest bliżnim naszym, a zatem powinniśmy kochać każdego, nie uważając ani na Oyczyznę, ani na Religiją.

NAUKA WIARY.

Jest życie wieczne, którego owi tylko ludzie dostępują, którzy pełnią warunki, pod którymi nam przwrzeczono. Najpierwszy z tych warunków jest miłość Boga, i bliźniego.

NAUKA OBYCZAJÓW.

Boga nadewszystko, a bliźniego iako siebie samego kochać powinniśmy. v. 27.



Ewangelia na Niedz. XIII. po Świę-
tkach: u Łukasza S. w Rozdz. XVII,
w mięszu II. -- 19.

Treść: Jezus oczyszcza dzieiesięciu trędowatych, ale jeden tylko z oczyszczonych dzięki czyni Jezusowi.

I. Jezus oczyszcza dzieiesięciu trędowatych.

1. Gdy Jezus szedł do Jeruzalem, zabiegło mu dzieiesięć trędowatych, którzy staneli z daleka, (a) v. 12.
2. Wołali na niego: Jezu! zmiłuy się nad nami. v. 13.
3. Rzekł Jezus: Ukażcie się Kapłanom. (b) Uczynili to, i byli oczyszczeni. v. 14.

II. Jeden z tych oczyszczonych dziękiue Jezusowi.

1. *Dziękczynienie.*

Jeden z nich Samarytan (c) widząc, że był uzdrowiony, głosem wielkim chwalał Boga, (d) wrócił się. v. 15. padł na oblicze u nóg Jezusowych, i dziękował mu. v. 16.

2. *Mowa Chrystusa do tego wdzięcznego.* Rzekł Jezus: Ażaz nie dzieiesięć jest oczyszczonych? a dziewięć innych kedy są? Nie jest naleziony, któryby się wrócił, a dał Bogu chwałę, iedno ten cudzoziemiec. v. 18.

Naostatek rzekł: Wstań, idź; bo wiara twoia cię uzdrowiła. v. 19.



OBIASNIENIA.

- a) O trądzie, iako też
- b) i o słowach: Ukażcie się Kapłanom, czytaj Ewangelię na Niedzielę trzecią po Objawieniu Pańskim.
- c) Który nie Żydowskiej, ale innej cudzoziemskiej Religii był.
- d) Dziękował Bogu wielkim głosem, wyznał usły, że oczyszczenie było Bożim dobrodziejstwem.

NAUKA WIARY.

Od Boga wszystko dobre pochodzi, cokolwiek się nam przydarza: przeto iemu się za ie chwala należy. v. 15. 16.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy o łaski Boga prosili z wiara, ufając w jego wszechmocność, i dobroć.

Za otrzymane dobrodziejstwa trzeba być wdzięcznym. v. 17.





Ewangelia na Niedz. XIV. po Świętkach: u Mat. S. w Roz. VI. v. 24 - 33.

Treść: Jezus rozkazuje, aby Bogu samemu służyć; nagania zbytne troski o doczesne dobra, upomina przez *przykłady*, i *rozkazy*, aby się na jego obietnice spuścić.

I. Trzeba Bogu samemu służyć.

1. Żaden niemoże dwom Panom służyć. (a)
2. Niemożecie Bogu służyć, i mamonie. v. 24.

II. Jezus gani zbytne (b) troski o pożywienie, i odziewanie.

1. Nietroszcie się o życie wasze, cobyście iedli, ani o ciało wasze, czymbyście się odziewali. v. 25.
2. Nietroszcie się, mówiąc: Coz będziem iść, albo co będziem pić, albo czym się będziem przyodziewać? v. 31.

O tym wszystkim poganie wielce się starają.

3. Ktoż z was troszcząc się może przydać do wzrostu swego łokieć ieden? v. 27.

III. Przykłady Boskiej Opatrzności.

1. Weyzrzyście na ptaki powietrzne, iż ci nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien, a Oyciec wasz Niebiegi żywi je, ażście wy nie daleko ważniejszy, niż oni? v. 26. 27.
2. Przypatrzcie się liliom polnym, iak rosną, niepracują, ani przędzą. v. 28.

IV. Rozkazy, i zapewnienia, aby dufać w Boga.

1. Ażście wy nie daleko ważniejszy, niż oni? A jeśli trawę polną, która dziś jest, a iutro będzie w piec wrzucona, BÓG tak przyodziewa: iakoż daleko więcej was? małowierni! v. 30.
2. Wie Oyciec wasz niebieski, że tego wszystkiego potrzebuiecie.



- V. Warunki, pod któremi Boskiej Opatrzności spodziewać się możemy. Szukajcie najprzód Królestwa Bożego, (c) i sprawiedliwości jego, (d) a to wszystko (e) będzie wam przydano. v. 33.

OBIASNIENIA.

- a) Dwom Panom, którzy sobie są przeciwnemi, iako to: Bogu, i Diabłowi, albo światu z jego pożądlivościami.
- b) Ponieważ nam Apostoł w Liście 2. do Tesalończyków w Rozdz. III. w 11. przykazuje, abyśmy pracowali, starali się o pożywienie ciała, i nabycia iakiegożkolwiek, abyśmy z tego i potrzebnym udzielić mogli, przeto niezakazuje się tu wszelka troskliwość, ale tylko zbyteczna tak, że aż nad potrzebę naszą żądamy zbierać, albo też niechcemy uznać, iako do pracy naszej jest nam potrzebne błogosławieństwo Boskie.
- c) Przez Królestwo Boże rozumie się tu Łaska Boska.
- d) Jego sprawiedliwości; to jest: czyńcie to wszystko, co objawił, i przepisał, że jest dobre, i sprawiedliwe.
- e) Pożywienie, odzienie, i wszystko, co wam potrzebnego jest.

NAUKA WIARY.

Bóg ma staranie o wszystko; v. 2. Za jego wolą, i najmędrszym rozrządzeniem mamy to wszystko dobro, co się tylko we wszystkich, przez wszechmocność jego stworzonych, rzeczach znajduje. v. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Kto chce osobliwszej Opatrzności Boskiej doznać, powinien się starać, aby był Boskim przyjacielem, i wolą Boską spełnić. v. 30.



Ewangelia na Niedz. XV. po Świątkach: u Łuk. S. w Ro. VII. v. 11. - 16.

Treść: Jezus wskrzesza Syna nieiakiey żalosney wdowy.

I. Okoliczności tego Cudu.

1. W on czas szedł Jezus do miasta, które zowią Naim. v. 11.
2. Gdy się przybliżył ku bramie mieyskiej, alie wynoszą umarłego (a) Syna iedyne-go matki iego, a ta była wdowa. v. 12.
3. Pan ulitował się nad nią, i rzekł iey: Nie płacz! v. 13.

II. Sam Cud.

1. Chrystus dotknął się trumny, (b) i rzekł: młodzieńcze! tobie mówię, wstań. v. 14.
2. I ustał on, który był umarły, i począł mówić, i oddał go matce iego. v. 15.

III. Skutki tego Cudu.

1. I wziął wżyskich strach, i wielbili Boga mówiąc:
2. Prorok wielki³ powstał między nami, i Bóg nawiedził lud swój. (c) v. 16.

O B I A S N I E N I A.

- a) Żydzi grzebli umarłych swoich za miastem w iaskiniach, albo też w ziemi, groby zaś mieli za mieysca nieczyste.
- b) Prawo zakazywało dotknąć się umarłego; Zbawiciel przestrzegał Prawa, lubo onemu niepodlegał; przeto dotknął się tylko trumny, ale nie umarłego,



go, a przez to równie okazał moc Bóstwa swó-
iego, kiedy jednym słowem młodzieńca owego
wskrzesił.

- e) Uznali Jezusa za Zbawiciela, i użyli tych słów,
które mi go Zacharyasz był przepowiedział: Bóg
nawiedził lud swój; u Łukasza S. w Roz. I. v. 68.

NAUKA WIARY.

*Jezus jest owym wielkim Prorokiem, o którym w Deu-
toronomio w Rozdz. I. v. 8. -- 14. napisano: Pan, Bóg
twój, wskrzesi ci z ludu twoiego, z Braci twoich Proro-
ka, iakim ja jestem, tego słuchać będziesz.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

*Łzami nieszczęśliwych, a osobliwie Wdów powinniśmy
się dać zmiękczyć. v. 13.*

*Tudzież, co inni dobrego czynią, powinno nam być
powodem do chwalenia, i wystawienia Boga. v. 16.*





Ewangelia na Niedz. XVI. po Świętkach: u Łuk. S. w Roz. XIV. v. I - II.

Treść: Jezus uzdrawia opuchłego, i uczy pokory.

I. Jezus uzdrawia opuchłego.

1. Gdy Jezus wszedł do Domu Faryzeusza, w Sabat iść chleba, oto! człowiek opuchły stanął przed nim. Jezus zapytał się Faryzeuszów: Godzili się w Sabat (a) uzdrawiać? (b) v. 2. 3.
2. A nieodebrawszy żadney od nich odpowiedzi, wziąwszy opuchłego, uzdrowił, i odprawił go. v. 4.
3. Aby zaś uprzedził złe ich posadzenia, rzekł Jezus: Którego z was osieł, albo wół, wpadnie w studnię, a niewnetze go wyciągnie w dzień Sobotny? I niemogli mu na to odpowiedzieć. v. 5. 6.

II. Jezus naucza pokory.

1. Powiedział podobieństwo do tych, którzy byli wezwani, bacząc, iako sobie pierwsze siedzenia obierali. v. 7.
2. Podobieństwo o wezwanych gościach na gody. v. 8.
3. Upomnienie: Wszelki, co się sam wynosi, będzie poniżony, a kto się uniza, będzie wywyższony. v. II.

O B I A S N I E N I A.

- a) Sabat był siódmym dniem w tygodniu, którego przykazał Bóg święcić, na pamiątkę skończonego w siódmym dniu stworzenia świata, i tegoż się wstrzymywać od wszelkiej roboty, chybaby gwałtowna porzeba teyże wymagała.

b)



b) Wielu z Żydów, a osobliwie Faryzeuszowie sądzili, iakoby się niegodziło w Sabat, wyiawszy niebezpieczeństwa życia, lekarstwa podać choremu. Przeto Jezus zbiiał ten przesąd ich podobieństwem o osłe, i wołu.

NAUKA WIARY.

Chrystus nie podlegał prawu Sabata.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Wprawdzie bez potrzeby nie należy się robić w Niedziele, i we Święta, ale też pod pozorem, iakobyśmy niechcieli gwałcić Święta, niepowinniśmy zaniedbać już to uczynić co miłosiernego bliżniemu naszemu, już to bawić się dla swojego wydoskonalenia czytaniem książek dobrych, lub słuchaniem nauk duchownych, zamiast żebyśmy przez ten czas do zchadzek do grzechów nas zwodzących uczęszczali.

2. Pyszni bywają upokorzeni, a pokorni wywyższeni. V. 11,





Ewangelia na Niedz. XVII. po Świątkach: u Mat. S w Roz XXII. 34 - 46.

Treść: Jezus daie naukę o naywiększych dwóch przykazaniach, i dowodzi, że Bogiem iest.

I. Jezus daie naukę o dwóch nayprzedniejszych przykazaniach.

1. Powód do tey nauki: Ieden z Doktorów Zakonu (a) kułił Jezusa, mówiąc: Nauczycielu! które iest nawiękzse przykazanie w Zakonie? (b) v. 36.

2. Przykazania same. Pierwsze: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego Serca twego, ze wszystkiey duszy twojej, i ze wszystkiey myśli twojej.

Toć iest nawiękzse i naypierwsze, przykazanie. v. 37. 39.

Drugie: Będziesz miłował bliźniego twego, iako siebie samego.

3. Wielkość tych Przykazań. Na tym dwoygu przykazaniu wżystek Zakon zawisł, i Prorocy. (c) v. 40.

II. Dowód, że Chrystus był Bogiem.

1. Jezus zapytał się: Czyi iest Syn Chrystus? (d) Rzekli mu Faryzeuszowie: Dawidów. (e) v. 41. 42.

2. Dowodzi im, że iezeli Chrystusa za Syna Dawidowego uznawają, niepowinni go mieć za człowieka tylko, ale i za Boga.

Rzekł im więc: Jakoż tedy Dawid w duchu zowie go Panem? mówiąc: Rzekł Pan (f) Panu memu, (g) siedź po prawicy mojej, aż położę nieprzyaciół twych podnożkiem nóg twoich. v. 43. 44

Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, iakoż iest Synem jego? v. 45.

III. Dowód niebył do myśli Faryzeuszów: a dla tego albo niemógł, albo też niechciał żaden z nich odpowiedzieć mu słowa, i o nic go więcej pytać v. 46.

O B I A S N I E N I A.

a) Nauczyciele prawa, czyli Doktorowie Zakonu u Żydów byli to ludzie, którzy z wielką pilnością



- dochodzili wyrazów, i zrozumienia pisma S. Z tym wszystkim tłumaczyli go bardziey podług własnego swiego zdania, niżeli podług istotnego oznaczenia iego, przeto urażało ich to, kiedy Chrystus inaczey tego nauczał, niżeli oni sobie byli uroili. Wynawdowali do zadania Chrystusowi takowych pytań, na które rozumieli, że niepotrafi odpowiedzieć, i spodziewali się, że, gdy to lud usłyszy, pewnie zaśluzone u niego utraci wziętości.
- b) Przez prawo rozumieli Żydzi pięć ksiąg Moyzszowych, w których wszystkie od Boga dane im prawa zawierały się.
- c) To jest: cokolwiek tylko napisano w prawie, i czegokolwiek tylko Prorocy nauczali, wszystko to zawiera się w tych dwóch przykazaniach, albo prawo Boskie, wszyscy Prorocy nakłaniają nas, i wiedzą do kochania Boga, i bliźniego.
- d) Pod tym Imieniem: *Chrystus*. rozumieli Żydzi Mazańca, Mefyafza, którego Bóg za Odkupiciela zęścić obiecał.
- e) Żydzi wiedzieli, że Mefyafz miał pochodzić z pokolenia Dawidowego, albo bydz wnukiem iego; ale nigdy sobie niewystawiali na myśli, aby miał bydz razem Synem Boskim, i o to też Chrystus naywięcey się ich dopytywał; ponieważ wszyscy Doktorowie Zakonu iednomysłnie zgadzali się, iako ten 109. Psalm o nikim innym, tylko o Chrystusie mówił.
- f) Pan, czyli Bóg mówił.
- g) Do Pana, do Bzawiciela, do Mefyafza. Tu ma Chrystus iednoż Imie z Bogiem. A ztąd wnosi się, że iedney natury jest z Oycem, to jest: iako Oyciec, tak i on jest Bogiem.

NAUKA WIARY.

Chrystus ile człowiek, nazywa się Synem Dawidowym, ile Bóg zaś jest Synem Boskim.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Błądzą, którzy pobocznemi nabożeństwami zatrudniają się, a zaniedbują prawo o miłości Boskiej, i bliźniego, które jest naywiększe, i nayważnieysze w Religii naszey. v. 38.



Ewangel: na Niedz. XVIII. po Świątkach: u Mat. S. w Roz. IX. v. 1. - 8.

Treść: Chrystus uzdrawia powietrzem ruszonego.

I. Chrystus odpuszcza wprzód grzechy powietrzem ruszonemu, nim go uzdrawia.

1. Gdy Jezus przyszedł do miasta swego (a), przynieśli do niego powietrzem ruszonego. v. 1.
2. A widząc Jezus wiarę ich (b), rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj Synu, odpuszczają ci się grzechy (c) twoje. v. 2.

II. Chrystus wiedział, co sobie myśleli Doktorowie Zakonu nad słowami jego.

1. Niektórzy z Doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. (d) v. 3.
2. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? (e) v. 4.
3. Coż jest łatwiej rzec: Odpuszczone są tobie grzechy twoje; czyli rzec: Wstań, a chodź? (f) v. 5.

III. Chrystus uzdrawia powietrzem ruszonego,

1. Lecz, abyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuszczając grzechy: Tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łożę twoje, a idź do domu twego. v. 6.
2. A on wstawszy poszedł do domu swego. v. 7.
3. Lud chwalił Boga, że dał moc takową ludziom.



O BIASNIENIA.

- a) Miało to być Kapharnaum, nazywa się zaś jego miastem; ponieważ Zbawiciel nauczając lud, po więkzey części czasu w nim bawił się.
- b) Wiare tych, którzy do niego byli chorego przyniesli.
- c) Jezus odpuszcza grzechy choremu przed jego uzdrowieniem, albo żeby wprzód przyczyny choroby uprzatnął, albo tym lepiej w takowey okoliczności okazał, że Boską miał władzę.
- d) Moc odpuszczenia grzechów samemu tylko Bogu przynależy; a że Doktorowie Zakonu za szczerogo tylko człowieka mieli Zbawiciela, przeto mowę takową Zbawiciela bluźnierstwem byźdź sądzili.
- e) Tu okazał Jezus, że myśli ludzkie wiedział, a zatem Boską miał w sobie własność, to jest: *wszecchwiedomość*.
- f) Odpuszczenia grzechów nikt widzieć niemoże, przeto można było wątpić, czy grzechy tak, iak Jezus mówił, prawdziwie odpuszczone były; ale uzdrowienie powietrzem ruzzonego wpada w oczy, niemożna wcale powątpiewać o Boskiej mocy tego, który niebezpiecznie chorego nagle uzdrowił. Widząc czyniącego kogo rzeczy iakie nadnaturalne, takowego słowom wierzyć można, gdy powie, że i więcej, i większą takowe rzeczy uczynić zdoła.

NAUKA WIARY.

Chrystus pokazał moc Boską, gdy dowiódł, że ludzkie myśli przeniknął, grzechy odpuszczył, i niebezpieczne choroby jednym słowem uzdrowić może.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chorym pomoc dawać, i ich pocieszyć powinniśmy. v. r.
Ewan-



Ewangelia na Niedz. XIX. po Świątkach: u Mat S. w Roz. XXII. 2. - 14.

Treść: Powołanie żydów, i poganów pod podobieństwem Króla, który na gody Syna swojego trzy razy gości zapraszać każe.

I. *Zaproszenie.*

1. Podobieństwo. Królestwo Niebieskie (a) podobne jest Królowi, (b) który sprawił gody małżeńskie Synowi swojemu. (c) v. 2. Zaproszenie. Posłał sługów swoich (d) wzywać zaproszonych na gody.
3. Zbranianie się wezwanych: Ale niechcieli przyjść. v. 3.

II. *Zaproszenie.*

1. Zaproszenie. Powtórnie posłał sługów swoich, aby zaproszonym powiedzieli, że wszystko na gody gotowe było. v. 4.
2. Co zaproszeni czynili. Nieprzyśli; i jeden odszedł do wii swoiey, drugi do kupiectwa swego, a drudzy poymawszy sługów iego, zelzyli, i pobili. (e) v. 5.
3. Co Król czynił. Król rozgniewał się, i poslawszy wojaka swego, wytracił owych morderców, i miasto ich spalił. (f) v. 7.

III. *Zaproszenie.*

1. Zaproszenie. Idziecie na rozstayne drogi, a którychkolwiek naydziecie, wzywajcie na wesele. (g) v. 9.
2. Różni Goście na weselu zli, i dobrzy, (b) v. 10.
3. Postępowanie Królewskie z Gośćmi. Gdy Król obaczył człowieka na godach, który nie miał odzienia wesela (i): rozkazał, zwią-



związawszy ręce, i nogi, wrzucić go w ciemności zewnętrzne. v. 11. -- 13.

I rzekł: Wiele jest wezwanych, lecz mało wybranych. v. 14.

O B I A S N I E N I A.

- a) To jest: Kościół.
- b) Królem jest Oyciec niebieski, który
- c) Syna swojego Jezusa Chrystusa na ten świat zesłał, który, iako Paweł Święty pod figurą mówi, obrał sobie Kościół za oblubienicę.
- d) Gośćcami wezwanemi, czyli do Kościoła powołanemi byli żydzi; do nich wysłał sługów swoich, Proroków, i Apostołów.
- e) Lecz żydzi niechcieli ich słuchać, owszem wielu z nich ukamienowali, i pomordowali.
- f) Bóg rozgniewał się o to, i dozwoił, aby wojsko Rzymskie miało Jeruzalem zapaliło, i cały naród żydowski rozprószyło.
- g) Apostołowie byli wysłani, aby nauczali wszystkie narody, u Mateusza S. VIII. v. 19. i one do Kościoła Chrystusowego pozyskali.
- h) W Kościele Chrystusowym najdują się zli, i dobrzy.
- i) Niedosyć więc na tym, chcąc być zbawionym, należy do Kościoła, lecz Chrzęścianin takim w samej rzeczy powinien być, iak iemu przynależy.

NAUKA WIARY.

Niewszyscy będą zbawionemi, którzy przez Chrześ, i wiarę stali się członkami Kościoła: v. 14. leżeli uczynkami powołania swojego nie stwierdzą.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Chrzęścianom należy żyć podług swego powołania, i zapewnić go sobie przez dobre uczynki. w Liście II. Piotra S. w Rozdziale I. v. 10.

2. Z przykładu Króla nauczymy się, że powinniśmy wiedzieć, iak nie tylko z dobremi, ale też ze złymi ludźmi obchodzić się mamy. v. 10.



Ewangelia na Niedz. XX po Świątkach: u Jana S. w Roz. IV v. 46. - 53.

Treść: Dworzanin Królewski prosi Chrystusa, aby Syna jego uzdrowił, i Chrystus uzdrawia go.

I. Dworzanin Królewski, prosi Chrystusa o uzdrowienie Syna swiego.

1. Proźba do Chrystusa. Usłysawszy dworzanin Królewski, że Jezus przyszedł do Galilei, prosił go, aby do niego zstąpił, a uzdrowił Syna jego; bo poczynął umierać. v. 46. 47.
2. Łaianie Chrystusa. Rzekł mu Jezus: ieśli znaków, i cudów nie uyrzecie, nie uwierzycie. (a) v. 48.
3. Powtorzenie proźby Królewskiego dworzanina: Panie! rzece do Chrystusa: zstąp, niż umrze Syn mój. v. 49.

II. Chrystus uzdrawia chorego.

1. Uzdrawienie. Rzekł mu Jezus: Jdź! Syn twój żyje, i uwierzył człowiek mowie, i poszedł. v. 51.
2. Uwiadomienie, że chory ozdrowiał. Słudzy mu zabiegli, oznajmując mu, iż Syn jego żyje, i że go opuściła gorączka o godzinie siódmey. (b).
3. Skutki tego cudu. I uwierzył sam, i wstąpił do domu jego. v. 53.

O B I A S N I E N I A.

- a) Jezus nieprzeto łaię tego Królewskiego Urzędni-
ka, iakoby wcale żadney nie miał w sobie wiary,
ale że słabą i niedostateczną miał wiarę, iakoby
Jezus



Jezus niemógł inaczej ozdrowić Syna, tylko do Domu jego wstępując. Zaś Dworzanin Królewski brał wzrost w wierze.

- b) Siódma godzina żydowska podług naszego zwyczaju rachowania godzin jest pierwszą godziną z południa.

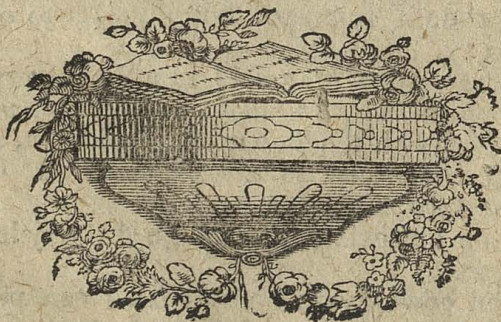
NAUKA WIARY.

Dosyć Bogu chcieć, a wszystko się stanie, czego zechce.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Trzeba, abyśmy tak, iak ten Dworzanin, w próżbach naszych nieustawali, chociażbyśmy niezaraz byli wysłuchani. v. 49.

2. Dobry przykład, który my przełożeni naszym poddanym dajemy, mocno w tych skutkuje. v. 53.





Ewangelia na Niedz. XXI. po Świątkach: u Mat. S. w Roz. XVIII. 23 - 35.

Treść: Podobieństwo o Królu, który darował dług 10000 Talentów słudze swojemu, który wspólnie z sobą służącego dusił za dług sto groszy.

- I. Król darował słudze swojemu dług 10000 Talentów.
 1. Gdy Król chciał się obrachować z sługami swojemi, przyprowadzono mu jednego, co był winien dzielić tyśmyca Talentów. (a) v. 23. 24.
 2. A gdy on nie miał zkład oddać, kazał go Pan jego zaprzedać, i żonę jego, i dzieci, i wszystko, co miał. v. 25.
 3. A upadłszy sługa on do nóg, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. v. 26.
 4. Pan zlitowawszy się nad nim, odpuścił mu dług. v. 27.
- II. Sługa dusił swojego współsłużącego o sto groszy.
 1. Tenże sługa poymał, i dusił towarzysza swego mówiąc: Oddaj, coś winien. v. 28.
 2. Towarzysz ten jego upadł przed nim, prosząc o cierpliwość z zapewnieniem, iako wszystko zapłaci. v. 29.
 3. A on nie chciał, i oddał go do więzienia. v. 30.
 4. Inni towarzysze opowiedzieli ten postępek Panu, który złośliwego tego sługę, ponieważ nie zmiłował się nad towarzyszem swoim, katom (b) oddać rozkazał. v. 31. 32.



III. Wykład tego podobieństwa.

Tak i Oyciec mój Niebieski uczyni wam, jeśli nieodpuścicie każdy bratu swemu z fere waszych. (c) v. 35.

O B I A S N I E N I A.

- a) Dziesięć tysięcy Talentów, Rzymskich Feników, czynia podług rachuby naszey około 6000. Złotych Polskich, 100. Groszy, czyli Rzymskich Denarów czyni około 64. Złotych Polskich.
- b) Podług praw Rzymskich należało takiego dłużnika, który niemógł zapłacić, oddać sługom sądowym, i go albo do więzienia wsadzić, albo różgami siedz kazać. Tu zaś przez katów rozumieją się struże, do których należało więźniów pilnować.
- c) Podobieństwo to sam Zbawiciel wyklada: Królestwem Niebieskim jest Kościół, Królem jest Oyciec Niebieski, sługa jest grzesznik, długiem są grzechy. Ależ razy nieodpuszcza grzechy grzesznikowi Oyciec Niebieski? atoli grzesznik niemilosierdnym jest nad bliźnim swoim, niżeli się Bóg nad nim bydź pokazał. Ale gdy naostatek przydzie przed sad Boski, odda mu Bóg wet za wet, i każe go do wiecznego wtrącić więzienia.

NAUKA WIARY.

Bóg jest nieskończenie miłosierdnym v. 27. ale oraz sprawiedliwym. v. 31.

NAUKA OBYCZAIÓW

1. Wszystkim, którzy nas obrazili, odpuścić powinniśmy, aby i Bóg nam odpuścił.
2. Z dłużnikami naszymi nie mamy się niemilosierdnie obchodzić.



Ewangel: na Niedz. XXII. po Świątkach: u Mat. S. w Roz. XXII. 15. - 23.

Treść: Jezusa podchodzą Faryzeuszowie, tudzież odpowiada na pytanie: czyliby było obowiązkiem płacić czynisz Cesarzowi.

I. Jezusa chcą podchwycić w mowie Faryzeuszowie.

1. Faryzeuszowie radzili się, iakby go podchwycili (a) w mowie. v. 15.
2. Posłali mu Uczniów swoich (b) wraz z Herodwanami (c) mówiąc: Nauczycielu! wiemy, żeś jest prawdziwy, i drogi Bożey wprowadzie nauczysz, a niedbasz na nikogo, i nieoglądaś się na osobę ludzką. v. 16.
3. Powiedźże nam, coć się zda? Godzi się czynisz dawać Cesarzowi? (d) v. 17.

II. Jezus odpowiada na pytanie, czyliby się godziło dawać czynisz Cesarzowi.

1. Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mnie kusicie obłudnicy! pokażcie mi monetę czynszową. v. 18.
2. Rzekł im Jezus: Czyi jest ten obraz, i napis? (e) Rzekli mu: Cesarzki. v. 20.
3. Tedy powiedział im: Więc oddawaycie Cesarzowi, co jest Cesarzkiego, a Bogu, co jest Bożego. v. 23.

O B I A S N I E N I A.

- a) W mowie podchwycić kogo iedno jest: co wymódrz na kim słowo, któreby z uszkodzeniem mowiącego nakręcone być mogło.
- b) Ludzie młodzi, którzy brali od nich nauki, albo z niemi iednego byli zdania.



- f) Herodyanie byli z partyi Heroda, którzy za Rzymianami, i Cesarzem trzymali, twierdząc: iako obowiązkiem było czynisz, albo podatek dawać Cesarzowi. Zaś Faryzeuszowie obstawali za wolnością pospolstwa, i trzymali, że się Cesarzowi nie należało czynszu płacić.
- g) Pytanie tak chytrze było ułożone, że Zbawiciel odpowiedzią swoją musiałby albo Herodyanów, albo żydów urazić; albowiem Faryzeuszowie tak sobie wróżyli: jeżeli zezwoli na pytanie potwierdzając go, czyli potakując urazi sobie żydów, którzy sądzą, że ile lud wybrany do dawania żadnego podatku niebyli obowiązani: jeżeli zaś odpowie, że nie, pewnieby nieomieszkali Herodyanie wydać go Staroście Rzymskiemu iako buntownika, i byłby poymany, i ukarany.
- e) Ztąd oczywiście poznać można, iako na ów czas moneta Rzymska kurs swój miała u Żydów; przeto używanie monety, a tym bardziej iefzcze postanowiony nad niemi Rządca Rzymski, i będący w Kraju Żołnierze Rzymscy mieli przymuszać żydów do sformości, a zatym do pełnienia powinności, czyli obowiązku w wyplaceniu podatków Zwierzchności swoiey.

NAUKA WIARY.

1. *Nietylko Bogu, ale i Zwierzchności należy się być posłusznym. v. 21.*

2. *Nauka Religii Chrześciańskiej prawa żadnego stanu nienadwergza, owszem każdego przy swoim prawie utrzymuje. Ibidem.*

NAUKA OBYCZAIÓW.

Niesprawiedliwą jest rzeczą niechcieć Monarsze podatki, i czynsze płacić. Tego samego Paweł S. Rzymianów swoich XIII v. 7. nauczał, nakazując im, ażeby podatki Zwierzchnościom Pogańskim wyplacili: my zaś Chrześcianie tym chętniey Panom Chrześciańskim tę powinność oddawać mamy: komu cło, temu cło; komu podatek, temu podatek.



Ewangel: na Nied. XXIII. po Świę-
tkach: u Mat. S. w Roz. IX. 18.- 26.

Treść: Jezus uwalnia niewiaścę od krwawey niemocy, i wskrzesza Córkę Książęcia.

I. Jezus uzdrawia niewiaścę od krwawey niemocy.

1. Jezus poszedł na proźby Książęcia (a) wskrzesić Córkę jego. v. 18.
2. A oto niewiaścę, która krwawą niemoc przez dwanaście lat cierpiała, przystąpiwszy z tyłu (b) dotknęła się kraiu szaty jego. v. 20.
3. Mówiła sama w sobie: Bym się tylko dotknęła szaty jego, będę zdrowa. v. 21.
4. Jezus obróciwszy się, i uyrzawszy ją, rzekł: Ufay Córko! wiara twoja ciebie uzdrowiła, i uzdrowiona jest niewiaścę od oney godziny. v. 22.

II. Jezus wskrzesza Córkę Książęcia.

1. Gdy Jezus przyszedł do domu Książęcia, i uyrzał piščęki, (e) i tłum ludzi zgiełk czyniący, rzekł: Odstąpcie; albowiem nieumarła dziewczeczka, ale śpi, (d) i śmiali się z niego. v. 23. 24.
2. Gdy wygnano tłum ludzi, wszedł, i wziął ją za rękę; powstała dziewczeczka. v. 25.
3. Sława zaś ta rozeszła się po wszystkiey oney ziemi. v. 26.

O B I A S N I E N I A.

a) Był to Przełożony Synagogi, nazwiskiem Jairus. u Marka S. V. v. 22.

b)



- b) Nieśmiała stanąć przed obliczem jego, ponieważ podług prawa: Levit XV. 25. od towarzystwa innych dla choroby swojej wyłączona była.
- c) Żydzi nie mieli w początkach na pogrzebach swoich żadney żałobney muzyki, aż dopiero w ostatnich czasach poprzejmowali byli zwyczaj od Rzymian; wszystko już było gotowo do pogrzebania Córki; śpiewacy pogrzebowi, i lud już się był zgromadził.
- d) Temi słowy daie poznać moc swoją Zbawiciel, to jest: że mu tak łatwą rzeczą było przywrócić umarlemu życie, iako spiącego ze snu ocucić.

NAUKA WIARY.

Jezus jest Panem życia, i śmierci, zdrowia, i choroby.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chcąc się stać uczestnikiem łaski Jezusowej, trzeba mieć wielką wiarę, i stateczne zaufanie pokładać. V. 21.





Ewangel: na Nied. XXIV. po Święt- tkach: u Mat. S. w R. XXIV. 15. - 35.

Treść: Jezus przepowiada zburzenie Jerozolimy, koniec świata, przyście Sędziego żywych, i umarłych.

I Jezus przepowiada zburzenie Jerozolimy.

1. Znak tego zburzenia. Brzydkość (a) spustoszenia na miejscu Świętym. v. 15.
2. Ostrzeżenie, aby bez ociągania się uciekać. v. 16. 17. 18.
3. Upomnienie do modlitwy, aby ucieczka nie przypadła w zimie, (b) albo w Sabat, (c) v. 20. Albowiem na on czas będzie wielki ucisk, przecięż dla wybranych będą skrócone dni one. v. 21. 22.

II. Jezus przepowiada koniec świata.

1. Powstaną fałszywi Chrystusowie, i fałszywi Prorocy, lecz im wierzyć niestrzeba. v. 23. 26.
2. Przyście Syna człowieczego będzie iako błyskawica. v. 28.
3. Na Słońcu, na Księżycu, i na Gwiazdach będą znaki v. 29.

III. Jezus przepowiada przyście Sędziego.

1. Znak (d) Syna człowieczego, (e) które się na Niebie ukaże, i narzekanie narodów. v. 30.
2. Przyście Syna człowieczego w obłokach Niebieskich, z mocą wielką, i z Maiestatem.
3. Aniołowie z trąbą, i zgromadzenie wybranych ze czterech części świata. v. 31.
4. Podobieństwo o figowym drzewie. (f) v. 32.
5. Wyraźne zapewnienie jako się to wszystko stanie. Zaprawdę powiadam wam, iż nie przemienie ten naród, (g) aż się stanie to wszystko. Niebo, (h) i ziemia przemina, ale Słowa moje nie przemina. v. 34. 35.



O B I A S N I E N I A.

- a) Żelotowie, partya Żydowska, opanowali byli Kościół tuż przed obleżeniem Jerozolimy, skaziwszy, i spustoszywszy go morderstwem, rozboiem, i obrzydliwemi posępkami: te brzydkości, spustoszenia na miejscu Świętym przepowiada Chrystus, że będzie znakiem w krótcie mającego nastąpić rozprószenia.
- b) Ponieważ drogi zimową porą ostre, i niewygodne są do uciekania.
- c) W Sabat niewolno było żydom daley iść nad puł mili drogi.
- d) Krzyż
- e) Przez Syna człowieczego rozumie się tu, i wszędzie Syn Boski, który się stał człowiekiem.
- f) Z liści drzewa figowego można poznać, że lato w krótcie nastąpi, przeto i ze znaków od Chrystusa przepowiedzianych mamy poznać, i nauczyć się o przyściu Sędziego
- g) Jeszcze będą żyć ludzie, którzy z ust Chrystusowych słyszeli, kiedy Jerozolima ma być zburzona. Przypadło zburzenie to we 40. lat po śmierci Chrystusa. Albo też, jeżeli słowa te mają być rozumiane o ostatecznym Sądzie, znaczą tyle: że naród ludzki póty trwać będzie, póki się to wszystko niespełni.
- h) Niebo, i ziemia, owszem wszelkie stworzenie odmianie, i zniszczeniu podlega, ale słowa moje są nieodmienne, zapewnie się spełnią.

NAUKA WIARY.

Jezus przyjdzie na końcu świata z wielką chwałą, a przed nim staną wszystkie narody ziemskie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Czujcie! bo niewiecie, o której godzinie Pan wasz przyjdzie. u Mateusza S. XXIV. v. 42.
2. Za dobremi naukami iść powinniśmy; fałszywych zaś nauczycielów słuchać nienależy, chogiażby i najlepsey, i naysłowniey umieli rzeczy swoje krasić.



CZEŚĆ DRUGA. EWANGELIE

ZNACZNIĘYSZYCH ŚWIĄT.

Ewangelia na Uroczystość Poczę- cia P. Maryi: u Mat. S w R. I. I. - 17.

Treść: Księga rodzaju Jezusa Chrystusa.

- I. Od Abrahama aż do Salomona rachuje się czternaście Pokoleń czyli linii.
 1. Księga rodzaju (a) Jezusa Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego, (b)
 2. Abraham, Izak, Jakób, Judasz, Fares, Efron, Aram.
 3. Aminadab, Naason, Salmon, Booz, Obed, Jesse, Dawid.
- II. Od Salomona aż do Jechoniasza drugiego jest czternaście pokoleń
 1. Salomon, Abias, Aza, Josaphat, Joram, Ozyasz, Joatan.
 2. Ahas, Ezechiasz, Manafes, Amon, Jozyasz, Jechoniasz pierwszy.
- III. Od Jechoniasza aż do Jezusa Chrystusa znowu liczy się czternaście Pokoleń, czyli Linii.
 1. Jechoniasz drugi, Salatyel, Zorobabel, Abyud, Eliakim, Azor, Sadok.
 2. Achim, Eliud, Eleazar, Mathan, Jakób, Jozef Mąż (c) Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

O B I A S N I E N I A.

- a) W której wymieniają się przodkowie Jezusa Chrystusa, a z nich pokolenie, z którego iako człowiek pochodził, i dał się poznać.



- b) Abraham był pierwszym, któremu nadewszystko Bóg przyrzekł, że w potomstwie jego wszystkie narody błogosławione będą. Z Synów Abrahamowych było znów na ten koniec przez nowe przyrzeczenie Potomstwo Jakóba przeznaczone. Z Synów Jakóbowych było wybrane pokolenie Judasza, a z pokolenia Judasza Dóm Dawida. Przeto też podług ostatniego przyrzeczenia był Mefyafz Synem Dawidowym; a podług pierwszego przyrzeczenia nazywał się Synem Abrahamowym.
- c) Ani we zwyczajui, ani też rzeczą potrzebną było wypisywać pokolenia osob niewieściego rodzaju; przeto też wyprowadza się tylko Księga rodzaju od Abrahama aż do Jozefa, który tylko był mniemanym Oycem Jezusa Chrystusa. Wymienia się tu, że Jozef był Mężem Maryi, i Imię miał sprawiedliwego. Wymienienie takowe dostatecznie dowodzi, że Jezus od Dawida, i Abrahama pochodzi; albowiem żydzi, którzy prawa przestrzegali, pobrali się z iednego pokolenia: a że Jezef właśnie w tym miejscu, gdzie mowa o jego oblubienicy jest, sprawiedliwym zowie się; przeto żadna niepozostaie wątpliwość, iż on w obieraniu sobie żony, pewnie rządząc się podług prawa, takową sobie wybrał oblubienicę, która z nim była iednego pokolenia.

NAUKA WIARY.

Jezus Chrystus Syn Maryi pochodzi od Dawida, Judy, i Abrahama, którym Mefyafz przyobiecany był.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Chwalebno jest wiedzieć dzieje Przodków naszych; owszem ta wiadomość staie się częstokroć potrzebną.



Ewangelia na Uroczystość S. Szczepana pierwszego Męczennika: u Mat.

S. w Roz. XXIII. v. 34. -- 39.

Treść: Jezus mówi o okrucieństwie żydów, i przepowiada kary, które zań nastąpić mają.

I. Jezus przepowiada żydom ich niegodziwości.

1. Oto! posyłam do was Proroków, i Mędrców, i Doktorów, (a) a z nich jednych zabijecie, i ukrzyżujecie, i od miasta do miasta prześladować będziecie. v. 34.
2. Aby wszystka krew sprawiedliwa, która rozlana jest na ziemi, ode krwi Abła sprawiedliwego aż do krwi Zacharyasza przyszła na was. (b) v. 35.
3. Zaprawdę powiadam wam, żeć przydzie to wszystko na ten naród. v. 36.

II. Jezus przepowiada żydom kary, które nastąpią za ich okrucieństwem.

1. Jeruzalem, która zabijaś Proroków, i kamieniuiesz tych, którzy do ciebie są posłani; ilekroć chciałem zgromadzić Synów twoich, iako kokosz kurczęta swoje pod skrzydła zgromadza, a niechciałaś? (c) v. 37.
2. Oto! Dóm wasz (d) zostanie wam pusty. v. 38.
3. Odtąd mnie nie uyrzecie, aż rzeciecie: Błogosławiony, który idzie w Imie Pańskie. (e) v. 39.

O B I A S N I E N I A.

a) Posyłam do was moich Apostołów, moich Uczniów.

b)



- b) Zbawiciel chce temi słowy wyrazić: gdy krew moją, i krew Apostołów, i Uczniów moich rozleiecie, wtedy dopełni się miara grzechów waszych; i na ów czas przyjdą na was kary, na któreście zasłużyli przelaniem krwi tylu sprawiedliwych, od Abła aż do krwi Zacharyasza.
- c) Ja uczyniłem to wszystko, co tylko mogłem być uczynić, abym was do pokuty, i do prawy przywiódł wiary. Potym wyraża Chrystus pod podobieństwem prawdziwe swoje Oycowskie serce.
- d) Kościół, który się osobliwie Domem Boskim zowie, ma być w krótkim czasie spustoszony.
- e) Jest to Proroctwo, którym Chrystus przed czasem dowodzi, iak przy wyjeździe jego do Jerozolimy przywoływać mu będą: na krótki czas przed swoim tym wyjazdem mówił to Chrystus.

NAUKA WIARY.

Bez przykładania się naszego niebędziemy zbawieni. v. 37.

NAUKA OBYCZAIÓW

1. Trzeba, abyśmy tych, których Bóg posłał, albo do opowiadania praw Boskich przeznaczył, słuchali, im w ich urzędzie nie przeszkadzali, ani przesławowali.
2. Spustoszzenia miast, i inne nie mite przypadki są częstokroć karami, i skutkami grzechów.





Ewangelia na Uroczystość Oczyszczenia Panny Maryi: u Łuk. S. w Rozdziale II. v. 22. -- 32.

Treść: Marya wypełnia prawo Oczyszczenia, a Symeon prorokuie o Jezusie.

I. Marya wypełnia prawo Oczyszczenia.

1. Gdy się wypełniły dni Oczyszczenia Maryi według Zakonu Moyżeszowego, (a) przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby go stawili Panu, iak w Zakonie napisano było; albowiem wszelki męszczyzna otwierający żywot, (b) Świętym Panu nazwany będzie. v. 22. 23.
2. Podług prawa oddali ofiarę, parę Synogarlic, i dwoie gołębiąt. v. 24.

II. Symeon prorokuie o Jezusie.

1. Symeon był czło wiek sprawiedliwy, i bogoboyny, który oczekiwał pociechy Izraelu (c) a Duch Święty był w nim. v. 25.
2. Przez Ducha Świętego było mu przyrzeczono, że nie miał oglądać śmierci, ażeby pierwey oglądał Mazańca (d) Pańskiego. v. 26.
3. Przyszedł w duchu (e) do Kościoła, wziął dziecie Jezus na ręce swoje, błogosławił Boga, mówiąc: Teraz Panie! puszczasz sługę twego w pokoiu; gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoie. (f) v. 28. 30.
4. Któreś zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi, iako światłość na objawienie poganów, (g) i chwałę ludu Izraelskiego. v. 32.



OBIASNIENIA.

- a) Według prawa Levit. XII. 2. miano niewiaścę, która porodziła Syna, przez dni czterdzieści za nieczyścą, i nietylko od Kościoła, ale i od towarzyszenia z innemi wyłączona była. Marya podała się temu prawu, lubo do pełnienia go niebyła obowiązana.
- b) Exodi XIII. 12. chciał Bóg dla siebie zatrzymać wszystkich pierworodnych
- c) Symeon oczekiwał przyścia Mefyasza, który się sprawiedliwie pociecha Izraelską zowie; ponieważ na wybawienie Izraelskiego ludu przyszedł.
- d) Chrystusa Zbawiciela.
- e) Z wewnętrznego natchnienia Boskiego Ducha.
- f) Teraz umieram z radością; albowiem życzenie moje spełniło się, ponieważ według słowa twego, iakieś przyrzekł, zbawienie twoje oglądałem, to jest, uyrzalem ciebie Zbawiciela moiego.
- g) Symeon przepowiada temi słowy, że poganie przez Jezusa z ciemności swego niedowiarstwa do światłości Prawd Chrześcijańskich przywiedzeni będą, iako też, że wielu żydów nawróci się, i że w istocie prawdziwą był światłością, które każdego człowieka, co się na ten świat rodzi, oświeca. u Jana S. w Rozdz. I.

NAUKA WIARY.

Bóg Duch Święty oświeca bogoboynych, naucza ich, i objawia im częstokroć skryte rzeczy. v. 26.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Trzeba, abyśmy się przykładem Maryi prawu Religii poddali, i one strzegli, i chowali, v. 24.





Ewangelia na Uroczystość Zwiastowania Panny Maryi: u Łukasza S. w Rozdziale I. v. 26. -- 38.

Treść: Anioł Gabryel zwiastuje MARYI, że pocznie JEZUSA z Ducha Świętego.

I. Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł pozdrawia Maryą.

Anioł Gabryel przyszedł do Nazaret, (a) i rzekł do Maryi: Bądź pozdrowiona łaski pełna, (b) Pan z tobą, błogosławionas ty między Niewiastami. (c) v. 27. 28.

2. Marya trwoży się na pozdrowienie Anielskie.

Gdy to usłyszała, zatrwożyła się na mowę jego, i myślała, iakieby to było pozdrowienie. v. 29.

II. Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł cieszy Maryą.

Niebóy się Marya; albowiem znalazłaś łaskę u Boga, poczniesz, i porodisz Syna, a nazwiesz Imie jego Jezus. v. 30. 31.

Ten będzie wielki, i Synem najwyższego (d) będzie zwany; Bóg da mu Stolicę Dawida Ojca jego, będzie królował w domu Jakubowym na wieki: a Królestwa jego niebędzie końca. (e) 32. 33.

2. Zdziwienie się Maryi nad słowy Anioła
Rzekła Marya: Jakoż się to stanie, gdyż męża nieznam? v. 34.

III. Część rozmowy Anioła z Maryą.

1. Anioł zapewnił Maryą, i rzekł:

Duch Święty zstąpi na cię, a moc najwyższego zaćmi tobie, przetoż i to Święte, eo

się



się z ciebie narodzi, będzie nazwano Synem Bożym. v. 35.

Elżbieta, krewna twoja, poczęła Syna (f) w starości swoiey; bo u Boga niemaż nic niepodobnego. v. 36. 37.

2. Zezwolenie Maryi na zapewnienie Anielkie.

Rzekła Marya: Oto! ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego.

O B I A S N I E N I A.

- a) Miasto w krainie żydowskiej, w którym Marya mieszkała.
- b) Łaska stania się Matką Chrystusową była naydoskonalszą, i naywiększą, która się mogła stać człowiekowi.
- c) Tey łaski nie miała żadna inna niewiasta.
- d) Będzie zwanym Synem naywyższego, którym jest w istocie, i za niego mianym będzie.
- e) Słowa te nieznaczą doczesnego Królestwa, iako żydzi rozumieli, że Mészasz ile ziemski Monarcha na świat przydzie, i ich uwolni z pod iarzma Rzymskiego: ale że ustanowi duchowne Królestwo, to jest: Kościół, w którym nad umysłami, i sercami ludzkiemi przez łaskę swoię panować będzie; którego wyobrażeniem było Królestwo Dawida, z kąd pochodził.
- f) Jana, który w czasie Chrystusa ochrzcił.

NAUKA WIARY.

Marya poczęła Syna Bożego z Ducha Świętego.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Powinniśmy tak bydź pokornemi iak Marya. Z ośbliwszych Talentów, ieżeli takowe posiadamy niepy-sznit się, ale raczey wystawiać Boga, od którego wszelkie dobro pochodzi.

Ewan.



**Ewangelia na Uroczystość SS. Piotra, i Pawła Apostołów: u Mateusza S.
w Kozdziale XVI. v. 13. -- 19.**

Treść: PIOTR wyznaie Bóstwo CHRYSTUSA, po-
czym mu się naywyższa godność Kościoła obie-
cuje.

I. Piotr wyznaie Bóstwo Chrystusa.

1. Jezus pytał się Uczniów swoich: Coż mówią ludzie, czymby był Syn człowieczy? v. 13.
2. Rzekli Uczniowie: Jedni mówią, iakoby był Janem Chrzcicielem: drudzy, że iest Eliaszem: a inisi, że iest Jeremiafzem, albo jednym z Proroków. v. 14.
3. Jezus spytał się Uczniów: A wy! czym mnie bydz powiadacie. v. 15.
4. Odpowiedział Piotr: Tyś iest Chrystus, Syn Boga żywego. v. 16.

II. Potym wyznaniu Bóstwa Chrystusowego został Piotr wyśławionym, i naywyższa mu godność Kościoła przyrzeczona była.

1. Piotr był mianowany błogosławionym od Jezusa.
Rzekł Jezus: Błogosławionys iest, Symonie Beniona; bo ciało, i krew nieobiawiła tobie: ale Oyciec mój, który iest w niebiefich. (a) v. 17.
2. Piotrowi przyrzeka się naywyższa godność Kościoła.
Tyś iest opoka, a na tey opoce zbuduję
Ko-



Kościół mój, (b) a bramy piekielne niezwyciężą go. (c) v. 18.

Tobie dam klucze od Królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w niebieszech; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebieszech. v. 19.

O B I A S N I E N I A.

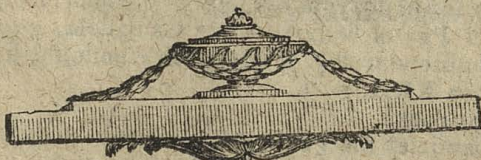
- a) Prawdy tey nieodkryłeś zwyczajnym ludzi trybem, iak zwykli oni obiawiać prawdy światłością rozumu, ani przez nauki innego iakiego człowieka poznałeś ją: ale ją, tobie obiawił Oyciec niebieski.
- b) Jesteś Piotrem, to jest: Imię twoje znaczy opokę, i na tey opoce, to jest: na tobie wystawię Kościół mój, którego widomą będziesz głową.
- c) Diabeł ze wszystkimi, co z nim trzymają, i żadna moc niezwycięży go,

NAUKA WIARY.

JEZUS Chrystus jest Syn BOGA żywego. v. 16

NAUKA OBYCZAIÓW.

Ponieważ o dobre imię starac się mamy, powinniśmy troskliwemi być, co inisi o naszych uczynkach sądzą. v. 12.





**Ewangelia na Uroczystość Wniebo-
wzięcia Panny MARYI: u Łukasza S.
w Rozdziale X. v. 38. -- 42.**

Treść: Jezus był gościem u Marty, i daie iey naukę.

I. JEZUSA traktuje Marta.

1. Gdy Jezus wizeł do niejakiego miasteczka: (a) przyięła go do domu swego Marta. v. 38.
2. Marta miała siostrę, imieniem Maryą, która siedząc u nóg (b) Pańskich, słuchała słowa iego. (c) v. 39.
3. Marta sama była rozszargniona usługą Jezusowi; prosiła Chrystusa, aby rozkazała Siotrze iey, żeby iey pomagała. v. 40.

II. JEZUS daie Marcie naukę.

1. Rzekł Jezus: Marto! troszczysz się, i frańsujesz koło wielu: (d) v. 41.
2. Aleć jednego potrzeba: (e) Marya najlepszą częśćkę obrała, która od niey odjęta niebędzie. v. 42.

O B I A S N I E N I A.

- a) To miasteczko zowie się Betania.
- b) Uczniowie u żydów zazwyczaj siedzieli u nóg swoich nauczycieli, gdy od nich naukę brali: tak i Paweł siedział u nóg Gamaliela, gdy od niego odbierał naukę. W Dziejach Apostolskich. w Rozdziale XXII. v. 3.
- c) Jego nauki.
- d) Zbawiciel nie gani trosków przy gospodarstwie, ale nadto wielkie, i zbytczne nagania.
- e) Jedna rzecz nadewszystko naybardziej potrzebna jest, to jest: abyśmy przykładem MARYI, Siotry Mar-



Marty, słowa Bożego słuchali, i Należycey pilności przykładali do zbawienia duszy.

NAUKA WIARY.

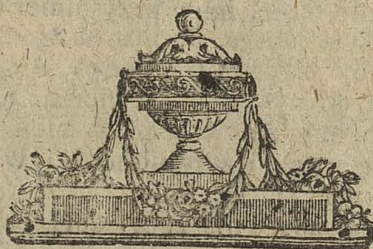
Jedną i potrzebniejszą jest rzeczą starać się o zbawienie Duszy swojej. v. 42.

NAUKA OBYCZAIÓW.

Przychodniom, ile bliżnym naszym cielesne uczynki miłosierdzia wyświadczyć powinniśmy, ratując ich według możności naszej. v. 38.

NB.

Na Uroczystość Narodzenia Najswiętszey MARYI Panny też sama zwykła czytać się Ewangelia, co i na Poczęcie MARYI Panny.





Ewangelia na dzień S. Michała Archanioła Patrona Królestw Galicyi, i Łodomeryi: u Mat. S. w R. XVII. v. 1. - 11.

Treść: Jezus rozkazuje Uczniom swoim, by się stali podobnemi dzieciom, i przestrzega, by nikogo niezgorszyć.

I Jezus rozkazuje Uczniom stać się podobnemi dzieciom.

1. Uczniowie przyszedłszy do Jezusa mówili: Kto większym jest w Królestwie Niebieskim? v. 1. 2.
2. Jezus wezwawszy dziecięcia postawił go w pośrodku ich, i rzekł: (a) Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nienawrócicie, i nie staniecie się, jako małe dzieci, nie wnieście do Królestwa niebieskiego. v. 3.
3. Kto się tedy uniży, jako to dzieciątko; teni większy w Królestwie niebieskim. v. 4.
4. Kto przyjmuje jedno dzieciątko takowe w imię moje, mnie przyjmuje. (b) v. 5.

II. JEZUS przestrzega, aby nikomu zgorzienia nie dać.

1. Ktoby zgorzył jednego z tych to małych, którzy w mnie wierzą, lepiejby mu było, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego, i zatopiono go w głębokości morłkiew. (c) v. 6.
2. Biada światu dla zgorzienia; (d) albowiem muszą przyjść zgorzienia: biada zaś człowiekowi, przez którego zgorzienie przychodzi. v. 7.
3. Jeśli ręka twoja, albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją, i zarzuć od siebie: lepiej tobie utomnym, albo chorym wnieść do żywota, niżli mając dwie ręce, albo dwie nogi być wrzuconym w ogień wieczny. v. 8.
4. Toż czyń z okiem gorszącym. (e)



5. Nie pogardzajcie małemi; albowiem Aniołowie ich w niebieszech zawżze widzą oblicze Oycy mego Niebieskiego. v. 10.

O B I A S N I E N I A.

- a) Uczniom na pytanie, ktoby był naywiększym w Królestwie niebieskim, Jezus odpowiada podobieństwem dziecięcia, chcąc przez to nas nauczać, że, jeżeli niewinnemi obyczajami nie stałemy się podobnemi dzieciom, od uczestnictwa Królestwa niebieskiego odłączeni będziemy: przeciwnie zaś niewinnością, i pokorą staniemy się pierwszymi.
- b) Dzieci na opiekę przyjmować, ie wychować, albo ludzi cnotliwych z niebezpieczeństwa zguby ratować, lub ich wyrwać, jest uczynkiem Bogu miłym.
- c) Tu z wielkości kary poznaie się wielkość grzechu.
- d) Biada temu, który do złego innym staie się przewodnikiem, albo od dobrego ich odwodzi. To przeklęstwo naybardziej na te rozciąga się osoby, które innym za wzór służyć mają, iako to duchowni, Rodzice, Przełożeni, i dorośli ludzie.
- e) To jest: oddal od siebie wszelkie przeszkody do zbawienia dla osiągnięcia wieczney szczęśliwości, chociażbyś miał sobie przez to lub uszczerbek w doczesney szczęśliwości, lub gwałt uczynić.

NAUKA WIARY.

1. Pracować okolo zbawienia duszy swojej zawiera w sobie wielorakie przykrości, iednakże to nie przewyższa sił człowieka tasma Boską wspartego. v. 3. 9.

2. Wybrani cieszą się w Niebie nieustannie z oglądania Obliczy Boskiej. v. 10.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Pokora jest cnotą, która ludziom, bądź iakiegokolwiek stanu, przysioi. v. 4.

2. Gdy się przytrafia, że z dwóch dóbr iedne stracić potrzeba, rozumnie należy się czynić obieranie, aby przez utratę mniejszego większe sie ocalało. v. 8. 9.

3. Zgorzszacy staia się uczestnikami sudzych grzechów.

4. Zatrudniać się małemi dziećmi jest Bogu miłe, v. 2. czci godne: więc ludzie, którzy nauczaniam dzieciom naszym udzielaia to, cośmy sami im udzielać obowiązani jesteśmy, zasługuią na nasze uszanowanie, i nagrodę.



Ewangelia na Uroczystość Wszystkich Świętych u Mat. S. V. v. 1 - 12.

Treść: Jezus naucza ośmiu błogosławieństw.

I. Pochop do tej Nauki.

1. Gdy Jezus widział rzesze, (a) wstąpił na górę v. 1.
2. I otworzywszy usta swoje, nauczał v. 2.

II. Ośmioro błogosławieństw.

1. Błogosławieni ubodzy duchem; (b) albowiem ich jest Królestwo Niebieskie. v. 3.
2. Błogosławieni ciżi; albowiem oni odziedziczą ziemię. (c) v. 4.
3. Błogosławieni, którzy są smutni; (d) albowiem będą pocieszeni. v. 5.
4. Błogosławieni, którzy łakną, i pragną (e) sprawiedliwości; albowiem oni będą nasyćeni. v. 6.
5. Błogosławieni miłośni; albowiem miłosierdzia dostąpią. v. 7.
6. Błogosławieni czystego serca; (f) albowiem oni Boga oglądają. v. 8.
7. Błogosławieni pokój czyniący; albowiem nazwani będą Synami Bożemi. v. 9.
8. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; (g) albowiem ich jest Królestwo Niebieskie. v. 10.

III. Konkluzya ośmioro Błogosławieństw.

1. Błogosławieni jesteście, gdy wam złorze, czyć, i prześladować będą, mówiąc, kłamiąc wszystko złe przeciwko wam. v. 11.
2. Radujcie się, i weselcie; (b) albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiach. v. 12.

OBIA.



O B I A S N I E N I A .

- a) Lud, który za nim szedł, aby jego nauki, i kazania słuchał.
- b) Duchem bydź ubogim znaczy, nie mieć zbytecznego przywiązania do ziemskich, i doczesnych rzeczy, a usilnie o niebieskie, i o wieczne starać się.
- c) Odziedziczą ziemię; albowiem ta w Psalmie XXXVI. v 11. nazywa się ziemią żyjących.
- d) Którzy ukazują smutek, żalność o własne, i cudze grzechy.
- e) Błogosławieni są, którzy mają staranie około wydoskonalenia stanu swego.
- f) Którzy od wszelkiego grzechu wolne serce mają.
- g) Cierpieć prześladowanie nie zawsze znakiem jest błogosławieństwa, ale trzeba ponosić takowe prześladowania niewinnie; trzeba abyśmy cierpieli dla Boga, dla cnoty, dla przykładnego życia, to jest: dla sprawiedliwości. I złoczyńców ponieważ prześladowie sprawiedliwość, ale takowe prześladowanie nie jest błogosławieństwem, lecz sprawiedliwą karą.
- b) Zbawiciel nasz uzbraja tą nauką Uczniów swoich, i nas Chrześcian przeciw wszelkiej boiaźni: udziela im należytego poznania o prawdziwym, i fałszywym / niešťczęściu, aby w przyszłym utrapieniu, i prześladowaniu odważniejszymi się pokazali, i gotowemi byli dać życie swoje za swoiego nauczyciela, i za prawdę nauk jego; jeżeliby tego potrzeba prawdziwa wymagała.

NAUKA WIARY.

Jezus jest naszym nauczycielem; jego nauki są Boskie.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. W prześladowaniu, i utrapieniu trzeba być statecznym, i pamiętnym na obietnice Chrystusa, smaczniając się w smutku nadzieją lepszego dosięgnięcia życia.

2. Prześladowania, które cierpią się dla sprawiedliwości, będą nagrodzone dobrem niewymownym. v. 12.

Kwan



Ewangelia na Uroczyśćość Męczen- nika NN. u Łuk. S. w R. XIV. 36. - 33.

Treść: Jezus naucza, kto iego Uczniem iest, co ten powinien czynić, i przez podobieństwa insze ieszcze nam udziela nauki.

I. Jezus naucza, kto iego Uczniem iest, i co ma czynić.

1. Jezus mówił: Jeśli kto idzie do mnie, a nie ma w nienawiści Oycy, i matki, żony, dzieci, braci, i siostr, (a) ieszcze też i duszy swoiey, (b) nie może bydź Uczniem moim: v. 26.
2. Kto nie nosi Krzyża swego, (c) a idzie za mną, nie może bydź Uczniem moim. (d) v. 27.

II. Podobieństwo.

1. O człowieku, który chcąc wybudować wieżę, (e) wprzód nakłady porachuie, czy im wystarcza, ażeby potym zaczęte budowlę nie musiał ze wstydem poprzestać. v. 28. - 30.
2. O Królu, który, nim przeciwko drugiemu w pole wychodzi, zastanawia się, czy drugiemu wyrówna: inaczey, gdy nieprzyiaciel ieszcze daleko, o pokoy prosi. v. 31. 32.

III. Przystosowanie tych podobieństw.

Tak tedy każdy z was, który niewyrzeka się wszystkiego, co ma, niemoże bydź moim Uczniem. (f) v. 33.

OBIASNIENIA.

- a) I to objaśnia sam Chrystus: u Mat. w Rozdziale X. v. 37. Kto Oycy, i matkę więcey kocha, niż mnie, to iest: który z miłości ku nim niewzdryga się moie przestąpić przykazania.
- b) Który nieobawia się swoie życie, swoią duszę dla imienia mego, dla moiey wiary, dla moiey nauki, położyć, gdy tego potrzeba wymaga. *Vid. Math. X. v. 39. i XVI. v. 25.*



- c) Kto nie jest gotowy dla mnie krzyż swój na siebie wziąć, prześladowania dla sprawiedliwości, uciski dla swego doświadczenia cierpieć, i nawet okrutną śmierć ponieść.
- d) Ten nie jest mnie godzien; u Mat. X. v. 37. nie wart, by w liczbie moich wybranych znajdował się.
- e) Albo iakiekolwiek dzieło przedsięwziąć myśli.
- f) Tym sposobem powinien każdy, który na iaki stan poświęci się, rozmyśleć się, czy tyle odwagi, i siły w sobie ma, żeby największe trudy w obranym stanie przypadające wytrzymać, i co mu najmilszego jest, gdy tego potrzeba wyciąga, postradać mógł.

NAUKA WIARY.

Każdy ma w swoich uczynkach wolność czynienia. v. 26, 27.

NAUKA OBYCZAIÓW,

1. *Nim się roboty iakiey podejmujemy, powinniśmy się samych wprzód doświadczać, czy siły nasze wydołają. v. 28.* Ztąd powinien każdy stan sobie obierający pierwey zważać, czy potrzebne do niego przymioty posiada, i gdyby mu na tych zbywało, wczesnie do nabycia ich przykładać się.

2. *Nie mamy przyczyny do nas wysmiewania dawać. v. 30.*

3. *Gdy nieszczęście nas czeka, a my go oddalać możemy, powinniśmy to wczesnie czynić. v. 32.*

4. *Bóg swoich doświadcza przez nieszczęścia, i utrapienia. v. 27.*





Ewangelia na Uroczystość Wyznawcy NN. u Łuk. S. w R. XIX. 12 - 26.

Treść: Jezus przytacza podobieństwo o dziesięciu Talentach.

I. Podobieństwo o zacnym człowieku, który w cudzą krainę wyjeżdża.

1. Przyczyna jego podróży.

Jechał w dalszą krainę, wziąć fobie Królestwo, i wrócić się. v. 12.

2. Co przy swoim odiezdzie sługom swoim powierzył

Kazał dziesięciu (b) sług swoich do siebie wzwąć; tym dał dziesięć grzywien, (c) mówiąc do nich: Handlujcie, aż przyjadę. v. 13.

3. Zaś mieszczanie jego mieli go w nienawiści, i wyprawili za nim poselstwo mówiąc: Niechcemy, aby ten królował nad nami. v. 14.

4. Czego się domagał od sług swoich, powróciwszy:

a) *Rachunek pierwszego sługi.*

Ten rzekł: Grzywna twoja dziesięć grzywien dostała. v. 16.

b) *Nadgroda za to.*

Dobry sługo! iżes był nad małym wierny, będziesz miał władzę nad dziesięćmiu miastami. v. 17.

c) *Rachunek drugiego sługi.*

Ten rzekł: Twoja grzywna pięć grzywien uczyniła. (d)

d) *Nadgroda za to.*

Ty będziesz nad pięćmiu miast. v. 18.

e) *Niedbalstwo trzeciego sługi.*

Oto! grzywna twoja, którą miał zachowaną w chuitce (e); boś ty człowiek frogi; bierzesz, czegoś nie poleżył, a żniesz, czegoś nie miał. v. 21.

f) *Kara za to.*

Z ust twych sądzę cię; ponieważ wiedziałeś, że mała jest grzywna, czemuż nie dałś przynę-



czy moich na bank? Weźmiycie, rzekł przytomnym, od niego grzywnę, a dajcie temu, który ma grzywień dzieśnięć. v. 23.

II. Konkluzya tego podobieństwa.

1. Ja wam zaś mówię, iż wszelkiemu, który ma, będzie dano podostatecznie,
2. A od tego, który nie ma, i co ma, będzie odigito. (f) v. 26.

O B I A S N I E N I A.

- a) Chrystus, który do nieba wstąpił, aby siał na prawicy Ojca swiego, miał panowanie na niebie i na ziemi, z pod którego panowania radziby się wydobyli niewierni, i grzesznicy, zaś ma się powrócić na świat, aby sądził żywych, i umarłych.
- b) Liczba dzieśnięciu sług znaczy ludzi.
- c) Grzywna, albo iak się w języku Łacińskim zowie Talent znaczy dobre, co się w nas znayduie, dary, i sposobność, którą nam Bóg dał, i którychbyśmy w życiu naszym użyli, a po śmierci zdali z nich rachunek.
- d) Pierwszy, i drugi sługa oznacza cnotliwego Chrześcianina, który z łaską od Boga odebraną skutkuje, i darów sobie nadanych ku swojemu, i bliźniego pożytkowi obraca.
- e) Sługa ten wystawia oziębłego, i leniwego Chrześcianina, który danych sobie łask od Boga, ani ku czci Boskiej, ani ku zbawieniu swego bliźniego, ani ku własnemu użył, ale w samey gnuśności dni życia swego przepędza.
- f) Bóg uymie łaski swojej owym, którzy o nie mniej dbaia, i nie używaja ich ku temu, do czego im one Bóg dał. **NAUKA WIARY.**

To, co dobrego w sobie ludzie mają, Bóg im daie, w liście S. Jakóba. v. 17. domagając się od nich, aby tego dobrze użyli, i z niego pożytkować umieli. w liście I. do Koryntów XV. v. 10. **NAUKA OBYCZAIOW.**

Otrzymanemi łaskami trzeba wspólnie skutkować, onych niezaniecbywać, ale raczey użyć ich ku czci Boskiej, ku zbawieniu swego bliźniego, i swego własnego. v. 17.



Ewangelia na Uroczystość Panny, i Męczen: u Mat. S w R. XXV. 1. - 13.

Treść: Jezus porówna swoje przyście z przyściem Oblubieńca, i upomina, byśmy zawsze gotowemi byli do wniścia z nim na gody.

I. Jezus porówna Królestwo niebieskie z dziesięcią Pannami.

1. Królestwo niebieskie podobne będzie dziesięciom Pantom, które wzięwszy lampy swoje, wyszły przeciw Oblubieńcowi, i Oblubienicy. (a) v. 1.
2. A pięć z nich było głupich, (b) a pięć mądrych. (c) Ale pięć głupich wzięwszy lampy nie wzięły oleju z sobą. v. 2. 3.
3. A mądre wzięły oleju w naczynia swoje z lampami. v. 4.

II. Przyście Oblubieńca.

1. Gdy Oblubieniec omieszkiwał, zdrzymały się wszystkie, i posnęły v. 5.
2. Wpółnocy stało się wołanie: Oto! Oblubieniec idzie, wynidźcie przeciw iemu. v. 6.

III. Jego przyście, i miane rozmowy.

1. Panny wstały wszystkie, i chędożyły lampy swoje: lecz gdy zbywało im na oleju, chciały od mądrych pożyczyć. Zatem mądre odsyłały je do sprzedawających, aby nie-wszystkim nie dostało. v. 7. - 9.
2. Gdy głupie szły kupować, przyszedł Oblubieniec, a które były gotowe weszły z nim na gody, i zamknięte są drzwi. v. 10.
3. Naostatku przyszły i drugie Panny mówiąc: Panie! Panie! otwórz nam. Pan odpowiedział: Zaprawdę mówię wam: nie znam was. v. 11. 12.
4. Czujcież tedy; bo niewiecie dnia, ani godziny. (d) v. 13.



O B I A Ś N I E N I A.

a) U Hebrayczvków tak, iak do tych czas u wschodnych narodów zwyczaj jest, Oblubieniec Oblubienicę albo od Rodziców, albo w niedostatku tychże od braciey kupować zwykł, tak Hoseasz swą kupił żonę. III. v. 2. Albo jeżeli Oblubieniec gotowemi pieniędzmi niechciał płacić, wolno mu było odśmżyć, iak Jakób uczynił. w I. Kńiedze rodzaiow XXIX. v. 18. Cena ta zawisła od ceny darowizn, które Oblubieniec do Oyca, matki, i rodzeństwa Oblubienicy wieczorem przed godami czynił. Ponieważ zaś to wszystko wieczorem odprawilo się, dla tego używano lamp.

b) Lekkomysłne.

c) Które wszystko z przezornością czyniły.

d) Na tych słowach zasadza się zamiar podobieństwa, którym czyni się zalecenie czuyności, aby śmierć, i sąd nas niespodzianie nie zaskoczyły, i niegotowych zastały.

NAUKA WIARY.

Godzina śmierci naszey jest nam niewiadoma. v. 13.
Dla tego mamy w cwiczeniu się w cnotach przyjsiecia Pańskiego oczekiwać. v. 6.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Temi, których przymiotami przewyższamy, pogardzać nie mamy. v. 1. i owszem powinniśmy ich dobrą radą poprzeć. v. 9.

2. Osłep żyć nie mamy, ale na przyszłe czasy pamiętać. v. 4.

3. Dla rozkoszuy odpoczynek, i sen potrzebny ciała odmówić nie mamy. v. 5.

4. Mamy wprawdzie bliźniemu miłosierne uszynki wyświadczyć, ile możności naszey, ale nie z swoim, lub swoich uszczerbkiem: v. 9. chybaby potrzeba bliźniego gwałtownieyszą była, niż nasza.



Ewangelia na poświęcenie Kościoła: Łuk. S, w Roz. XIX. v. 1. . 10.

Treść: Jezus idzie przez Jerycho, i zstępuje do domu Zacheusza, który jego widzieć starał się, i widziawszy go, weń wierzył.

I. Jezus idzie przez Jerycho, a Zacheusz starał się go widzieć.

1. Jezus szedł przez Jerycho; a oto! Mąż imieniem Zacheusz, który był przedniejszym Celnikiem, a on bogatym: v. 1. - 2.
2. Ten starał się Jezusa widzieć, coby zaś był: a niemógł przed rzeszą, bo był małego wzrostu. v. 3.
3. Bieżawszy naprzód wstąpił na drzewo płonnej figi, aby go uyrzał. v. 4.

II. Jezus obiecuje Zacheuszowi, że do niego zstąpi.

1. Jezus przyszedłszy na miejsce, i poyrzawszy w górę, (a) uyrzał go, i rzekł do niego: Zacheuszu! zstąp prędko; albowiem dziś potrzeba mi mieszkać w domu twoim. v. 5.
2. Zacheusz prędko zstąpił, i przyjął go z radością. v. 6.
3. Widząc to wszyscy szemrali, mówiąc: iż zstąpił do człowieka grzesznego. v. 7.

III. Skutki tego nswidzenia.

1. Stanawszy Zacheusz rzekł do Pana: Oto! Panie połowicę dóbr moich daję (b) ubogim; a jeżeli kogo w czym oszukał, wracam we czworo. (c) v. 8.
2. Rzekł Jezus do niego: Iż się dzisiaj zbawienie stało temu domowi dla tego, że i on jest Synem Abrahamowym; (d) bo Syn człowieczy przyszedł szukać, i zbawić, co było zgineło. v. 9. 10.



OBIASNIENIA.

- a) Gdy Jezus do figowego drzewa przyszedł, spojrział w górę
- b) To jest dam ubogim.
- c) Celnik zostawczy przekonanym, że którego oszukał, według praw Rzymskich był przymuszony krzywdę uczynioną we czworo nadgrodzie ukrzywdzonemu: Gdy mu zaś niedowiedziano oszukaństwa, we dwoje szczególnie wrócił szkodę. Według tych więc przepisów zdaie się rzadzić Zachęca; inaczej nic osobliwszego niebyłby mógł uczynić.
- d) Dla wiary swoich będzie uczestnikiem szczęśliwości, która Abrahamowi przyrzeczona była.

NAUKA WIARY.

Do przyjęcia łaski mamy się przygotować, i z odebraną skutkować, jeżeli zbawienia osiągać pragniemy. v. 4.

NAUKA OBYCZAIÓW.

1. Podróż czyniących z radością przyjąć w dom nasz mamy. v. 6.
2. Tego, cośmy gubili, szukać do póty mamy, póki nie znajdziemy. v. 10.
3. Dobro, co niesprawiedliwie posiadamy, właścicielowi mamy wrócić. v. 8.





ZBIOR

WAŻNIEYSZYCH NAUK

WIARY, I OBYCZAIÓW.

Nauki, w których młodzież przy objaśnieniu, i rozdzielaniu Niedzielných, i Świętecznych Ewangelii oświecenię odbierata, tu w treści dla łatwiejszego przypomnienia podaię się, by taż poznata, iak w naukach obfitaię części Ewangelii podczas publicznego nabożeństwa czytać się zwykłe, i iak zawarte w nich naygłówniejsze prawdy wiary naszey na nich zasadaią się.

Tytli w cytacyach używane tak się czytaią.

- N. A. -- -- Niedziela Adwentowa
 N. p. O. P. -- -- Niedziela po Objawieniu Pań.
 N. w. P. -- -- Niedziela w Poście.
 N. P. W. -- -- Niedziela po Wielkieynocy.
 N. p. Z. S. -- -- Niedziela po Zielonych święt.
 N. U. -- -- Na Uroczystość.

I. O Bóstwie.

1. Bóg iest początkiem wszystkiego dobrego: iemu należy się za to cześć. 13. *N. p. Z. S.* Łuk. XVIII. 15. v.
2. Bogu żadna rzecz iest niepodobna; on iest Wszęchmocnym. *N. U. Zwiastowania P. Maryi.* Łuk. I. 37. v.
3. Bóg wszystkiego, co się dzieie, do dostąpienia swych zamiarów używać umie. *Na Boże narodzenie na I. Msze.* Łuk. II. 2-5 v.
4. Bóg dopuszcza czasem pokusy. *I. N. w P.* Mat. IV. 1. v.
5. Bóg wysłucha modlitwy nasze. *Na Krzyżowe dni.* Łuk. XI. 9. 10. 13. v.



6. Bóg daie ludziom dobra, które w nich upatrujemy: lecz wymaga od nich, abyiego darów dobrze używali. *N. U. Wyznawcy.* Łuk. XIX. 13. 15. 23. v.
 7. Bóg takim ku nam pokazuje się, iakiemi się ku innym pokazujemy. 21. *N. p. Z. S.* Mat. XVI. 33. 35. v.
 8. Bóg nam dobro, które drugim świadczemy, w przyszłym życiu nadgradza. 8. *N. p. Z. S.* Łuk. XVI. 33. 35. v.
 9. Bóg nadgradza namże dobre uczynki w niebie. 1. *N. p. Z. S.* Łuk. VI. 38. v.
 10. Bóg jest nieskończenie miłosiernym. v. 27. ale oraz sprawiedliwym. 21. *N. p. Z. S.* Mat. XVIII. 31. v.
 11. Bóg poniża pysznych, i wywyższa pokornych. 16. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV. 17. v.
 12. Bóg jest dobrotliwy; nie zawsze w tym życiu złych karze, odłoży częstokroć karę na drugie życie, daie rosć niezbożnym, i grzesznikom, dopuszcza, aby im się dobrze tu działo, nakoniec na wieczny ogień ich skazuje. 5. *N. p. O. P.* Mat. XIII. 29. 30. v.
 13. Są trzy Osoby: *Oyciec, Syn, i Duch Święty.* *N. U. Trojcy Przenajświętszey.* Mat. XXVIII. 19. v.
- II. O Bogu Oycu.
1. Oyciec jest większy od Syna, jeżeli Syna ile człowieka uważamy. *Na Zielone świętki.* Jan. XIV. 19. v.
 2. Oyciec, i Syn są jedno, to jest: są jedneyże natury. *N. Powiedziałek Zielonych święt.* Jan XIV. 23. v.



3. Bóg Oyciec kocha nas. *N. p. W.* Jan. XVI. 27. v.

III. O Synu Bożym Jezusie Chrystusie.

1. Jezus od Boga Ojca wyszedł. *N. p. W.* Jan. XVI. 27. 28. v.

2. Jezus Chrystus jest Synem jednorodzonym Ojca niebieskiego. *N. U. SS. Piotra, i Pawła*, potym *4. N. w P. Mat.* XVI. 16. v.

3. Jezus Chrystus ile człowiek jest w prawdzie Synem Dawidowym, ile Bóg jest Synem Boskim. *17 N. p. Z. S. Mat.* XXII. 41. 44. v.

4. Jezus Chrystus ma jedną z Ojcem naturę. *Ibidem, i na kwietnią Niedz.* Mat. XXI. 9. v.

5. Jezus jest Bóg: ponieważ mu się daie imię Boga, Boskie własności (*że jest od wieków*) *5. N. w P.* Jan. VIII. 58. v. Boskie dzieła (*Stworzenie, wszechmocność*) przypisują się. *Na Boże narodzenie na 3. Mszę.* Jan I. 5. v.

6. Jezusa poczęła Marva z Ducha Świętego. *N. U. Zwiast. P. Maryi.* Łuk. I. 35. v.

7. Jezus w Betlehemie w stajni narodził się. *Na Boże narod. na I. Mszę.* Łuk. II. 4. -7. v.

8. Jezus pochodzi od Dawida, Judy, i Abrahama. *Na poczęcie Maryi P.* Mat. I. 1. v.

9. Jezus jest obiecany Prorokiem. *15. N. p. Z. S.* Łuk. VII. 16. v.

10. Jezus jest naszym nauczycielem; jego nauki są Boskie. *N. U. wszystkich Świętych.* Mat. V. 2. v. & sequentibus.

II. Jezus jest Mesiąszem, który od Boga pierwszym rodzicom, i patriarchom obiecany, i przez Proroków przepowiedziany był. *2. N. A.* Jan I. 1. v. *5. N. w P.* Jan VIII. 58. 59. v.



12. Jezus spełnił przepowiadania Proroków 2. *N. A. Mat. XI 4. 5. 10. v.*
13. Jezus jest oraz Bogiem, i cłowiekim. 3. *N. A. Jan. I 26. v. 5 N. w P. Jan. VIII. 58. 59. v.*
14. Jezus niepodlegał prawom Sabata. 16. *N. p. Z. S. Łuk. XIV. 4. v.*
15. Jezus ukazał się Bogiem. 18. *N. p. Z. S. Mat. IX 3. 4 7. v.*
16. Jezus jest Panem w wszystkich rzeczach, c yli wizehmocnym. *Na Kwietniq Niedz. 4. N. p. O. P. Mat. VIII. 26. 27. v. 4 N. w P. Jan. VI. 11. - 12. v.*
17. Jezus jest Panem życia, i śmierci, zdrowia, i choroby. 23. *N. p. Z. S. Mat. IX 22. 25. v.*
18. Jezus jest wśchwieżdzącym. *Na Kwietniq Niedziele Mat. XXI. 2. v. i. N. p. O. P. Łuk. II 47. v 9 N. p. Z. S. Łuk. XIX. 42. - 44. v.*
19. Jezus przyśle rzeczy przepowiedział. *Na Niedz. Mięsopuszną Łuk. XVIII. 31. - 33. v. 9. N. p. Z. S. Łuk. XIX. 44. v.*
20. Jezus cz. nił cuda, przez które iako swoją wizehmocność okazał: 4. *N. p. O. P. Mat. VIII 26. 27. v. tak potrzebującym, chorowitym, i smutnym swą dobroć wyświadczył. 2. N. p. O. P. Jan II 7. 9. v 4 N. w P. Jan. VI. 5. v. 15 N. p. Z. S. Łuk. VII. 12. - 14. v. 2. N. A. Mat. XI. 6. v.*
21. Jezus jest prawdziwym człowiekiem. 4. *N. p. O. P. Mat. VIII. 34. v. Na Boże narodzenie na 3. Mszę, Jan. I. 14. v.*
22. Jezusowi, stawszy się człowiekiem, ponieważ razem Bogiem jest, pokłony oddać należy się. *Na Objawienie Pańskie. Mat. II. 11. v.*



23. Jezus stał się człowiekiem, i na świat przyszedł, aby grzeszników nauczał. 3. *N. p. Z. S. Łuk. XV. 2. 7. v.*
24. Jezus nowych, i przed zaczęciem swego nauczycielstwa jeszcze niewiadomych prawd uczył. 6. *N. p. O. P. Mat. XIII. 35. v.*
25. Jezusa nauki słuchać powinniśmy, ie za prawdziwe uznawać, i według nich żyć. 2. *N. w P. Mat. XVII. 5. v.*
26. Jezus cuda czynił, ażeby wiele z ludzi weń wierzyło. 2. *N. p. O. P. Jan. II. 11. v. 18. N. p. Z. S. Mat. IX. 6. v.*
27. Jezus okazał swoje upodobanie w tych, którzy weń wierzyli. i nagrodił ich wiarę. 3. *N. p. O. P. Mat. VIII. 10. 13. v.*
28. Tylko ci, którzy w Jezusa wierzą, i według jego nauki życia zbawienia dostają. *Na Poniedziałek Zielonych Świąt. Jan. III. 16. v.*
29. Jezus cierpiał, i był ukrzyżowany. *Na Niedzielę Mięsojuzną. Łuk. VIII. 31. - 33. v.*
30. Jezus Zmartwychwstał; dał bowiem dostateczne dowody swego Zmartwychwstania. *Na Poniedziałek Wielkanocny. Łuk. XXIV. 22. - 35. v.*
31. Jezus wstąpił do nieba. siedzi na prawicy Ojca niebieskiego. *Na dzień Wniebowstąpienia Pańskiego. Mark. XVI. 19. v.*
32. Jezus przy końcu świata z wielką chwałą znowu przyjdzie, przed nim wszystkie narody zromadzone staną, i od niego sądzone będą. *I. N. A. Łuk. XXI. 27. v. 24. N. p. Z. S. Mat. XXIV. 30. 31. v.*

IV. O Duchu Świętym.

1. Duch S. jest Boską od Ojca niebieskiego, i Chrystusa różną Osobą, jest pocieszycielem, wie, co Ojciec, i Syn wiedzą. 4. *N. p. W. Jan XVI. 7. 13. 14. v.*
2. Duch S. pochodzi od Ojca, i Syna, jest nauczycielem, i umacnia tych, którzy nauki Chrystusa wyznają. 6. *N. p. W. Jan. XV. 16. v. XVI. 4. v.*



3. Duch S. oświeca bogoboynych, i uczy ich, i obia-
wia im czasem przyszłe rzeczy. *N. U. Oczy-
szczenia P. Maryi.* Łuk. II. 25. 26. v.

V. O Kościele.

1. Ieden tylko jest Kościół prawdziwy. 2. *N. p. W.*
Jan. X. 16. v.
2. Jezus fundował Kościół swój na Apostołach, i
Piotrze. *N. U. SS. Piotra, i Pawła.* Mat. XVI. 18. v.
3. Jezus nieopuszcza Kościoła swego, zostaje przy
nim aż do skończenia świata. *N. U. Trojcy Prze-
najsświętszey.* Mat. XXVIII. 20. v.
4. Kto chce byc zbawionym, powinien wierzyć,
i ochrzcić się. *N. U. Wniebowstąpienia Pańskiego.*
Mar. XVI. 16. v. Powinien przez Kościół wnieść,
i iego być członkiem. 2. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV.
17. 23. v.
5. Nie wszystkie członki Kościoła bywają zbawio-
ne. 10. *N. p. Z. S.* Mat. XXII. 14. v.
6. Kto chce być zbawionym, powinien przez Ko-
ściół wnieść, oraz usiłować to uczynić, co Chry-
stus najwyższa głowa Kościoła rozkazuje. *Na*
Niedzielę Starozapustną. Mat. XX. 1. 2. v.
7. Przez zewnątrz tylko uczynki, gdy dla Boga
nie czynią się, i z świętobliwych zamiarów, nie
osiągamy zbawienia. 10. *N. p. Z. S.* Łuk. XVIII.
11. - 13. v.

VI. Inne prawdy Wiary.

1. Jezus posłał Uczniów swoich na wszystkie świat
uczyc narody, i je ochrzcić. *N. U. Wniebo-
wstąpienia Pańskiego.* Mar. XVI. *N. U. Trojcy Prze-
najswiętszey.* Mat. XXVIII. 9. v.
2. Jezus objawił Apostołom tajemnice Królestwa Bo-
żego; zatym im wierzyć potrzeba. *N. N. Przed-
zapustną.* Łuk. VIII. 10. v.
3. Trzeba wierzyć świadectwem pisma Świętego.
Na Poniedziałek Wielkonocny. Łuk. XXIV. 25.
27. 36. v.



4. Niedofyc na tym, że słuchamy słowa Bożego, ale powinniśmy go chować, i według niego żyć. 2. N. w P. Łuk. XI. 28. v.
5. Przez pokutę dostępujemy odpuszczenia grzechów. 4. N. A. Łuk. III. 3. v.
6. Nietylko złe uczynki, ale i złe myśli, żądania, i słowa są grzechami. 5. N. p. Z. S. Mat. V. 22. v.
7. Chrystus dał Apostołom swoim, i ich następcom moc odpuszczenia grzechów. I. N. p. W. Jan. XX. 23. v.
8. Jest życie wieczne, ale tylko ci go dostają, którzy warunkom, pod któren i nam obiecane jest, zadość czynią; między temiż najosobliwszym jest miłość Boska, i bliźniego. 12. N. p. Z. S. Łuk. X.
9. Ciało, i Krew Jezusa Chrystusa pożyła człowieka na żywot wieczny. N. U. Bożego ciała Jan. VI. 26. - 59. v.
10. Nauka Religii Chrześcijańskiej prawa żadnego stanu nienadwęża, owszem każdego przy swoim prawie utrzymuje. 22. N. p. Z. S. Mat. XXII. 21. v.

Podobnym sposobem z nauk, obyczaioŭ w tej księzeczce zawartych ułożona tabella p. dduie się.

I. Nauki Ogólne.

1. Boga nadewszystko, a bliźniego iak siebie samego kochać mamy. 12. N. p. Z. S. Łuk. X. 27. v.
2. Z naszych darów niechelpić się, ale ich raczej ku pożytkowi innych używać mamy. 2. N. p. O. P. Jan. II. 4. v. 10. N. p. Z. S. Łuk. XVIII. 17. v. N. U. Zwiastowania P. Maryi. Łuk. I. 33. v.
3. Przed czasem nie mamy się z dobra naszego, i prerogatyw chelpić. 2. N. w P. Mat. XVII. 9. v.
4. Darów Boskich miernie, i z poźnikowaniem używać powinniśmy. 6. N. p. Z. S. Mat. VIII. 7-8. v. ani dawać im się popłuc. 4. N. w P. Jan. VI. 12. 13. v.
5. Nas samych poznać, i skromnie o sobie mówić mamy. 3. N. A. Jan. I. 21. 22. v.



6. Trzeba namiętności, zwłaszcza gniew pohamować. 2. *N. A.* Łuk. III. 4. v.
7. Życie bez potrzeby azardować nie należy się. *Na Niedzielę po nowym roku.* Mat. II. 21. v.
8. Ponieważ o dobre imię starać się mamy, powinniśmy troskliwemi być, co inni o uczynkach naszych sądzą. *N. U. SS. Piotra, i Pawła.* Mat. XVI. 13. v.
9. Chwałebna rzecz jest wiedzieć dzieje Przodków naszych, owszem staie się ta wiadomość częstokroć potrzebną. *N. U. Poczęcia P. Maryi.* Mat. I. 1. v. et sequentibus.
10. W nieszczęściu nie mamy ferca tracić; gdyż po smutku radość następuje. 3. *N. p. W.* Jan XVI. 20. v. Ani ma nam nieszczęście być pobudką do złego. 6. *N. p. W.* Jan XVI. 4. v.
11. Wczasie do prac przyzwyczaić się należy, abyśmy podczas nieszczęścia innym nie stali się ciężarem, albo też dla swego, lub swoich wyżywienia nie byli przymuszani niegodziwych chwycić się środków. 8. *N. p. Z. S.* Łuk. XVI. 3. - 7. v.
12. Złego towarzystwa pilnie wystrzegać się powinniśmy, poznawszy go z owocu. 7. *N. p. Z. S.* Mat. VII. 15. v.
13. Złych cierpliwie znosić należy się. 5. *N. p. O. P.* Mat. XIII. 29. v.
14. Co nam powierzono, powinniśmy troskliwie strzedz; a gdyby z naszego niedozoru szkoda jaka stała się, obowiązani jesteśmy ją powetować. 3. *N. p. Z. S.* Łuk. XV. 4. 6. v.
15. Ukrzywdzenia mają być nadgradzane. 3. *N. A.* Łuk. III. 4. v.
16. Nietrzeba oziębłym być w rzeczach, które tych się tyczą, których kochamy. 4. *N. p. W.* Jan. XVI. 6. v.
17. Gdy Bóg co dobrego bliźnim naszym udziela, mamy go chwalić. *Na Niedzielę Mięsopuszną.* Łuk. XVIII. 34. v.



18. Nad potrzebami bliźniego ulitować się mamy. 4. N. p. Jan. VI. 5. v. Zatem trzeba być miłośnym, 36. v. ani Złośliwie o bliźnim sądzić. 1. N. p. Z. S. Mar. VIII. 2. 3. v.
19. Poznawszy potrzeby bliźniego, mamy na ratunek pospieszyć. 6. N. p. Z. S. Mar. VIII. 2. 3. v.
20. Z dłużnikami litościwie obchodzić się mamy. 21. N. p. Z. S. Mat. XVIII. 27. - 30. v.
21. Mamy się dać łzami nędznych, zwłaszcza wdów, zmiększyć. 15. N. p. Z. S. Łuk. VII. 13. v.
22. Sprawiedliwość tego po nas wyciąga, abyśmy za odebrane dobrodziejstwa wdzięcznymi byli. 11. N. p. Z. S. Mar. VII. 36. 37. v. 13. N. p. Z. S. Łuk. XVII. 8. v.
23. Nad niezachęceniem ubolewać potrzeba. 9. N. p. Z. S. Łuk. XIX. 41. v.
24. Chorym pomoc dawać, i ich pocieszyć powinniśmy. 18. N. p. Z. S. Mat. IX. 1. v.
25. Naszym współobywatelom, choć są przychodniami, uczynki miłosierne wyświadczać mamy. N. U. *Wniebowzięcia P. Maryi*. Łuk. X. 38. v.
26. Jeżeli drugim co pomysłnego dzieje się, nie mamy im tego zazdrościć. Na *Niedzielę Starozapustną*. Mat. XX. 17. v.
27. Z bliźnim w nienawiści żyć nie godzi się, ani go słowem, lub uczynkiem urazić: lecz z temi, którzy nas obrażali, pojednać się powinniśmy. 5. N. p. Z. S. Mat. V. 21. - 24. v. Zatem idzie, że krzywdy nam uczynione z serca darować mamy. 21. N. p. Z. S. Mat. XVIII. 30. v.
28. Niewiadomych nauczać, i błądzących na drogę prawdy naprowadzać należy się. Na *Poniedziałek Wielkanocny*. Łuk. XXIV. 27. v.
29. Zatrudniać się małemi dziećmi jest Bogu miłe, i czci godne; więc ludzie, którzy nauczaniem dzieciom naszym udzielają to, cośmy sami im udzielać obowiązani jesteśmy, zasługują na nasze uszanowanie, i nagrodę. N. U. S. *Michała*. Mat. XVIII. 2. v.



30. Błędzących, i złe zdania mających ludzi nietylko słowy, ale i uczynkami nauczać mamy. 18. *N. p. Z. S. Mat. IX. 3. 4. v.*
31. Od Boga przyśłanych, czyli dla ogłoszenia prawd Boskich postanowionych mężów słuchać, a nie prześladować mamy. *N. U. S. Szczepana. Mat. XXIII. 37. v.*
32. Czego nie poymuiemy, nie mamy zaraz ganić. *Na Niedzielę Mięscypustną Łuk. XVIII. 34. v.*
33. Fałszywych nauczycielów, choć nauki swe kształtnie, i gustownie kraszają, niepowinniśmy słuchać. 24. *N. p. Z. S. Mat. XXIV. 23. - 26. v.*
34. Nie powinniśmy na mniemaniu innych przestać, ale sami rozumem swoim dochodzić, i według poznanej prawdy mówić. *N. U. S. Piotra, i Pawła. Mat. XVI. 15. v.*
35. Z odebranemi darami mamy spólnie pracować, używając ich na chwałę Stworzyciela, pożytek bliźniego, i zbawienie nasze. *N. U. Wyznawcy. Łuk. XIX. 10. - 16. v.*
36. Pokora jest cnotą, która ludzi iakiegokolwiek bądź stanu ozdabia. *N. U. S. Michała. Mat. XVIII. 4. v.*
37. Tych, którzy nad nami zwierzchność mają, słuchać powinniśmy nie wchodząc w to, z iakiego powodu nam swoje dają rozkazy. *Na kwintę Niedzielę. Mat. XXI. 2. v.*
38. niesprawiedliwym postępkiem jest niechcieć podatki dawać. 22. *N. p. Z. S. Mat. XXII. 21. v.*
39. Gdy się trafia, że z dwóch dóbr iedne postradać potrzeba, doskonale na ów czas obieranie czynimy, ażeby stratą mniejszego większe się ocalało. *N. U. S. Michała. Mat. XVIII. 8. v.*
40. Gdy co czynimy, coby innym było pochopem zgorzienia, powinniśmy się przykładać, abyśmy, ile możności naszej, zgorzienie oddalili. 2. *N. p. Z. S. Łuk. XV. 3. v.*



41. Dobry przykład, który przełożeni swoim podległym dają, mocno w nich skutkuje. 20. N. p. Z. S. Jan. IV. 53. v.
42. Z przykładu Króla Ewangelicznego uczemy się, jak mamy nie tylko z dobrymi, ale też ze złymi ludźmi obchodzić się. 19. N. p. Z. S. Mat. XXII. 10. v.
43. Nie mamy dawać przyczyny do wysniewania nas. N. U. Męczennika, Łuk. XIV. 30. v.
44. Gdy nieszczęście oddalać możemy, powinniśmy to wcześniej czynić. *Ibidem* 32. v.
45. Niemamy pogardzać nieuczonymi, tym mniej z naszego towarzystwa ich wyłączać. N. U. Panny i Męczenniczki. Mat. XXV. 1. v.
46. Dla roskoszy odpoczynek, i sen potrzebny ciastu odmówić nie mamy. *Ibidem* v. 5.
47. Mamy wprawdzie bliźniemu miłostwie uczynki wyświadczać, ile możności naszym, ale nie z swoim, lub swoich uszczerbkiem. *Ibidem* v. 9.
48. Oslep żyć nie mamy, ale na przyzłe czasy pamiętać. *Ibidem* v. 4.
49. Dobro, co niesprawiedliwie posiadamy, właścicielowi mamy wrócić. Na poświęcenie Kościoła. Łuk. XIX. v. 8.
50. Tego, cośmy gubili, szukać dopóty mamy, póki nie znajdziemy. *Ibidem* v. 10.
51. Podróż czyniących z radością przyjąć w dom nasz mamy. *Ibidem* 6.
52. Nadzwyczajnych rzeczy od Boga domagać się nie mamy. 1. N. p. Mat. IV. v. 3.
53. Nie wiemy godziny śmierci naszej. Mat. XXIV. v. 38. Zatem zawsze mamy być gotowymi umierać. 24. N. p. Z. S. Mat. XXII. v. 42.

H. Szczególne.

1. Potrzeba za natchnieniem Bożym pójść, żądanych nie lekkać się trudności, Na Objawienie Pańskie. Mat. II. v. 1.



2. W Bogu ufność naszą pokładamy, prozając go z pokorą, i z jego zgodzając się wola. 3. *N. p. O. P. Mat. VIII. v. 2. 10. Na dni krzyżowe. Łuk. XI. v. 10. 13.*
3. O Łaski Boskie z ufnością, i wiarą żywą prosić mamy. 13. *N. p. Z. S. Łuk. XVII. v. 12. 13. 19. N. p. Z. S. w liście II. S. Piotra I. v. 10.*
4. Sprawiedliwości Boskiej, która ludzi żadnego dobrego owocu wiary swojej nie wydawających odrzuca, bac się potrzeba. 7. *N. p. Z. S. Mat. VII. v. 19. Zatem idzie, że powinniśmy*
 - a) Według powołania naszego żyć; i toż uczynkami dobremi pewnie czynić. 19. *N. p. Z. S. w liście II. S. Piotra I. v. 10.*
 - b) Przykazania Boskie zachować. 7. *N. p. Z. S. Mat. VII. v. 21.*
 - c) Owoce wiary naszej okazać. *Na Niedzielę Przedmiesiączną. Łuk. VIII. v. 8.*
 - d) Często, i z ochotą słowa Bożego słuchać. 5. *N. w P. Jan. VIII. v. 47.*
 - e) Dobro, co czyniemy, dla Boga czynić. *Na Poniedziałek Zielonych Świąt. Jan. III. v. 21.*
 - f) Nie na oko, ale w istocie dobremi być; gdyż zewnętrzna tylko pobożność na nie przed Bogiem nie zasługuje. 5. *N. p. Z. S. Łuk. V. v. 20. &c. &c.*
5. Mamy pokusom mężny dać odpór, Boga wzywać, i jego trzymać się nauki. 1. *N. w P. Mat. IV. v. 1. & sequent.*
6. Boga chwaliśmy, że nam Zbawiciela na świat prz. stał. *Na Boże narodzenie na 2. Mszy. Łuk. II. v. 20.*
7. Z Jezusa zgorzyc się nie mamy, ale w to, czego uczył, wierzyć. 2. *N. A. Mat. XI. v. 6.*
8. Mamy Boga, a to w imię Jezusa prosić. 5. *N. p. W. Jar. XVI. v. 23. 34.*
9. To, co czyniemy, w imię Jezusa, i z ufnością w niego czynić mamy. 4. *N. p. Z. S. Łuk. V. v. 5. 10.*



10. Nic nas od nauki Chrystusowej wstrzymać nie ma. 2. *N. p. Z. S.* Łuk. XIV. v. 18. - 20.
11. Jezusa we wszelkich niebezpieczeństwach wzywać, i do niego udać się mamy. 4. *N. p. O. P.* Mat. VIII. v. 25.
12. Chcieć stać się uczestnikiem Łaski Chrystusowej, potrzeba w nim ufność mieć. 23. *N. p. Z. S.* Mat. IX. v. 21. 22.
13. Nauczycielów, którzy przeciw Chrystusowi powstała, ani słuchać, ani im potakiwać nie mamy. 24. *N. p. Z. S.* Mat. XXIV. v. 24. 25.
14. Jako Chrystus chwalał Ojca zmartwychwstał, tak i my nowe życie prowadzmy. *Na Wielkonoć.* do Rzymian VI. v. 4.
15. Uwolniwszy się od grzechów nie powinniśmy się do nich wrócić. 3. *N. w P.* Łuk. XI. v. 26.
16. Jeżeli z Jezusem pojednać się, i ciała jego ku żywotowi naszemu pożywać chcemy, powinniśmy go godnie przyjąć; albowiem kto je, i piie niegodnie, sąd sobie ie, i piie. *N. U. Bożego Ciała.* w liście I. do Koryntów. I. v. 29.
17. Powinniśmy Jezusa kochać, i z miłości ku niemu jego słowa, i przykazania zachować, inaczey do Boga nie dostaniemy się. *Na Zielone Świątki.* Jan. XIV. v. 23.
18. Pierwsze, i największe Religii naszej prawo jest Boga, i bliźniego kochać. 17. *N. p. Z. S.* Mat. XVII. v. 37. - 40.
19. Powinniśmy się starać, abysmy przed Sędzią Bogiem dobrze stawili się. 1. *N. A.* Łuk. XXI. v. 34.
20. Pokorą staniemy się godnemi łask Bożkich. 3. *N. A.* Łuk. III. v. 4.
21. Chrześcianin na wszystkie, choć przykre rozkazy od Zwierzchności dawane powolnym okazać się powinien tak, iak Marya na rozkaz Augusta Cesarza powolna była. *Na Boże narodzenie na I. Mszy.* Łuk. II. v. 5.



22. Przykładem Jezufa powinniśmy przykazania Boskie zachować. *Na nowy rok.* Łuk. II. v. 21.
23. Tak, iak Marya ustawy Kościelnych obrządków tyczące się zachowała, mamy się i my im poddać. *N. U. Oczyszczenia Panny Maryi.* Łuk. XXII. v. 24.
24. Przykazania Kościoła katolickiego zachować powinniśmy. *Na Niedzielę po Bożym narodzeniu.* Łuk. II. v. 34.
25. Prawowierni w Kościele Bożym znajdują bezpieczeństwo przeciw natarczywościom nieprzyjaciół duszy, jeżeli do zbawienia przepisanych środków należycie używają. *ś. N. p. O. P.* Mat. XIII. v. 31. 32.
26. W rzeczach wiary zbytnych dowodów domagać się niepotrzeba, ale nieomylnym świadectwom wierzyć powinniśmy. *ś. N. p. W.* Jan. XX. v. 29.
27. W Jezufa wierząc powinniśmy jego nauki przyjąć, i skutecznici. *Na Boże narodzenie na 3. Mszy.* Jan. I. v. 5.
28. Nakazane Święta święcić, i na nabożeństwie znaydować się mamy. *ś. N. p. O. P.* Łuk. II. v. 42.
29. Miłosierne uczynki, które ciała tyczą się, bliźniemu świadczyć jest rzeczą wprawdzie dobrą, i chwalebną: lecz przez to nie mamy zaniedbać słowa Bożego słuchać. *Na dzień Wniebowzięcia Najświętszy Panny Maryi.* Łuk. X. v. 42.
30. W niedzielę, i we święta pracować wprawdzie niemamy: Z tym wszystkim pod pozorem zachowania świąt bliźniemu uczynków miłosiernych ubliżać nie mamy; ani to jest gwałcić święto, gdy zamiast schadzek do grzechów zwodzających czytaniem dobrych książek bawimy się. *ś. N. p. Z. S.* Łuk. XIV. v. 4.
31. W domu Bożym modlić się, i tego wszystkiego, co jego świętości sprzeciwia się, wystrzegać się mamy. *ś. N. p. Z. S.* Łuk. XIX. v. 46.
32. Powierzchownych obrządków przy nabożeństwie zwykłych, gdy te z sprawdzonym Kościo-



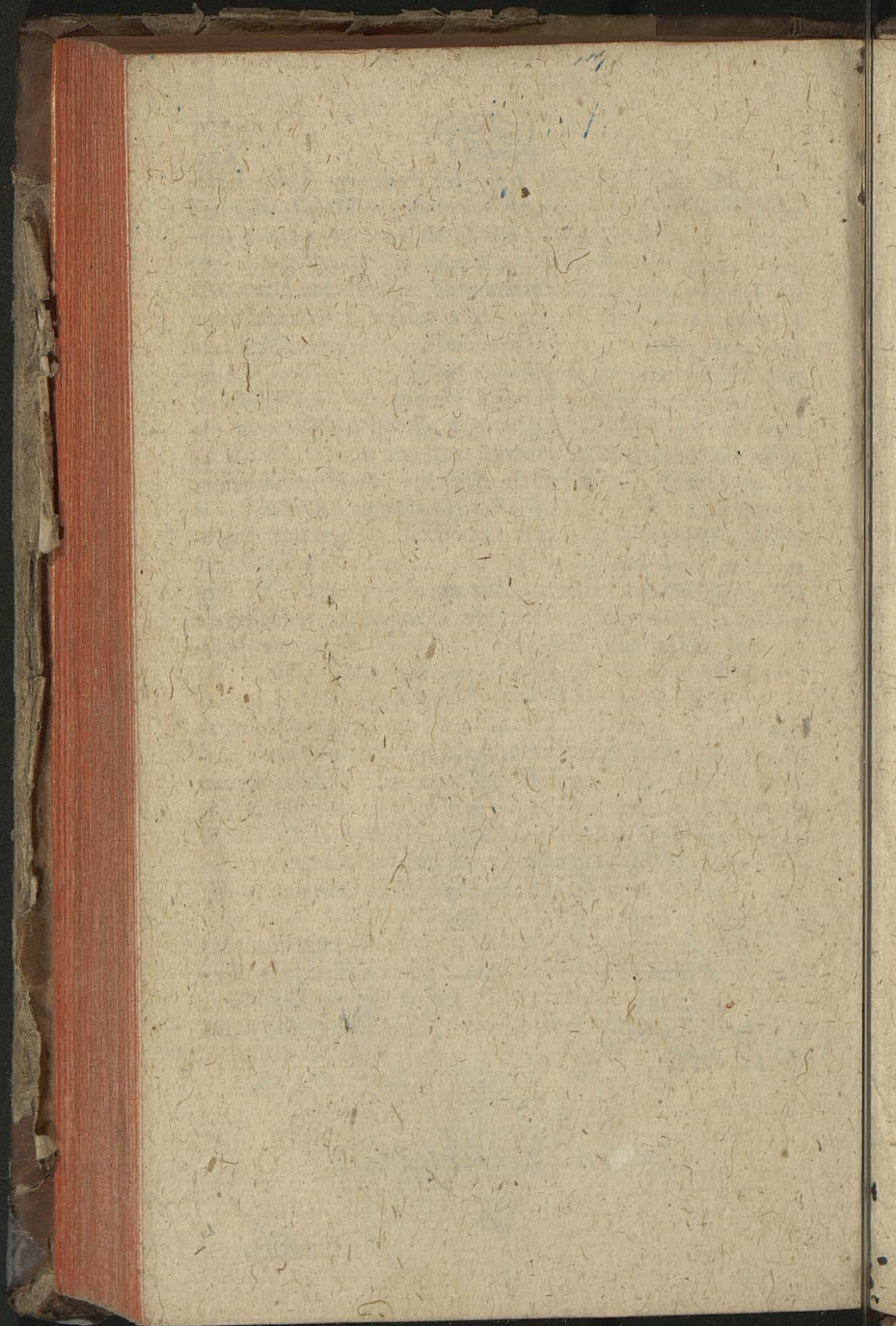
- ia S. Duchem zgadzaia się, nie mamy się wstydzic.
 10. *N. p. Z. S. Łuk XVIII. v. 13.*
33. Kapłanów, ile są następcami Apostołów, cześć mamy, ponieważ z nimi Bóg jest, im dopomaga w rzeczach, które z ich urzędu są. *N. U. Trojcy Przenyświetszey. Mat. XXVIII. v. 20.*
34. Owce powinny znać pasterza swego, i głosu jego słuhać. 2. *N. p. W Jan. X. v. 14.*
35. Kto sobie życzy cieszyć się z Boskiej Opatrzności, powinien Boskim być przyjacielem, i wola Boska wypełniać. 14. *N. p. Z. S. Mat. VI. v. 23.*
36. Kto daje zgorszenie, uczestnikiem staje się cudzych grzechów. *Na Święto S. Michała Archaniota. Mat. XVIII. v. 6.*
37. W uciskach, i prześladowaniach, potrzeba być mężnym, przypominając sobie obietnice Chrystusowe. *N. U. Wszystkich SS. Mat. V. v. 10. 11.*
38. Rostropność Chrześciana przystoi, mamy się więc o nią starać. 8. *N. p. Z. S. Łuk XVI. v. 8. 9.*
39. Ochrzczeni powinni to, co Chrystus rozkazuje czynić tak, jak Apostołowie Ewangelią ogłaszali, odebrawszy rozkaz Chrystusowy. *Na Wniebowstąpienie Pańskie. Mark. XVI. v. 20.*
40. Błędza, którzy bardziey staraja się pobocznym nabożeństwom zadofyc czynić, niżeli zachowaniu prawa o miłości Boskiej, i bliźniego. 17. *N. p. Z. S. Mat. XXII. v. 38.*
41. Dzieci mają się starać w mądrości, i Łasce Bożej postępować. *Na Niedzielę po Bożym narodzeniu. Łuk. II. v. 40.*
42. Słudzy Panom swoim wierność, posłuszeństwo, i staranność około pomnożenia dobra ich są winni. 5. *N. p. O. P. Mat. XIII. v. 28.*

Ma więc Katechista o pożytek duchowny swoich Katechumenów troszczący się nauki tak wiary, jak obyczajów pod tabelę pociągnione, aby te krótko zebrane przy końcu swojej roczney Katechizacyi (ten bowiem był cel tej pracy) dla łatwiejszego przypomnienia nauk wyłuszczonych przektadł; potym na wzór tychże swoje własne z Ewangeli wyiete nauki czy wiary, czy obyczajów w tabelę układał. Przesłać bowiem na tych szczególnie wytykanych naukach, i o innych w dalszym przeciągu czasu nie pomyśleć, byłoby dowodem, że nam łaskawie uszyconego od Boga oświecenia rozumu na pożytek katechumenów n siwach używał albo nieobcemy, co medbalstwem by było, albo obawiamy się, rozumiejąc, iakoby pismo święte, które jest niecmlynym, i najświętzym wiary, i obyczajów naszych prawidłem, jest wzorem Krusomowców, wiele bających, i mało mówiących, co i pomyśleć iuż jest niezhobnością. Albowiem nie ma w piśmie i słowa iednego, któreby za naukę nieśluzżyło. Oczym iak iednostaynie Oycowie Święci uożę, tak i nas własne doświadczenie przekonano, i poczynających Katechistów przekonac będzie.

Niech nikt na tym się niezaśnanawia, że przypadające w tabelli nauki gdzie niegdzie insemi, niż zotraz po Ewangeli następują, słowami wyrażone są; albowiem tu nam nie mowa o słowach, ale o naukach. Zatem iak w tabelli oprócz Ewangelisty rozdział, i wiersz, na którym nauka zasadza się, wyznaczony iest: tak i w przeciągu objaśnionych Ewangeli nie przy wszystkich znajduje się wiersz. To bowiem własney uwadze Katechisty zostawiliśmy. Biblii trzymaliśmy się w Wrocławiu Roku P. 1771. wydanej.

Gdy się przytrafia, że w napisaniu Ewangeli na tablicę różni różnego używają sposobu: Zatem dla wprowadzenia, i utrzymania iednostayności podaje się tu formularz, do którego Katechisci Szkolni w napisaniu Ewangeli, stosować się mogą.





TABELLA

EWANGELII NA UROCZYSTOŚĆ

TROYCY PRZENAYŚWIĘTSZEY.

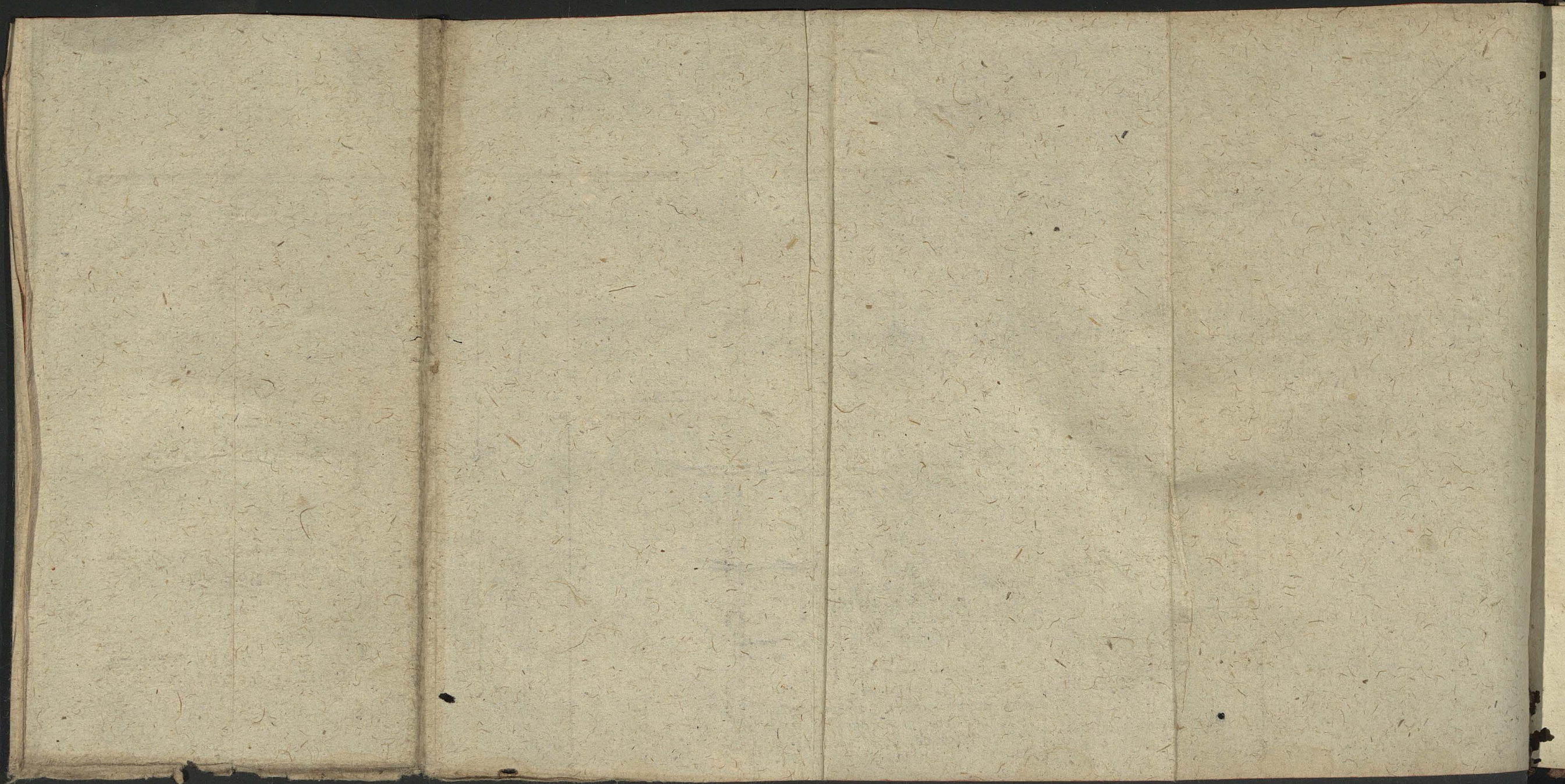
Ewangelia na Uroczystość Troycy Przenayświętszey. u Mateusza Świętego w Rozdziale XXVIII. 18. 20. wier.	(I. Treść w powstachności.)	Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczał, i chrzcili; i przyrzeka im pomocy swoiey.
II. Treść w szczególności.	I. Jezus posyła Uczniów swoich, aby nauczał, i chrzcili.	(1) Dana mi jest wszystka władza na Niebie, i na ziemi. (a) v. 18. 2) Idźcie, nauczajcie (b) wszystkie Narody, (c) 3) Chrzciciecie je, (d) w Imię Ojca, i Syna, i Ducha, Świętego. (d) v. 19. 4) Uczcie je zachować (f) wszystko, com wam przykazał:
III. Nauki.	II. Jezus przyrzeka swoiey pomocy.	(1) Oto ja jestem z wami, (g) 2) Po wszystkie dni, aż do końca świata. (b) v. 20.
A. Wiary.	A. Wiary.	(Jezus nie opuszcza, czyli nie odstępuje swego Kościoła, udziela mu pomocy swoiey: a z tey to przychyni błędzić nie może, gdy co do wierzenia podaie,
B. Obyczajów.	B. Obyczajów.	(Następców Apostołów, to jest: Biskupów, i Kapłanów szanować powinniśmy; ponieważ z niem Bóg jest, i udziela im pomocy swoiey w tych rzeczach, co są z ich urzędu.

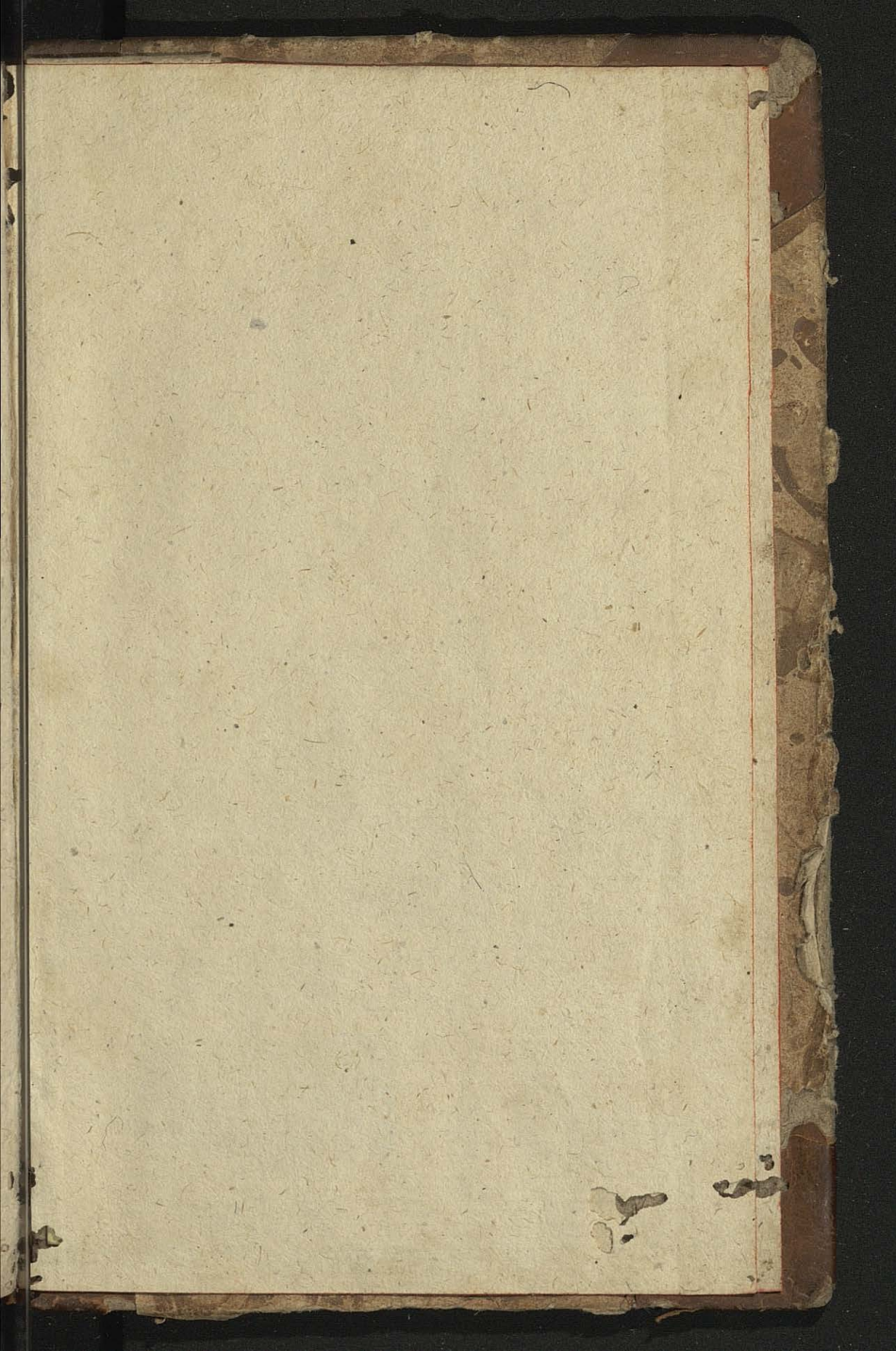
TABELLA

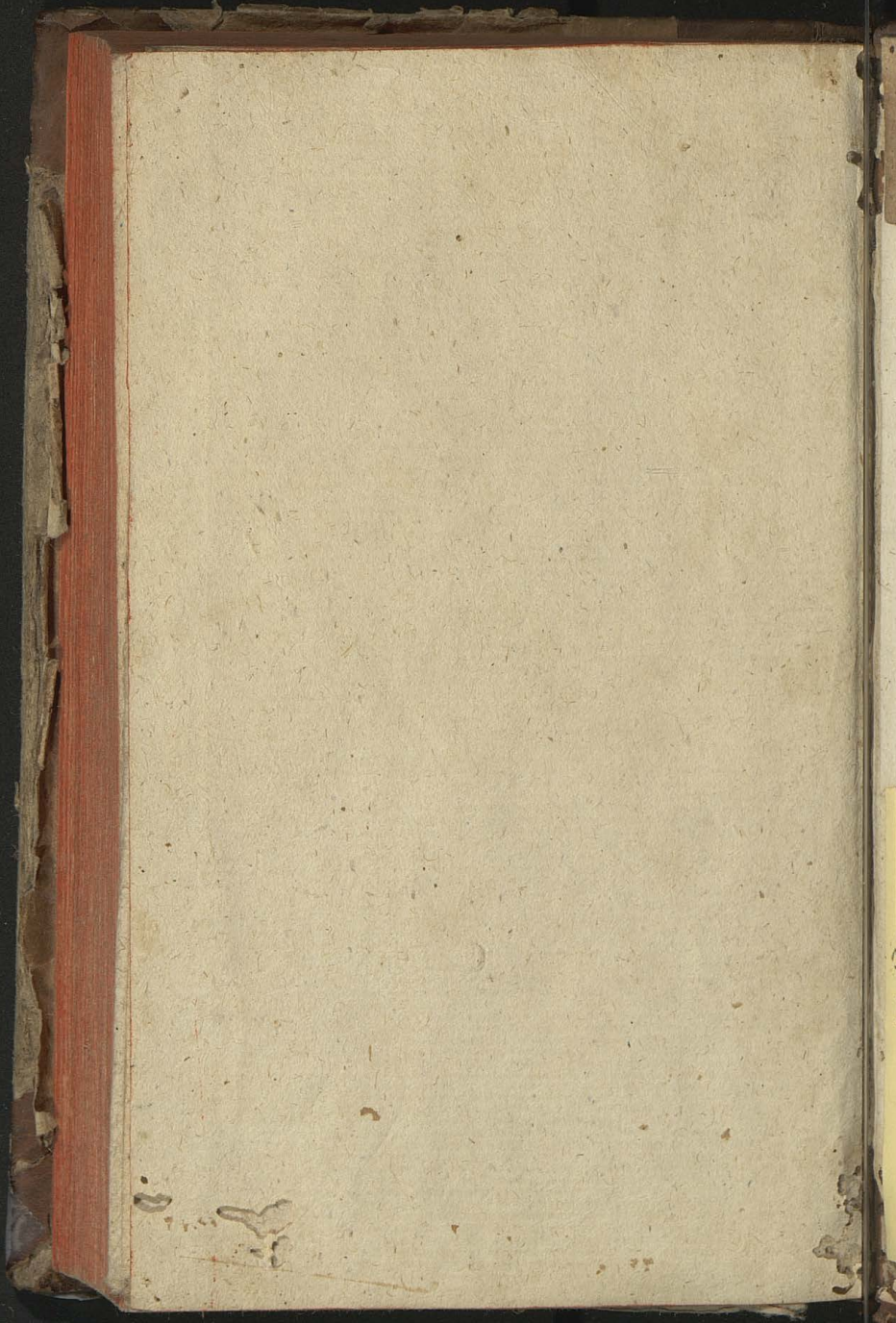
TEGOŻ OPISANIA PODEŁUG

LITERALNEGO SPOSOBU.

(I. T. w. p.)	J. p. U. f. a. n. i. ch. i. p. i. p. s.	(1) D. m. i. w. w. u. N. in. Z. (a) v. 18. 2) J. n. (b) w. N. (c) 3) Ch. i. (d) w. J. O. i. S. i. D. S. (e) v. 19. 4) U. i. z. (f) w. c. w. p.
E. n. U. T. P. u. M. S. w R. XXVIII. 18. 20. w.	II. T. w. S.	(1) O. i. i. z. w. (g) 2) P. w. d. a. d. s. S. (b) v. 20.
III. N.	A. W.	(J. n. o. c. n. o. f. k. u. m. p. s. a. z. t. t. p. b. n. m. g. e. d. w. p.
B. O.	O.	(N. A. t. i. E. i. k. sz. p. p. z. z. B. i. u. i. p. s. w. t. r. c. f. z. i. u.







17
17
17



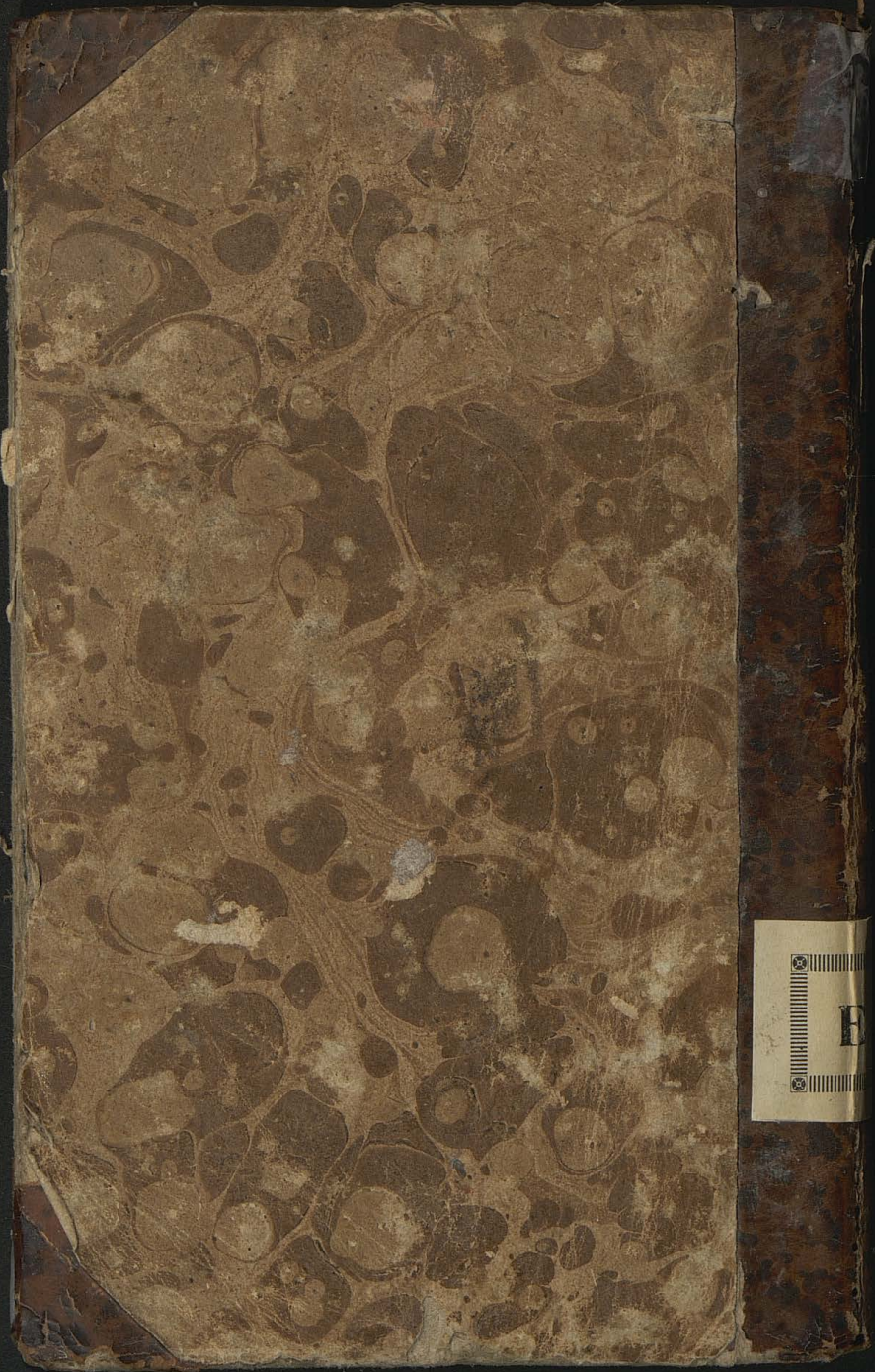
446878 Bibliotheca 300,-
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



05837

E.V.22



Barcode
E